Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 257. | BYDGOSZCZ, środa dnia 7 listopada 1928 r. | Rok XXII.

„Berliner Tageblatt“ podtrzymuje Waldemarasa w nienawiści do Polski.

Voss, Niemiec bałtycki intryguje w Kownie. Kiedy Litwini zajmą Królewiec?

Jakby na potwierdzenie opinji pacyfistycznego tygodnika „Die Menschheit“ o upodleniu liberalnych żydów niemieckich (Der liberale Jude auch in der Opposition ist immer mehr unzuverlässig) zamieścił „Berliner Tageblatt“ (wydanie wieczorne z soboty dnia 3. bm. nr. 522) artykuł wstępny, mający na celu **utrącenie pokoju między Polską i Litwą,** w chwili gdy do Królewca zjechały się delegacje polska i litewska z min. Zaleskim i Waldemarasem na czele.

Na niecną robotę „Ber. Tageblattu“ należy zwrócić uwagę pacyfistów całego świata, bo niestety, tak jak do niedawna u nas, **„Berl. Tageblatt‘ w świecie zażywa jeszcze moralnego kredytu, zdobytego z czasów opozycji przeciw Wilhelmowi.**

A przecież w republice niemieckiej pismo to prowadzi nieuczciwą politykę, oddając swe łamy zupełnie na usługi urzędu propagandowego przy **niemieckiem ministerstwie spraw zagranicznych,** które jest opanowane przez dyplomatów, ożywionych **duchem wojennym,** o czem świadczą znane **rewelacje o tajnych umowach z sowietami, w sprawie zbrojeń, gazów trujących i lotnictwa.**

„Berl. Tageblatt“ wysłał do Kowna specjalnego korespondenta, którym jest **Dr. Karl Johann von Voss.** Nazwisko to należy zapamiętać. Nie wiemy, czy łączą p. Vossa węzły familijne z oną Voss, co to była jedną z licznych nałożnic plugawego Fryderyka Wilhelma II, rozbiorcy Polski, a która, dzięki fałszerstwom swej ciotki, mistrzyni ceremonjału na dworze pruskim, przez długi czas uchodziła jako druga żona, przez pastora za życia prawowitej małżonki poślubiona rozpustnikowi na tronie pruskim. W nagrodę za upodlenie siostry, osławiony ów król pruski, zrobił ministrem jej 30-letniego brata i to **ministrem wówczas na Polsce zrabowanych ziemiach.** Rabował król, to też niezgorzej **rabował w Polsce minister Voss,** tak, że nawet Prusakom było tego za wiele, i Vossa utrącono.

Kłamliwy organ **„Voss. Ztg.“,** acz dziś do żydów Ullsteinów należąca i przez żyda Bernharda redagowana, nie odbiega od tradycji Voss'ówny i Vossa.

Wreszcie p. **Dr. Karl Johann von Voss,** od lat specjalnie działający na terenie państw bałtyckich **należy do onej rasy Niemców bałtyckich** którzy niemieckim carom z rodu Holstein-Gotorp — (dla zmylenia czujności i podejrzliwości chłopa rosyjskiego wobec Niemców przyjęli nazwisko Romanow, jak później za ich przykładem Bronstein nazwał się Trockim, Veilchenfeld Kamieniewem, Apfelbaum Zinowiewem itd.) — **dostarczali siepaczy wszelakich, gdy chodziło o ucisk Polski, Litwy, Łotwy, Estonji, Finlandji,** tudzież o cały szereg zbrodni, przez które zrozpaczony naród rosyjski popchnięty został do krwawej **rewolucji,** zakończonej **uśmierceniem rodziny carskiej** i przepędzeniem niemieckich dygnitarzy i niemiecko-rosyjskiej arystokracji z Rosji.

Śladem owych kondotjerów niemieckich, wynajmujących swój oręż, czy zdolności każdemu, kto płaci dobrze i zapewnia honory, wynajął się p. Dr. Karl Johann von Voss Berl. Tageblattowi a zapewne także wywiadowi niemieckiemu i w myśl **wskazówek Berlina szepce Waldemarasowi na ucho,** aby nie **zawierał pokoju z Polską.**

Artykuły p. Vossa, należy **przedłożyć w Genewie, jako dowód niemieckich intryg przeciw zapanowaniu pokoju między Litwą i Polską.**

Wiemy dobrze, że **złe sumienie nakazuje Niemcom odwrócić uwagę od 300 000 Litwinów, srodze uciskanych w Prusach Wschodnich.**

Przed 30 laty **Bismarck** w mowie do Niemców z ówczesnych Prus Zachodnich, a dzisiejszego Pomorza (Ansprache an die Westpreussen) stwierdził, że **Prusy Wschodnie zamieszkane są przez 3 narodowości: Niemców, Polaków i Litwinów.** Bismarkowi już nasunęła się **Szwajcarja, na wzór której należało i należy urządzić Prusy Wschodnie.**

Niestety „republikańskie“ Niemcy nie mogą się zdobyć na tę mądrość i **uczciwość,** jaką w tym wypadku okazał Bismarck.

Dzisiejsze „demokratyczne“ (?) i „republikańskie“ (?) Niemcy **zaprzeczają istnieniu Litwinów w Prusiech Wschodnich,** jak do 1918 r. zaprzeczały istnieniu Polaków w b. zaborze pruskim. **A chcąc odwrócić uwagę od srodze prześladowanych 300 000 Litwinów** w Prusiech Wschodnich **sztucznie stwarzają sprawę Wilna.**

Ale ta **nieuczciwa polityka Berlina, pozbawiona wyższego celu moralnego, załamie się** w przyszłości. Robiąc z zagadnień kowieńskich **sprawę europejską,** więcej ogólnoludzką, **Berlin wzmacnia poczucie narodowe w 300 000 Litwinach** Prus Wschodnich i w dalszych setkach tysięcy dziś jeszcze nie obudzonych Litwinów zniemczonych. Przykładem jest **Gaigalajtis** z Kłajpedy, który przed wojną jako dr. Gajgalat należał w sejmie pruskim do frakcji konserwatystów najbardziej monarchji i Prusakom wiernej, a w czasie okupacji Litwy wysłany do germanizowania Litwinów w Kowieńskiem poczuł w sobie ducha litewskiego i od lat gorliwie **przepędza Niemców z Kłajpedy.** W Prusiech Wschodnich każdy wysiłek Berlina około wywyższenia Litwy Kowieńskiej budzi nowe zastępy na poły zniemczonych Litwinów do życia narodowego. Ci **Litwini** z Prus Wschodnich, wsparci przez szaulisów, **staną** kiedyś pod **murami Królewca, jak stanęli pod Kłajpedą** i zajmą miasto wraz z portem **jako naturalną stolicę Litwy.** Wówczas razem z Goethe'm powiemy o berlińskiej polityce słowa, które on odniósł do szatana (Es ist jene dunkle Macht, die stets das Böse will und das Gute schaft).

A. P. B.

7-mio procentowe obligacje

Wojewódzkiego Związku Komunalnego w Poznaniu.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Rada ministrów udzieliła wojewódzkiemu związkowi komunalnemu w Poznaniu zezwolenia na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 5 miljonów złotych w złocie przez wypuszczenie 7-mio procentowych obligacyj na okaziciela. Pożyczka przeznaczona jest na cele inwestycyjne.

Echa wypadków lwowskich.

Dziś zajmie się niemi Sejm. — Dalsze aresztowania we Lwowie. — Ukraińcy zwalają winę za wywołanie zajść na czynniki nieodpowiedzialne.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu ma być poruszona sprawa wypadków lwowskich. Poruszą ją przedewszystkiem kluby polskie, które pragną dowiedzieć się, **jakie jest stanowisko rządu** w tej sprawie wobec tylu polskich ofiar czwartkowej strzelaniny. Również klub ukraiński ma zabrać głos w tej sprawie i domagać się **wyboru specjalnej komisji** dla zbadania ostatnich wypadków lwowskich. Posłowie ukraińscy twierdzą, że nie mają nic wspólnego z prowokacją nieodpowiedzialnych żywiołów.

Lwów, 6. 11. (tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego dokonano **szeregu dalszych aresztowań** wśród młodzieży ukraińskiej. W liczbie 12 aresztowanych znajduje się i syn profesora uniwersytetu Stockiego, ukraiński dziennikarz Matczak oraz 3 studentki.

U p. wojew. Gołuchowskiego zjawiła się wczoraj **delegacja ukraińska** i oświadczyła, że **społeczeństwo ukraińskie nie może odpowiadać za wybryki nieodpowiedzialnych jednostek.** Delegacja nie wie, kto i w jakim celu dokonał zniszczenia pomników. Równocześnie Ukraińcy dowodzili, że wskutek demonstracyj młodzieży polskiej ludność ukraińska poniosła **straty ponad miljona** złotych i domagali się opieki. Wojewoda Gołuchowski odpowiedział, że może ręczyć za bezpieczeństwo i spokój, jeżeli nie będzie dalszych wybryków ze strony ukraińskiej.

Premjerem rumuńskim ma zostać Titulescu.

Maniu nie chce brać udziału w gabinecie koalicyjnym.

Bukareszt, 6. 11. (tel. wł.) Uchodzi za rzecz pewną, że członkowie rady rejencyjnej chcą poruczyć utworzenie rządu koalicyjnego posłowi rumuńskiemu w Londynie Titulescu. Rada rejencyjna zawiadomiła o tem poselstwo londyńskie i Titulescu opuścił już wczoraj Londyn. Przybędzie on do Bukaresztu w środę.

Nie jest jednak rzeczą pewną, czy Titulescu przyjmie poruczony mu mandat ze względu na to, że Maniu kategorycznie oświadcza, że nie wstąpi do gabinetu koalicyjnego. Aż do przyjazdu Titulescu nie może zapaść żadna decyzja co do charakteru przyszłego rządu.

Kto zwycięży: Hoover czy Smith?

Wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork, 6. 11. (tel. wł.) W dniu dzisiejszym odbywają się wybory prezydenta Stanów Zjednoczonych. Rozpoczęły się one o godz. 6-ej rano i trwać będą do godz. 6-ej wieczorem według czasu amerykańskiego, czyli o godz. 3-ej rano według czasu środkowo-europejskiego. W wyborach bierze udział około 40 miljonów wyborców, a więc blisko 10 miljonów więcej niż przed czterema laty.

Wynik wyborów jest tak zagadkowy jak nigdy dotychczas w historji Ameryki.

Policja berlińska podczas przyjęcia Zeppelina pobiła do nieprzytomności kilkadziesiąt osób.

Berlin, 6. 11. (tel. wł.) Wczoraj przybył do Berlina Zeppelin. Policja berlińska dała przy tej okazji dowód, że dawna jej tradycja nie wygasła w republice niemieckiej. Oto na lotnisku podczas lądowania sterowca tłum przerwał kordon policji i wdarł się na środek lotniska. Policjanci uzbrojeni w pałki gumowe zaczęli w nieludzki sposób okładać niemi publiczność, nie szczędząc kobiet i dzieci, tak że wiele osób zemdlało od ciosów otrzymanych w głowę. Kilkadziesiąt kobiet musiano w stanie nieprzytomnym odwieźć do szpitala.

Litwa będzie wkrótce zalana niemieckimi fachowcami.

Takie myśli nasuwają się wobec zawarcia traktatu handlowego litewsko-niemieckiego.

Kowno, 6. 11. (tel. wł.) Urzędowa ajencja litewska ogłosiła komunikat zawierający streszczenie podpisanego przed kilkoma dniami traktatu handlowego litewsko-niemieckiego. Z komunikatu tego wynika, że traktat oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania. Obywatele każdej ze stron posiadają prawo zamieszkiwania na terenie drugiej strony, nabywania nieruchomości oraz prowadzenia handlu i rzemiosła. Strony zobowiązują się nie czynić sobie wzajemnie trudności w eksporcie i tranzycie oraz uzgodnić tranzytowe taryfy na linjach kolejowych prowadzących do portów litewskich i wschodnio-pruskich.

(W praktyce sprawa wyglądać będzie tak, że Litwa wkrótce już zalana będzie niemieckimi inżynierami i kupcami a tem samem Litwa drogo będzie musiała płacić za przyjaźń, jakiej zażywa ze strony swego możnego patrona. — Przyp. red.)

Zagraniczne zbytki.

W ciągu 9 miesięcy r. b. sprowadziliśmy **kosmetyków, galanterji, odzieży, obuwia za 78 miljonów złotych,** bez których to przedmiotów moglibyśmy się obejść, bo **wszystko to jest wyrabiane w kraju.**

„Robotnik“ skonfiskowany.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Dzisiejszy nakład „Robotnika“ został w całości obłożony aresztem.

Z Kasy Chorych m. Bydgoszczy.

Pierwsze posiedzenie Rady.

Zgodnie z przepisami statutu odbyło się w sobotę ub. o godzinie 5 wiecz. posiedzenie konstytucyjne nowowybranej Rady Kasy Chorych przy pełnym komplecie. Na porządku obrad stanęła sprawa wyborów prezydjum Rady, 2 członków zarządu z ramienia pracobiorców, 1 członka zarządu z ramienia pracodawców, oraz komisji rozjemczej i rewizyjnej. Posiedzenie zagaił p. Goździewicz, prezes zarządu Kasy Chorych powitaniem nowych radnych i przypomnieniem obowiązków, jakie mandat nakłada na każdego radnego, pragnącego dobra tej społecznej instytucji. Przewodnictwo objął najstarszy wiekiem radny p. Jęsko (ZZP). Na stanowisko prezesa Rady zgłoszono 3 kandydatury: 1) Hechlińskiego z ramienia pracodawców, 2) Balwińskiego (Stow. Drukarzy Polskich) z ramienia Ch. Z. Z. i Z. Z. P. oraz 3) Zielińskiego (Wolne Związki) z ramienia Polskiej Partji Sosjalistycznej i Niezależnych.

Większością głosów wybrano **p. Balwińskiego Ignacego.**

Wiceprezesurę Rady objął **p. Hechliński.**

Do zarządu Kasy wybrano na podstawie obowiązującego systemu proporcjonalnego wyborów: pp. **Bigońskiego** (Ch. Z. Z.) — zast. **Romański** (Handlowcy) i Pawłowskiego (PPS) — zast. Chamski Kazimierz (PPS).

Z ramienia pracodawców zgłoszono 2 listy i to pp. Kurdelskiego i Siodę oraz Pitaka i Siodę. Pierwsza lista wyszła z kół kupiectwa i rzemiosła, drugą złożyli przedstawiciele przemysłu.

W dwukrotnem głosowaniu na każdą z list padło po 5 głosów. Los rozstrzygnął wybór na rzecz przemysłowców tak, że do zarządu wszedł z ramienia pracodawców p. **Pitak** a jako zastępca jego p. **Sioda.**

Poszczególne komisje wybierane zwykłą większością głosów w każdej grupie osobno, otrzymały skład następujący:

Komisja rewizyjna.

Z ramienia pracobiorców: **Romański** (Zw. Prac. Kup.), **Stróżyński** (Ch. Z. Z.), **Roszak** (ZZP) i **Karow** (Zw. Prac. Bankowych). Jako zastępcy wybrani zostali w tej grupie pp. **Krysztofowicz** (Zw. Prac. Bankowych) i **Pangowski** (Ch. Z Z.)

Z ramienia pracodawców: pp. **Wiese i Burzyński,** a jako zastępca p. **Kurdelski.**

Przy wyborach **Komisji Rozjemczej** większość głosów otrzymał jako bezpartyjny przeciw kandydaturze pracodawców mimo oddania przez obie grupy socalistyczne kartek białych kandydat zblokowanej grupy z listy 3 i 4, p. **Kuchciński** (Zw. Prac. Adwokackich).

Z ramienia ubezpieczonych weszli do tej komisji jako członkowie pp. **Piasecki** (ZZP) i **Mieloch** (Ch. Z. Z.), z ramienia pracodawców zaś pp. **Mieczkowski i Bloch.**

Po wyczerpaniu porządku obrad dał prezes zarządu p. **Goździewicz** krótkie sprawozdanie z działalności zarządu Kasy w ostatnim okresie.

W dyskusji zgłosił się p. **Wnuk** (Niezależny Socjalista) i p. Rybczyński (P. P. S.) Ostatni odczytał przy tej sposobności długą interpelację, wyliczając zarzuty, czynione zarządowi i domagającą się wyjaśnień.

W odpowiedzi na to oświadczył p. **Bigoński** imieniem grupy narodowej, że wobec braku na porządku obrad odpowiedniego punktu, wstrzymuje się od przedstawienia poglądów Ch. Z. Z. na gospodarkę Kasy Chorych, zastrzegając sobie zajęcie stanowiska w chwili, gdy Radzie przedłożone zostaną rachunki i sprawozdanie szczegółowe. Radni z Ch. Z. Z. mają swój program pracy w Kasie Chorych i program ten, wolny od wszelkich względów partyjnych, a podyktowany troską o dobro ubezpieczonych, będą starali się urzeczywistnić. Nie mają więc w tej chwili potrzeby zgłaszać interpelację, jak to uczynił p. Rybczyński, który miał przecież możność zapytania się o to wszystko, co go dziś razi, członków z PPS, którzy w zarządzie Kasy zajęli aż 4 miejsca. Klub radnych z Ch. Z. Z. i Z. Z. P. nie ma potrzeby odgrywania się po wyborczej klęsce — zakończył p. B. — Myśmy przyszli do Rady Kasy Chorych, aby w niej pracować dla dobra tej społecznej instytucji i jej członków.

W końcu złożył p. **Zacharjasiewicz** (Niez. Socj.) deklarację, w której podkreślił, że w dobrą wolę grupy narodowej nie wierzy.

* * *

Stwierdzić należy na podstawie powyższego sprawozdania, że skład zarządu dzięki wyborom proporcjonalnym się nie zmienił. Socjaliści zatrzymali swoje 4 miejsca, Ch. Z. Z. ma dwóch przedstawicieli w zarządzie, a pracodawcy zajmują 3 miejsca. Przedstawiciele Chrześcijańskich Związków Zawodowych będą mieli wobec tego nad wyraz trudne stanowisko. Wierzymy jednak, widząc planowe i rozumne obsadzenie komisji przez Ch. Z. Z. i Z. Z. P., że pp. Goździewicz i Bigoński wywiążą się z trudnego zadania.

Dalsze obrady w Królewcu.

Królewiec, 6. 11. (tel. wł.) Wczoraj odbyły się dwa posiedzenia wybranej w sobotę komisji czterech, pierwsze u premjera Waldemarasa, drugie u ministra Zaleskiego. Obie strony powtórzyły swe poglądy, przyczem niemało czasu zabrały wywody Waldemarasa, który w nich wciąż trwał przy sprawach teoretycznych i ani razu nie przeszedł do rzeczy realnych. **Uchwał nie powzięto.**

Dziś rano dalszy ciąg obrad w tem ścisłem gronie. Ma być omawiana sprawa konwencji o imporcie towarów polskich do Litwy oraz uregulowania spławu na Niemnie. W kołach zbliżonych do obu delegacyj panuje nastrój raczej pesymistyczny.

Litwini uwzięli się na święto narodowe Polski.

Kowno, 6. 11. (tel. wł.) Jak wiadomo, władze litewskie wdrożyły kroki, aby zapobiec przejściu przez granicę w tych dniach ludności polskiej, aby ta nie mogła brać udziału w uroczystościach 10-lecia niepodległości Polski. Obecnie litewskie ministerstwo oświaty wydało okólnik do wszystkich kierowników szkół polskich na Litwie, zabraniający personelowi nauczycielskiemu jak i uczniom urządzenia jakichkolwiek obchodów w związku z polskiem świętem narodowem Za przygotowania do takiej uroczystości aresztowany został kierownik 6-cio oddziałowej szkoły w Kownie Osmołowski.

Zmiany w wojsku.

M. inn. idzie na emeryturę generał Jung.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Dziennik Personalny nr. 14 zamieszcza m. in. następujące zmiany personalne: gen. dyw. Berbecki, dowódca O. K. VIII w Toruniu, mianowany został inspektorem armji w Warszawie. Na stanowisko dowódcy O. K. VIII przeniesiony został gen. brygady Pasławski, dowódca straży celnej. Gen brygady Taczak mianowany został dowócą O. K. II Lublin, pułkownik sztabu generalnego Przejałkowski zaś szefem oddzału III sztabu generalnego (wyszkolenie.) Pułkownik Bolesław Wieniawa-Długoszewski mianowany został pierwszym oficerem sztabu przy generalnym inspektoracie sił zbrojnych. Na miejsce podpułkownika Jędrzejewicza attachem w Tokio mianowany został major Reichmann. W stan spoczynku przeniesieni zostali: generał brygady Jan Hempel, gen. bryg. Kessler, gen. bryg. Antoni Kowalewski, gen. bryg. Jung, gen. bryg. Józef Tokarzewski i gen. bryg. Bolesław Jaźwiński. Dalej przedłużono generałowi Popielowi stan nieczynny bez poborów o dalszych 10 miesięcy (jak wiadomo, gen. Popiel est docentem historji nowoczesnej na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie).

Pierwszy niemiecki film mówiący.

„Ręce polskie sięgają po Gdańsk i Prusy Wschodnie“.

W jednym z gdańskich kinoteatrów ukazał się propagandowy film niemiecki, jako **pierwszy niemiecki film mówiący.** Na filmie tym widzimy m. in. na mapie: **Gdańsk i Prusy Wschodnie,** po które wyciągają się dwie olbrzymie ręce. Jest to aluzja do **„zachłanności polskiej“.**

Przepuszczenie tego rodzaju filmu przez cenzurę senatu gdańskiego jest tem dziwniejsze, że niejednokrotnie już zwracano uwagę senatu na wyświetlanie w Gdańsku niemieckich filmów przeciwpolskich.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Ministerstwo reform rolnych ma zgłosić wkrótce do Sejmu 3 projekty ustaw, dotyczących reformy rolnej w województwach wschodnich, a także projekt ustawy, dotyczącej wykonania reformy rolnej na terenie Poznańskiego i Pomorza.

Warszawa, 6. 11. (AW) Ministerjum spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie że przyjazd do Warszawy jeneralnego sekretarza Ligi Narodów sir Eryka Drummonda nastąpi w dniu 20 bm. P. Drummond przyjęty będzie u Prezydenta Rzeczypospolitej i premjera Bartla. Pobyt jego w Polsce ma potrwać 7 dni.

Niemcom nie wiedzie się w sprawie odszkodowań.

Berlin, 6. 11. (tel. wł.) Korespondenci pism berlińskich donoszą z Paryża, że mocarstwa zaintersowane w zagadnieniu reparacji i konferencji rzeczoznawców zamierzają wystosować wspólną odpowiedź na propozycję niemiecką przedstawioną tym mocarstwom. „Vossische Ztg.“ twierdzi, że skład komisji jest już ustalony i że ostatnia konferencja ambasadora niemieckiego w Paryżu z Poincarem na temat kompetencyj komisji rzeczoznawców nie miała pomyślnego wyniku, gdyż Francja i Anglja stoją na stanowisku, że **zdolność płatnicza Niemiec jest już ustalona.**

Fermenta
Ocet wykwintnej kuchni

Urzędnicy Banku Polskiego otrzymają gratyfikację — ale nie w gotówce.

Warszawa, 6. 11. (tel. wł.) Bank Polski wobec przypadającej w roku bieżącym setnej rocznicy swego powstania oraz 10-tej rocznicy przejęcia zarządu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej od władz okupacyjnych przyzna swoim pracownikom specjalną gratyfikację w wysokości jednomiesięcznej pensji. Wynagrodzenie to złoży Bank Polski na koncie każdego z pracowników z tem, że wypłata nastąpi dopiero po opuszczeniu Banku Polskiego przez pracownika. Pieniądze te podlegać będą oprocentowaniu.

Wyniki wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu.

W niedzielnem głosowaniu do Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w grupie I na listę polską oddano głosów 15; w II-giej na 84 głosujących oddano na polską listę głosów 78. W grupie I-szej handlowej oddano na 355 uprawnionych 122 głosy na listę polską i 16 na niemiecką. Lista żydowska uzyskała głosów 5.

W drugiej grupie handlowej na uprawnionych do głosowania 1307, głosowało 258 osób, z czego na listę polską przypada 229 głosów, na listę niemiecką 11, żydowską 1.

Zainteresowanie wyborami małe.

Kto będzie starostą inowrocławskim?

Jak się dowiadujemy następcą starosty Dietla w Inowrocławiu będzie najprawdopodobniej p. Bronisław Ruczyński, starosta z Szamotuł.

Kat Maciejewski rozpił się i otrzymał „dymisję“.

Z Warszawy donoszą, że Ministerstwo Sprawiedliwości zmuszone było udzielić „dymisji“ katowi Maciejewskiemu, który swój nie bardzo zaszczytny urząd tak sobie brał do serca, że znajdował się ustawicznie w stanie alkoholowego podniecenia. Już ostatniej egzekucji w Kołomyji dokonał jego zastępca Łakowacz. Maciejewski znalazł niebawem nowe zajęcie jako spedytor we warszawskiem towarzystwie pogrzebowem. Ekspedjował na tamten świat żywych, a teraz ekspedjuje umarłych.

Rozłam w P. P. S. w Krakowie.

Kraków, 6. 11. (tel. wł.) O ile podczas kongresu PPS. w Sosnowcu poza wystąpieniem posłanki Praussowej opozycjoniści nie zabierali głosu, obecnie, jak słychać, przedstawiciel PPS. w Krakowie poseł Bobrowski, który brał udział w kongresie, ma zamiar złożyć wszelkie mandaty, jakie piastuje z ramienia partji. Należy się spodziewać, że wystąpienie posła Bobrowskiego wywoła poważny ferment w łonie krakowskiej P. P. S.

Kazimierz Smogorzewski w Bydgoszczy.

W przejeździe do Paryża zatrzymał się w Bydgoszczy korespondent paryski „Dziennika Bydgoskiego“ p. Kazimierz Smogorzewski. Żałujemy, że p. Smogorzewskiemu okoliczności nie pozwalają zatrzymać się choć na kilka dni w Bydgoszczy. Pragnęlibyśmy zapoznać mieszkańców Bydgoszczy z publicystą polskim, który w stolicy Europy od lat siedząc, niezmordowanie broni **praw Polski do Pomorza..** Nie tak dawno w Luksemburgu p. Smogorzewski na ważnej konferencji Fidacu z niemiecką organizacją Jungdo z niezwykłą zręcznością pobił wywody Niemca Abla. Niemiecka prasa pacyfistyczna z tygodnikiem „Menschheit“ na czele wyraziła się niezwykle pochlebnie o p. Smogorzewskim. Niestety prasa polska, zwłaszcza stołeczna, przemilcza owe zasługi p. Smogorzewskiego. — Mamy nadzieję, że znajdą się ludzie, którzy na lato zaproszą p. Smogorzewskiego na wybrzeże polskie, którego okazał się tak gorącym obrońcą, a wówczas znajdzie się sposobność osobistego zetknięcia Polaków z Pomorza z p. Smogorzewskim.

ZMARLI.

Śp. **Władysław Jewasiński,** prezes Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Czy istnieje szczęście w grze?

Na powyższe pytanie należy wręcz twierdząco odpowiedzieć. Podobnie możnaby się zapytać, czy chory może wyzdrowieć; owszem, lecz tylko wtedy, gdy podda się należytej kuracji i to u odpowiedniego lekarza. Wygrać zaś może tylko ten, kto gra i to w odpowiedni sposób.

Dziś znane jest tak zwane „prawo serji", które postanawia, że zdarzenie, czy wypadek ma stale skłonność do powtarzania się w określonych warunkach. W ten jedynie sposób można wytłumaczyć niesłychane szczęście, jakie n. p. sprzyja kantorowi Loterji Państwowej „Nadzieja" we Lwowie. W ostatniej Loterji nie było prawie dnia, by nie była do zanotowania jakaś wygrana, padła na losy, zakupione w tej kolekturze.

Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w tabelkach zamieszczanych przez Il. Kurjer Codzienny roiło się wprost od podawania przy większych wygranych nazwy F-y „Nadzieja", na dowód, że los ten został tamże zakupiony. Dziś w „prawo serji" wierzą najwykształceńsi prawie ludzie.

Jest rzeczą stwierdzoną, że im wyższa kultura danego narodu, tembardziej rozwinięta jest u niego chęć gry i zakładu. Nigdzie więcej nie grają jak w Anglji.

Dziwnem może się to wydać pozornie, ale przy bliższem rozpatrzeniu można znaleźć głębsze tego powody. Społeczeństwo bowiem oświecone potrafi zdobyć sobie jasny sąd o każdej sprawie i rozróżnić między jednym a drugim rodzajem gry.

Gra, o której mówić chcemy, ma tylko nazwę wspólną grom hazardowym, demoralizującym ludzi i niszczącym im nerwy. Przy tych grach można wiele stracić, podczas gdy szanse wygranej są małe i zawsze zupełnie przypadkowe. Natomiast przy zakładach, a w znacznej mierze i przy loterji klasowej jest pewna część szans wygranych w pewnych granicach, określona i niezmienna. Jeśli naprzykład ktoś kupuje 10 losów Polskiej Loterji Państwowej, może z prawie matematyczną pewnością oczekiwać wygranej 5 zakupionych losów; bowiem co drugi los wygrywa, a gracz przynajmniej połowę wkładki otrzymuje z powrotem.

W ten sam sposób można obliczyć szansę większych i głównych wygranych. — W Polskiej Loterji Państwowej jest stosunek wkładki wzgl. małej do wielu szans wygranych, bardzo pomyślnie ułożony.

W tej loterji lwia część wkładek jest dla gracza zabezpieczona, a tylko drobną ich część ryzykuje się na wielkie i główne wygrane. Człowiek uświadomiony łatwo to sobie wyliczy i zechce przeznaczeniu tą nieznaczną ceną dopomóc. Przeznaczeniu bowiem trzeba niekiedy dopomóc, tembardziej, gdy pomoc ta ogranicza się tylko do nieznacznego nakładu kosztów. Wiele osób co roku wygrywa przy każdej loterji pewną stałą i ściśle określoną liczbę głównych wygranych, dochodząc w ten sposób do pewnego stanu zamożności, inni z nich znowu dzięki temu przypadkowi potrafią wyratować się z nędzy, zawdzięczając temu urządzeniu może przez całe życie swój byt materjalny.

Praktycznie jest wskazanem: Nie wszystko stawiać na jedną kartę, kupując w jednej loterji mnóstwo losów i kusić w ten sposób przeznaczenie, by w tej jednej loterji lub nawet w jednej klasie osiągnąć wygraną; każdy gracz niechaj wedle swego stanu majątkowego kupuje losy, zachowując w tem pewną ciągłość i wytrwałość. Najlepiej grać na 4 numery, a to zależnie od stosunków, na 4 całe, 4 połówki, lub 4 ćwierci losów.

Wybrać należy kantor, mający ogólnie największą sumę wygranych. Kantorem takim, który jest największą i najszczęśliwszą kolekturą w kraju, jest „Nadzieja" we Lwowie, przy ul. Sykstuskiej 6, zwłaszcza, że w ostatnich loterjach sprzyja jej niebywałe szczęście, wynikające z wymienionego powyżej „prawa serji". Możliwość wygranych zaś tam będzie oczywiście największa, gdzie najwięcej losów się znajduje. Główna wygrana nie idzie wprawdzie za danem miejscem, jednakowoż z czasem to miejsce będzie miało najwięcej szczęścia, które najwięcej losów posiada. To jest fakt: im więcej losów, tem więcej szans wygranych. To jest statystyczny pewnik, każdemu doświadczonemu graczowi dostatecznie znany.

Polska Loterja Klasowa jest instytucją państwową i to jest rękojmią, że wyzyskiwanie publiczności jest tutaj wykluczone. Po omówieniu tych wszystkich spraw, możemy ze spokojnem sumieniem na tytułowe pytanie odpowiedzieć, że szczęście istnieje, a napewno wygra ten, kto stosuje się do powyżej wyłuszczonych praktycznych wskazówek. (x.)

Jak się odbywa ciągnienie?

Zamieszczona powyżej ilustracja przedstawia salę ciągnień w Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej w Warszawie oraz oba „koła szczęścia". W jednem z nich znajdują się zwitki, zawierające porządkowe numery losów od 1 do 175.000. Do drugiego (mniejszego) koła wsypuje się zwitki, zawierające wygrane i to w takiej ilości i wysokości, jak to plan gry danej klasy przewiduje. Samego aktu ciągnienia dokonywują sierotki ze schroniska „Koła Polek". Jak na ilustracji widać, wyciąga jedna dziewczynka z większego koła szczęścia zwitek, zawierający numer losu, z mniejszego koła wyciąga się równocześnie zwitek z wygraną, jaka przypada na los wyciągnięty przez drugą sierotę. Wyciągnięte zwitki naciąga się na sznur, zaopatrzony w urzędową plombę oraz wpisuje się numery i wygrane do protokołu.

Wyciąć i wypełnione przesłać nam w liście!

30453 **Karta zamówień. Byd.**

Do Kolektury Loterji Państwowej

„NADZIEJA", Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam do I-szej klasy:

..... losów całych po zł. 40.—

..... „ połówek „ „ 20.—

..... „ ćwiartek „ „ 10.—

Należytość zł. ..... uiszczę blankietem P. K. O., nadesłanym mi przez firmę, wraz z oryginalnymi losami I-ej klasy.

Imię i nazwisko .....

Dokładny adres .....

Ostatnie dni sprzedaży

losów I-szej klasy

Państwowej Loterji Klasowej

w największym i najszczęśliwszym **kantorze w kraju**

„Nadzieja"

Lwów, ulica Sykstuska l. 6.

Główna wygrana

750.000 zł.

ponadto wygrane po zł.: 400.000, 350.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 35.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d. i t. d.

Ciągnienie już 15 i 16 listopada br.

Co drugi los musi wygrać!

Loterja Państwowa przynosi tysiącom ludzi rokrocznie bogactwo i dobrobyt. Zamówcie jeszcze dziś, albowiem nasz zapas losów jest na wyczerpaniu. Na zamówienia wysyłamy natychmiast oryg. losy, załączając plan gry i nasz blankiet PKO. na bezpłatną przesyłkę należytości.

Ceny losów:

1/4 losu zł. 10, 1/2 losu - zł. 20, 1/1 los - zł. 40.

Na zamówienia należy użyć obok zamieszczonej karty zamówień.

Dr. Antoni Marczyński. 125

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy).

— No, jakże tam? — spytał...

— Przychodzi do siebie, — odparł Golicyn, zauważywszy nie bez przestrachu, że Betty zapomniała oczy zamknąć i patrzy w niego jak w tęczę.

— Wiedziałem, iż tak będzie. Symulowała poprostu.

— Nie, nie... Ja się znam na tem.

— Sir, pozwolę sobie powiedzieć, że ja się znam na tem lepiej. Jestem poniekąd lekarzem, „znachorem" jak to nazywacie z przekąsem, jakby wytrwały samouk był czemś gorszem od tych paniczyków, nadzianych teoretyczną wiedzą na medycznych fakultetach. Ta dziewczynka zagrała tylko małą komedyjkę, aby pana czułe serduszko wzruszyć Nie sir! — podniósł głos, widząc, że tamten chce mu przerwać, — niech pan nie przeczy. Zrobiło jej się niedobrze wówczas, kiedy jej powiedziałem pare słów do słuchu. Od tego mogłaby zemdleć jakaś wypieszczona mamina córeczka, ale nie kobieta, która przeszła naszą szkołę z jej wszystkiemi eksperymentami, he, he, he. Czy panu nie mówiłem, że ona jest...

— Nie ciekawym, — przerwał zimno Golicyn, dostrzegłszy szkarłatne rumieńce wstydu, które wypełzły z pod złotych loków i objęły krwawą łuną blade od niedawno przeżytych wzruszeń, policzki Betty Traveler... — Wogóle uważam, że nasza dalsza obecność w tym pokoju jest całkiem zbyteczna, — dodał bardzo stanowczo, odebrał z rąk Hindusa szklankę wody, podał ją dziewczynie, złożył jej szarmancki ukłon i ruszył w stronę drzwi, pociągając Tumkura ze sobą. Umyślnie wypchnął go pierwszego na kurytarz, aby módz posłać jeszcze jedno porozumiewawcze spojrzenie pięknej niewolnicy, którą po niezliczonych nocach bezsennych, czekała (jak przypuszczał) pierwsza dobra noc. — Będzie biedaczka roić złociste sny o wolności, o szczęściu, o... — nie śmiał nawet w myśli dokończyć. I nie przeczuwał, że za chwilę uderzy weń cios ogłuszający...

Stanęli właśnie przed ostatnią celą, nr. 86, znajdującą się naprzeciw separatki, w której chrapał Jack Craig, kiedy poza oszklonemi drzwiami, wiodącemi do klatki schodowej, stanęło dwóch mężczyzn. Jednym z nich był ów astmatyczny, chudy jegomość, który zainkasował po 150 dolarów za wstęp do oddziału nowicjuszek, a drugim Hindus, podobny z ubioru i wyglądu do Tumkura, lecz przerastający go o pół głowy i muskularny, zbudowany jak atleta najcięższej wagi Chuderlawy człowieczek nie taił zdziwienia na widok Golicyna...

— Książe już wychodzi? — spytał.

— Więc to książe? Autentyczny książe? — zdumiał się Tumkur.

— Ty spałeś, zdaje się, kiedy cię przedstawiałem gentlemanom, — żgnął go złośliwy z natury funkcjonarjusz klubu, znany tu pod nazwiskiem Michała Kinczela. Potem zwracając się do dostojnego klienta, powtórzył swe pytanie.

— Książe się jeszcze nie zdecydował, — wyprzedził go Tumkur, — idziemy właśnie na górę Mr. Craig jest tu, pod numerem pierwszym, — wyjaśniał.

Kinczel spojrzał na Golicyna podejrzliwie.

— Jakto, książe jeszcze nie uczynił wyboru, mając tyle pięknych kandydatek? Przecież od chwili kiedy was tu pozostawiłem minęło półtorej godziny.

— Ściśle mówiąc pięć kwadransów, — poprawił Golicyn głosem zupełnie swobodnym, — jednakże mieliśmy wiele kłopotu z moim towarzyszem, który, jak pan chyba sam zauważył, troszeczkę sobie pałkę zalał.

— Ah tak, — odparł Kinczel, udając, że mu to wyjaśnienie wystarcza i pożegnawszy księcia ukłonem ruszył wraz z owym herkulesem w dalszą drogę.

Nie uszło uwagi Golicyna, że tamci dwaj przystanęli przed drzwiami celi Betty Traveler i zaczęli coś manipulować przy zamku — Czego oni chcą od niej? Co to ma znaczyć? — zaniepokoił się i stał dalej na progu ostatniej separatki, choć Tumkur drzwi jej otworzył już przed chwilą i tarmosił właśnie zaspaną kobietę, wzywając księcia, aby podszedł bliżej. Nie mógł ich śledzić dłużej w tak podpadający sposób, to też rad nie rad poszedł w ślady swego przewodnika, pozostawiając za sobą drzwi szeroko otwarte i nadsłuchując skwapliwie, gotów każdej chwili pośpieszyć Betty z pomocą. Ale tam obok panowała cisza. Umilkł nawet głos Kinczela, który przed chwileczką mówił coś, czego jednak Golicyn nie mógł dosłyszeć. Prágnąc być jaknajbliżej tamtej, przedłużał umyślnie swój pobyt w celi nr. 86 i słuchał z największem roztargnieniem idjotycznej paplaniny Tumkura, który przestraszony jego zwlekaniem, nie zostawił suchej nitki na Bogu ducha winnej kobiecie i zachwalał ową dwudziestkę z drugiego piętra, która powinna mu była przysporzyć dalsze 20 dolarów.

Golicyn drgnął nagle. Posłyszał w kurytarzu odgłos kroków i wprawnem uchem odróżnił natychmiast czyjś chód lekki, elastyczny, od ciężkich stąpnięć barczystego Hindusa i od człapania pantofli astmatycznego mężczyzny. Nie namyślając się co robi, podbiegł na palcach ku drzwiom i stanął tam w momencie, kiedy cała trójka je mijała, idąc śpiesznie w stronę schodów. Betty szła pierwsza, tuż za nią kroczył atletyczny dozorca, a pochód zamykał Michał Kinczel, zezujący nieufnie w stronę niepowołanego widza. Miss Traveler także nań rzuciła okiem, lecz nie zapominając o groźnej asyście, odwróciła głowę czemprędzej i przyśpieszyła kroku. Golicyn mógł być zadowolony z jej zachowania.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wiadomości z kraju.

Zjazd byłych więźniów w Talerhofie.

We Lwowie odbył się zjazd byłych więźniów w Talerhofie, przy udziale 5 tysięcy osób z całej Polski. Po nabożeństwie w cerkwi Przeobrażeńskiej odbył się pochód na cmentarz, gdzie nabrano ziemię na groby dla ofiar z Talerhofu. Na cmentarzu odprawiono panichidę (rosyjskie krótkie nabożeństwo w dniu 9-m i 40-ym po śmierci, każdego roku w dzień imienin, urodzin i śmierci). Wieczorem odbyła się uroczysta akademja.

*

Po wypowiedzeniu wojny rząd austrjacki wywiózł wszystkich wybitnych członków stronnictwa Staroruskiego do Talerhofu pod Wiedniem. Wtedy panowała tam zaraza. Choroby zakaźne zdziesiątkowały aresztowanych; wielu już stamtąd nie wróciło.

Obrady ociemniałych inwalidów.

Warszawa, 5. 11. (Tel. wł.) Wczoraj obradował w Warszawie zjazd delegatów ociemniałych inwalidów — ofiar wojny przy udziale przedstawicieli trzech istniejących w Polsce związków. Sprawozdanie zarządu wygłosił wiceprezes Rozmański, podkreślając, iż największą troską zarządu w roku ubiegłym była sprawa zaopatrzenia inwalidów. Następnie major Wagner referował sprawę połączenia trzech związków mianowicie warszawskiego, bydgoskiego i lwowskiego.

Kto będzie prezydentem Białegostoku?

Po dymisji prezydenta Białegostoku pułk. Ostrowskiego trwają ożywione narady i pertraktacje poszczególnych stronnictw w sprawie obsadzenia tego stanowiska. Na razie nie dały one żadnych wyników.

Żydzi w Zakopanem proszą o utworzenie samodzielnej gminy wyznaniowej.

Żydzi, mieszkający w Zakopanem, wnieśli do władz administracyjnych prośbę o utworzenie samodzielnej gminy wyznaniowej. Dotychczas należeli oni do gminy wyznaniowej w Nowym Targu. Poza tem zbierają oni składki na zakup gruntu pod nowy cmentarz.

Finansista szwajcarski w Zakopanem.

Do Zakopanego przybył finansista szwajcarski prof. Gmreker z konkretnemi propozycjami banków zagranicznych, co do udzielenia Zakopanemu pożyczki na najpotrzebniejsze inwestycje. Prof. Gmreker bawił już raz w Zakopanem, zwrócono się wtedy do niego z propozycją, pośredniczenia w otrzymaniu pożyczki w wysokości 2,5 miljona złotych.

Liga Samowystarczalności Gospodarczej rozpoczęła akcję w Krakowie.

Program działalności krakowskiej Ligi Samowystarczalności Gospodarczej przewiduje: pochód młodzieży akademickiej przez miasto, przy udziale harcerstwa i innych organizacyj. Delegaci Ligi będą wygłaszać podczas przerw w kinach i teatrach odezwy do publiczności.

Dom Zdrowia dla akademików Szkoły Sztuk Pięknych na Harendzie.

Prace około wykończenia Domu Zdrowia dla akademików Szkoły Sztuk Pięknych na Harendzie posunęły się tak daleko, że dom już z końcem bież. miesiąca oddany zostanie do użytku. Powstaje on z inicjatywy prof. Jarockiego, prof. Kamockiego i p. Kasprowiczowej.

Nowe przepisy o sklepach spożywczych.

Min. spraw wewnętrznych wydało szczegółowe instrukcje, dotyczące urządzenia sklepów spożywczych. Zakazano bezpośredniego połączenia lokalu mieszkalnego ze sklepem. Dalej ministerstwo poleca, by w każdym sklepie była ustawiona umywalka z wodą, mydłem i ręcznikiem, oraz by sprzedający nosili białe fartuchy z długiemi rękawami.

Protest przeciw polityce klubu PPS. Posłanka Praussowa składa mandat.

Sosnowiec, 5. 11. (tel. wł.) W trzecim dniu obrad kongresu PPS. wielką sensację wywołało protestacyjne wystąpienie posłanki Praussowej. Oświadczyła ona, że nie może zgodzić się **z opozycją, uprawianą przez klub parlamentarny wobec rządu** i dlatego składa mandat, wracając do szeregów jako prosty żołnierz. Zgłoszono wniosek, by **prosić posłankę Praussową o zatrzymanie nadal mandatu poselskiego.**

Poprawienie dróg na Orawie.

Wydział powiatowy w Nowym Targu przystąpił do poprawienia wszystkich dróg na Orawie. Dotychczas bowiem znajdowały się one w opłakanym stanie. Nadto w gminie Trypsz wydział buduje nową szosę.

Zrozpaczona śmiercią dziecka rzuciła się pod parowóz.

W Sosnowcu pod manewrujący parowóz dostała się 5-letnia Halina Tarnowska, która szła torem kolejowym z opiekunką, Katarzyną Hanysz. Opiekunka tak się przejęła śmiercią powierzonego jej dziecka, że rzuciła się pod parowóz.

Zjazd Hallerczyków we Lwowie.

Lwów, 5. 11. (tel. wł.) We Lwowie rozpoczął swe obrady 6-ty walny zjazd Związku Hallerczyków, na który, jak wiadomo, przybył również generał Józef Haller. W obradach wziął m. in. udział ks. arcybiskup Teodorowicz oraz ks Banaś. Generał Haller wygłosił dłuższe przemówienie, w którem wskazał na akcję pewnych elementów ukraińskich, odważających się za podszeptem Berlina targnąć na polski Lwów. W niedzielę przed południem nastąpiło złożenie hołdu Nieznanemu Żołnierzowi i bohaterom z pod Rarańczy, spoczywającym na cmentarzach lwowskich. Złożono następnie wieniec na grobie ś. p. generała Rozwadowskiego

Nieludzki syn uśmiercił matkę głodzeniem i brakiem opieki.

Przed sądem ławniczym w Oleśnicy zasiadł na ławie oskarżonych doktór praw, właściciel dóbr rycerskich Paweł von Giesel, oskarżony o rozmyślne uśmiercenie swej matki, 77-letniej staruszki.

Gdy staruszka zachorowała syn nietylko zupełnie ją zaniedbał, lecz nawet morzył ją głodem. Chora staruszka tygodniami leżała w brudnej bieliźnie, bez pomocy lekarskiej, aż dopiero władze zarządziły przeniesienie jej do szpitala.

Siostra miłosierdzia, zeznająca jako świadek, opisała straszne położenie chorej, dodając, że oskarżony nie chciał jej do matki dopuścić. Koszula chorej była zupełnie przegniła.

Sąd wydał wyrok, skazujący wyrodnego syna na rok ciężkiego więzienia.

Pijani awanturnicy pobili kilka osób.

W piwiarni Fegelmana w Łodzi raczyło się kilku gości wódką. Po wypiciu kilku kolejek, goście **odmówili uregulowania rachunku.**

Na perswazje gospodarza, zaczęli się awanturować, powybijali szyby i wreszcie oknem wyszli na podwórze. Tutaj natknęli się na jatkę niejakiegoś Zysmana. Rozgniewani niespodziewaną przeszkodą, **napadli właściciela i jego żonę** i pobili ich dotkliwie. Z jatki awanturnicy wybiegli na ulicę, gdzie napadli i nożami pokłuli handlarza ryb Lubocińskiego. Powstało zbiegowisko. Wezwano policję, która wszczęła pościg za uciekającymi napastnikami. Jednego ujęto.

Pięciu strażaków w obliczu śmierci.

W Lublinie, w jednym z domów przy ul. Staszica, pękła rura wodociągowa. Napór wody wyrwał ogromną dziurę w murze domu i chodniku; dolne mieszkania zostały zalane. Obawiano się, że dom runie. Wezwana straż pożarna przystąpiła do energicznego ratunku. Po wielkich wysiłkach wodociąg zamknięto. W czasie pompowania wody uszkodzono rurę gazową. Wydobywającym się gazem zaczadziło się pięciu strażaków. Uratowano ich z trudem.

Rozpacz wiedzie do zbrodni.

Niezwykle urodziwa 18-letnia Aleksandra Mołczanowa, wyrwawszy się z piekła bolszewickiego, gdzie straciła rodziców, przyjechała do Warszawy. Zamieszkawszy u p. R. przy ul. Nowogródzkiej, zaczęła pracować jako ekspedjentka w jednym z magazynów przy ul. Kruczej.

Do właścicieli lokalu przychodził często w odwiedziny kuzyn ich, 19-letni Małolepszy. Zakochał on się w pięknej dziewczynie. Odtąd **począł ją prześladować** swoją miłością. Mołczanowa nie chciała się jednak zgodzić na małżeństwo. Aż przyszła straszna chwila: między młodymi wybuchła sprzeczka. Olga kategorycznie odmówiła młodzieńcowi swej ręki. Małolepszy **pochwycił nóż** i zadał Oldze cios w pierś. Dziewczyna rzuciła się do ucieczki. Małolepszy dopadł i z rozmachem wbił jej nóż w plecy. Stan Mołczanowej jest groźny.

Z Rosji Sowieckiej.

Przesunięcia w dowództwie armji czerwonej w związku z prawicowym kursem w partji komunistycznej.

W dowództwie armji czerwonej w szczególności w sowieckim sztabie generalnym zajść mają w najbliższym czasie nowe zmiany w kierunku wyeliminowania wojskowych sowieckich, podejrzanych o sympatje do kursu prawicowego. Dowódcą moskiewskiego okręgu wojskowego naznaczony ma być Szyłowski, zastępcą naczelnika sztabu generalnego Triandafiłow. B. marynarz Dybienko, którego sympatje do Rykowa są znane, został wprawdzie awansowany, lecz naznaczono go na stanowisko dowódcy okręgu turkestańsko - azjatyckiego. Zajść mają także inne zmiany, w szczególności mówią uporczywie o zachwianiu stanowiska komisarza ludowego wojny Woroszyłowa, do którego Stalin miał ostatnio stracić zaufanie.

Rumiancowska bibljoteka w podejrzeniu u władz sowieckich.

Robotniczo-włościańska inspekcja przy rewizji Rumiancowskiej bibljoteki w Moskwie doszła do przekonania, że bibljoteka stała się schroniskiem kontrrewolucyjnej inteligencji. Nielojalność bibljoteki względem sowietów stwierdzona została na podstawie tego, że przy rewizji znaleziono, że w liczbie urzędników bibljoteki pracuje 62 osoby pochodzące ze szlachty. Inspekcja żąda zwolnienia ze stanowiska dyrektora bibljoteki Winogradowa i jego pomocników.

W sowietach został zaprowadzony system kartkowy na produkty żywnościowe.

Sytuacja aprowizacyjna miasta stała się tak groźną, iż system kartkowy wprowadzony został niemal powszechnie. Jednocześnie daje się zauważyć silny wzrost cen na chleb i mąkę. Charakterystycznem zjawiskiem jest, iż włościanie nietylko nie przywożą zboża i mąki na targi do miast, ale częstokroć nawet wykupywują na targach przywiezione zapasy. W związku z tem zwyżka cen na mąkę, a w następstwie tego także i na inne artykuły spożywcze trwa nieprzerwanie.

50% członków partji komunistycznej choruje na psychozę.

Bolszewicy zabronili rozpowszechnienia książki prof. Woskresienskiego p. t. „Psychiczne zachorowania wśród członków partji komunistycznej". W książce swej prof. Woskresienski, na podstawie długoletniej obserwacji nad 70% przywódców komunistycznych, przyszedł do wniosku, że wszyscy oni chorują w większym lub mniejszym stopniu na rozstrój psychiczny. Bardzo poważnie chorzy są Trocki, Rykow, Stalin i Ordżanikidze. Woskresienski stwierdza, że 50% wszystkich członków partji komunistycznej dotknięte jest psychozą. Najwięcej chorych znajduje się wśród czekistów. Wielu czekistów usuniętych zostało od pracy, ponieważ zdradzali oni wszelkie oznaki obłędu.

I Rykow ma pójść w odstawkę?

Moskwa, 31. 10. (Tel. wł.) W moskiewskich kołach politycznych krążą uporczywe pogłoski, jakoby prezes rady komisarzy ludowych (tj. premjer) Rykow miał ustąpić ze swego stanowiska. Stoi to w związkiem z walką między nim a Stalinem.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 7 LISTOPADA.

Poznań, (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien. i zboż. towarowej. 14,15—14,30: Komunikat PAT. 17,30—18,00: Audycja dla dzieci. 18,00—19,00: 10-ta godzina niespodzianek. 19,00—19,25: Kronika radjowa. 19,25—19,50: Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 19,50-20,15: Pogadanka w języku francuskim. 20,15—20,30: Komunikaty gospodarcze. 20,30—22,00: Koncert kameralny. Transmisja z Warszawy. 22,00—22,20: Sygnał czasu, nadprogram. 22,20—22,40: Komunikaty: meteor. i PAT. 22,40—23,00: Lekcja tańców p. Starskiego. 23,00—24,00: Muzyka taneczna z winiarni „Carlton".

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-meteor. 15,00—15,20: Komunikaty: meteor., gospodarczy i nadprogr. 15,45—16,00: Komunikat harcerski. 16,00—16,30: Koncert gramofonowy. 16,30—16,55: Program dla dzieci młodszych. Transm. z Krakowa. 17,10—17,35: Odczyt pt. „Powstanie życia na ziemi" — dr. Jan Dembowski. 17,35—18,00: „Skrzynka pocztowa". 18,00—19,00: Muzyka francuska. 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30-19,55 Odczyt pt. „Nowogródzkie po 10 latach" — dr. Fleszarowa. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,20: „Skrzynka rolnicza" — inż. Wacław Tarkowski. 20,20—20,30: Nadprogram, komunikaty. 20,30: Koncert kameralny poświęcony twórczości Franc. Schuberta. 22,00—22,05: Komunikat lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,30: Transmisja muzyki lekkiej z restauracji „Oaza".

Dlaczego nie ufać własnemu szczęściu, które otworzy ci drogę do ogromnej fortuny.
Zaufaj swemu szczęściu i kup natychmiast
los
do I-ej klasy 18-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej w najszczęśliwszej i niezawodnej kolekturze
Śląskiego Domu Handlowego
w Katowicach, Św. Jana 11.
Konto P. K. O. Nr. 300649.
w której nikt przegrać nie może.
Główna wygrana zł 750.000 oraz wygrane po zł 400 000. zł 350.000. zł 250.000, zł 200.000 itd.
Ogólna suma wygranych zł 26.760.700.
Cena losu niezmieniona: 1/1 los zł 40, 1/2 losu zł 20, 1/4 losu zł 10
Ciągnienie do I klasy 18 Polskiej Państw. Loterji Klasowej odbędzie się już **dnia 15 i 16 listopada 1928 r.** Zamówienia listowne załatwia się solidnie i odwrotnie.
Wyciąć! (28842
Pamiętaj! **Śląski Dom Handlowy Katowice, Jana 11. D. B.** **Wyciąć!!!**
Wyciąć!
Załącz. do zamówienia min. wycinek otrzyma najszczęśliwszy los

Niemiecka kuźnia wojenna przeciw Polsce.

Zbiórka na wywrotową działalność Niemców w Polsce.

Berlin, 5. 11. (tel. wł.) Na wielkiem zebraniu Związku Niemców z zagranicy przewodniczący tej organizacji von Bosche wystąpił z przemówieniem krytykującym traktat wersalski, który pozostawił miljony Niemców poza granicami Rzeszy. Wystarczy — mówił von Bosche — jeżeli wskażę na Tyrol i Polskę, aby wzbudzić u obecnych na sali uczucie gniewu i rozgoryczenia. Następni mówcy, między którymi znajdował się i b. burmistrz Bydgoszczy, wygłosili przemówienia przeciwpolskie.

W niedzielę zakończył się t. zw. Tydzień propagandy na rzecz popierania żywiołów niemieckich zagranicą wielką demonstracją młodzieży, która na rowerach przejechała w południe wszystkiemi głównemi ulicami Berlina. W sobotę wieczorem w gmachu dawnej izby panów, na którym od tygodnia wisiał olbrzymi transparent z napisem „Pamiętajcie o szkołach niemieckich w Polsce!", odbyło się wielkie zgromadzenie demonstracyjne.

Z okazji dziesięciolecia Czechosłowacji.

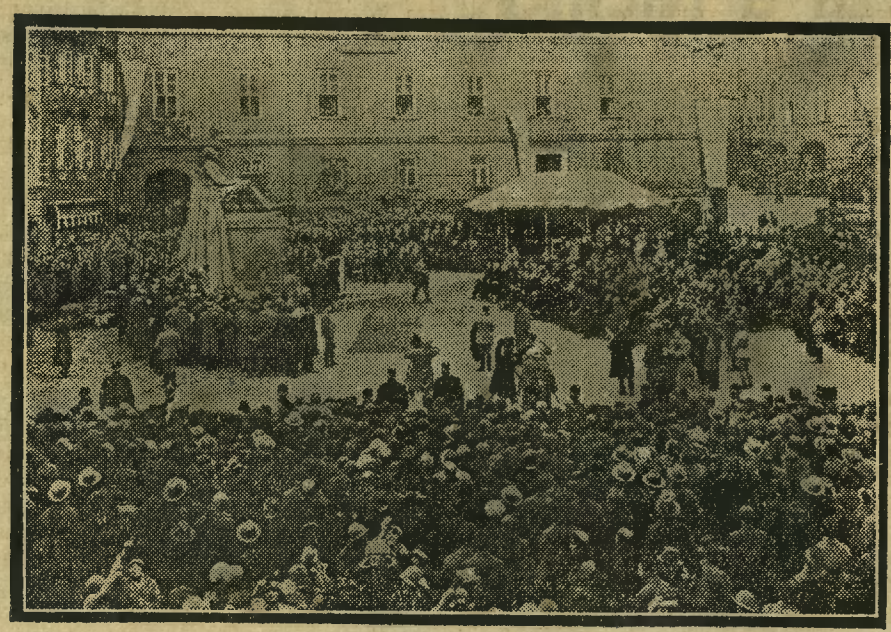

Odsłonięcie pomnika Ernesta Denisa w Pradze.
Denis, sławny historyk francuski, oddał sprawie czeskiej takie usługi jak nasz Sienkiewicz.

ZNAKOMITA
WODA KOLOŃSKA
MAJOLA

Tragiczna śmierć księżniczki egipskiej w Wiedniu.

Wiedeń, 5. 11. (tel. wł.) W sobotę wieczorem sala Konzerthausu była widownią krwawego dramatu. Były rotmistrz austrjacki baron Gärtner strzelił z rewolweru pięć razy do egipskiej księżniczki Gigi Muhet, córki byłego egipskiego ministra skarbu. Księżniczka zmarła natychmiast. Zabójca zeznał, że dlatego zastrzelił księżniczkę, ponieważ nie chciała wyjść za niego zamąż. Baron Gärtner był w złych stosunkach finansowych i w małżeństwie z księżniczką widział jedyne wyjście ze swych kłopotów.

Prezydent Masaryk przy nowym pomniku.
Z lewej twórca pomnika M. Uhliż, z prawej minister spraw zagranicznych Benesz.

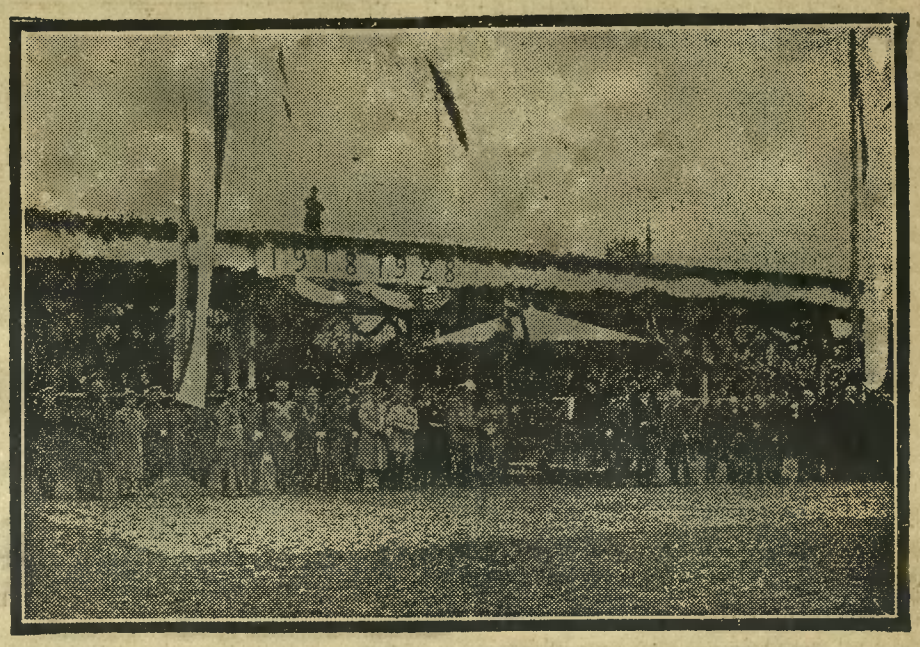

Przegląd wojsk na Białej Górze pod Pragą.
Ku uczczeniu dziesiątej rocznicy wskrzeszenia niepodległego państwa czeskiego, odbyła się defilada na Białej Górze. W pobliżu trybuny prezydenta republiki stoją ministrowie, korpus dyplomatyczny i zagraniczni wojskowi.

Turcja Kemala Paszy.

Rola żydów. — Dlaczego w Turcji Europejczyk powinien nosić zarost.

(Dokończenie)

Liczba ludności określona przez pierwszy spis turecki opiewa **na czternaście miljonów,** w czem ma być **jedenaście miljonów Turków.** Być może **liczba Turków jest przesadzona,** ale jeżeli się weźmie pod uwagę przetrzebienie Ormian prześladowaniami ze strony Kurdów za czasów sułtańskich i wypędzenie Greków to być może, że liczba ta odpowiada prawdzie.

Zdolności państwowe Turcji są niespożyte. Naród niegdyś panujący nad ogromnemi obszarami ,jest narodem żołnierskim, a wszystkie zdobycze materjalne zagarniali w Turcji karjerowicze obcego pochodzenia mniejszościowego. Teraz to się skończyło. Turcy wyraźnie chcą być panami swego kraju.

Rasowo Turcy to naród **niezwykle uzdolniony,** gdyż stanowią skrzyżowanie przeróżnych narodowości dawnej Turcji z domieszką istotnie turecką. **Turek Azji Mniejszej,** a pobratymiec jego **z Azji Centralnej** to zupełnie **odmienne typy,** jakkolwiek charaktery są podobne, co wynika z mahometańskiego wychowania.

Zaletą wychowania tureckiego jest **skromność kobiet.**

Czasami ubrany w fez czerwony spacerowałem dla niepoznania po Stambule, jednak przenikliwe Turczynki dziewczęta z mojego zainteresowania się niemi odgadywały, że jestem Europejczykiem Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu pewnego razu zostałem zaczepiony przez ładną blondynę Turczynkę, która przemówiła do mnie po angielsku, chcąc zasięgnąć pewnej informacji. Po udzieleniu takowej i przeprowadzeniu jej zaczekałem, powiedziała mi jednak, że musi sama iść przez miasto, gdy jednakże pomimo to poszedłem za nią usłyszałem po wejściu jej do domu zasuwanie żelaznych sztab. Obawiała się widocznie, że sprowokuje jaki skandal, wchodząc za nią do domu. Widocznie była nauczona przez Anglików mowy ich i być może utrzymywała z nimi jakieś stosunki przerwane powróceniem rządów tureckich po okupacji Konstantynopola.

Wadą Turków, szczególnie wojska jest bezwzględne obchodzenie się z tymi, którzy są bezsilni.

Dla przykładu warto przytoczyć taki wypadek: W r. 1918 podczas zajęcia miasta Baku na Kaukazie przez wojska tureckie Nusi Paszy, który przybył z Mezopotamji ze sztabem i kadrami celem zorganizowania, na zaproszenie, wojska pokrewnego Turkom Azerbejdżanu, zwycięska armja wtargnęła do miast, ażeby pomścić mordowanie Tatarów przez Ormian, którzy dotychczas panowali w mieście po zrewolucjonizowaniu się Rosji.

Nusi-Pasza zdobył z łatwością miasto, którego Ormianie nie chcieli bronić. Ormianin to nie żołnierz, raczej lichwiarz. Otóż Anglicy przybyli z Persji, wspomagali w sile bataljonu Ormian. Przy ewakuacji miasta jedna kompanja wojska angielskiego nie zdążyła wyjść i dostała się do niewoli tureckiej. Mało było tego Turkom, że gwałcili i zabijali kobiety Ormianki, wraz z mężczyznami, wojsko tureckie dostawszy do niewoli kompanję angielską, celem pohańbienia jej dopuściło się gwałtu pederastycznego na ogolonych Anglikach, bez wyjątku. Zboczenie to jest wrodzone Turkom i od wieków pozostaje jako wykwit ustroju mahometańskiego, powodującego brak kobiet dla ogółu i zbyt wielka ilość u innych. Paskudne to zboczenie Turków, być może z postępem zmniejszy się. Narazie przynajmniej dodatnim objawem jest, że niema w Turcji **domów publicznych z młodocianymi chłopcami,** choć wstrętne zboczenie ukrywa się wśród stosunków prywatnych, szczególnie wśród chłopaków łazów z terenów bliskich Kaukazu i Turków, jakoteż pozostałych w Turcji Albańczyków.

Pewien rotmistrz żandarmerji tureckiej na letnisku podchmieliwszy sobie, groził **ogolonemu Niemcowi** blondynowi, że go zastrzeli, jeżeli nie podda się jego zwyrodniałemu instynktowi. Korzystając z odpowiedniego momentu Niemiec wyskoczył przez okno z domu letniska, gdzie bawił. Podniosła się wrzawa. Wkrótce przyjechał generał Turek, ażeby stwierdzić ilość wybryków zdegenerowanego rotmistrza żandarmerji, którego żona o gorącym temperamencie chorowała na suchoty, wskutek zaniedbania jej przez potwornego Albańczyka. Każdy z sąsiadów obawiał się coś powiedzieć przeciwko niemu, obawiając się zemsty. Sprawa utknęła na przetranslokowaniu juzbaszego rotmistrza do sąsiedniej okolicy Konstantynopola.

Znający stosunki w Turcji, jak wogóle w krajach mahometańskich **młody** człowiek, udając się tam powinien zapuścić **pokaźne wąsy** albo i jeszcze lepiej **brodę,** ażeby nie być **podobnym golizną twarzy do kobiety,** co wywołuje u tamtejszych ludzi podrażnienie zmysłów, szukające zaspokojenia przez zbytnie oddalenie od kobiet wieki trwające.

Wprawdzie żydzi tamtejsi i Europejczycy golą się po angielsku, ale jest to ryzykiem narażenia się na nieprzyjemności nałogowych spojrzeń, lub gorzej, zaczepek.

Polki, zamieszkujące w Turcji, wyśmiewają młodzieńców, którzy golą wąsy, znając dobrze stosunki tureckie, a matki chłopców nigdy nie zostawiają ich pod opieką Turków.

Do nieprzyjemności tureckich zaliczyć należy **malaryczność** wielu miejscowości, **szalone upały,** a w górach suszy, w okolicach ciepłych obfitość skorpjonów, denerwująco oddziaływujących na Europejczyka na każdym kroku. Poza miastem, kładąc się spać, trzeba obejrzeć pościel, czy niema tego jadowitego owadu. Żmije i szerszenie też są częstą plagą ludzi, używających świeżego powietrza.

Turcja niczem nie może interesować Polaka. Stosunki, jakie tam panuje nie dają widoków **do handlu,** co jest realną podstawą wszelkich innych możliwości.

Politycznie **Turcja lgnie do Sowietów** i ze smutkiem trzeba stwierdzić, że **sprawą zjednoczenia ludów tureckich** wcale się nie interesuje, pozostawiając je uciskowi Rosji.

Obyczajowo Turcja jest krajem, **którego należy unikać,** przekładając inne dalsze wchodzące w objekt zainteresowań angielskich. Raczej **Persja i Afganistan, niż Turcja.** Słusznie też Anglicy nienawidzą Turków, tak samo, jak ci ostatni Anglików.

Kunicki.

Polska samowystarczalność gospodarcza a Niemcy.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego")

Berlin, w listopadzie.

Prasa i opinja publiczna Niemiec śledzą z nietajoną obawą wzrost polskiego ruchu propagandowego przeciw wyrobom zagranicznym a za polską samowystarczalnością gospodarczą. Korespondenci berlińskich gazet demokratycznych, naogół życzliwie usposobionych dla traktatu handlowego polsko-niemieckiego, podają obszerne telegramy w alarmującym tonie **o tygodniu samowystarczalności,** mowie prezesa Wierzbickiego i innych objawach popierania rodzimej wytwórczości. Szczególnie irytują się Niemcy z powodu dowodów sympatji, jakie wykazał **dorodca amerykański Mr. Charles Dewey.** Niemcy skłonni są widzieć w p. Dewey'u wciąż jeszcze amerykańskiego podsekretarza stanu, który używa wygodnego narzędzia propagandy gospodarstwa narodowego polskiego, aby osłabić europejskich konkurentów, groźnych dla eksportu Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych — pisze np. „Vossische Zeitung" — które niejednokrotnie występowały przeciw rozdrobnieniu kontynentu europejskiego i polecały Europie rewizję egoistycznej polityki handlowej i celnej poszczególnych państw według wzorów amerykańskich — przedstawiciel Ameryki przeciwdziała stworzeniu jednalitego kontynentu gospodarczego Europy. Działalność p. Deweya — kontynuuje organ liberalny — sprzeciwia się również tendencjom polskich czynników oficjalnych, które ostatnio zrozumiały, że zbytni protekcjonizm przemysłu polskiego osłabi eksport produktów agrarnych, który dla Polski jest rzeczą najważniejszą.

Notujemy z zadowoleniem te odosobnione zresztą na gruncie niemieckim poglądy, które wypowiadają się za **„wspólnym kontynentem gospodarczym Europy",** przyczem pojęcie tej wspólności jest dość niejasne i elastyczne. W każdym raziej jest powyższy pogląd „Vossische Zeitung" kolejnem napiętnowaniem gry na zwłokę, jaką prowadzi delegacja niemiecka do rokowań i jej przewodniczący b. minister dr. Hermes. Nie wiemy wprawdzie, jak się w chwili obecnej przedstawia stosunek sił odłamu przemysłowego, który chce eksportować i odłamu agrarnego w Niemczech, który boi się polskiej konkurencji i... potanienia produktów pierwszej potrzeby. Udział Banku Rzeszy w kredytach dla Banku Polskiego, danych naszej instytucji emisyjnej przez międzynarodowe konsorcjum bankowe, nie musi być zresztą stwierdzeniem zwycięstwa prądów ugodowych w polityce gospodarczej Niemiec, a może być jedynie aktem solidarności wielkich banków międzynarodowych, solidarności, z pod której nie wypadało się wyłamywać p. Schachtowi, (który jak wiadomo, dla Polski usposobiony był zawsze jaknajnieżyczliwiej). Przyjrzyjmy się jednak miarodajnym zestawieniom „Frankfurter Zeitung", która zadała sobie ostatnio trud zanalizowania stosunków gospodarczych polsko-niemieckich w dobie wojny celnej obu państw. Liczby, podane przez „Frankfurter Zeitung", opierają się na urzędowej niemieckiej statystyce i obejmują obszar celny Polski, włącznie z Wolnem Miastem Gdańskiem. Przed rozpoczęciem wojny celnej — w pierwszem półroczu roku 1925 wynosił import Polski do Niemiec — 290,7 milj. marek. **Eksport niemiecki do Polski** wyrażał się — według wartości — cyfrą **277,1** milj. marek, był więc — według danych niemieckich **nieco mniejszy od przywozu z Polski,** co jest zresztą kwestją sporną. Pozostawmy jednak te poprawki na uboczu, i trzymajmy się, dla uproszczenia całej sprawy, danych niemieckich.

Pierwsze półrocze r. 1926 wykazało najdotkliwiej na obu stronach **skutki wojny celnej.** Import z Polski zmalał do 129,8 miljonów, eksport z Niemiec — do 106,5 milj. Ale już w roku 1927 czas goi rany wojny celnej, przyczem eksport niemiecki do Polski rozwija się w tempie daleko szybszem niż import Polski do Niemiec. W pierwszem półroczu r. 1927 eksportują Niemcy towarów za 193,6 miljonów marek w drugiem półroczu nawet za 237,3 miljonów. W tym samym czasie wynosiły odnośne cyfry importu polskiego do Niemiec 166,6 wzgl. 181,6 miljonów.

Jeszcze jaskrawiej wykazuje **passywność polskiego handlu z Niemcami** porównanie danych za I. półrocze r. b., w którem Niemcy wywieźli do Polski za 249,6 miljonów marek towarów, a więc tylko o 27 miljonów mniej niż przed rozpoczęciem wojny celnej, Polska zaś importowała do Niemiec za 174,4 milj. marek, a więc tylko mniej-więcej trzy piąte swego stanu z początku r. 1925. Jaki z tego wniosek? Wyciąga go publicysta niemiecki, twierdząc, że ponieważ wywóz z Polski obejmuje tylko nieliczne grupy towarów, **łatwo zdusić import z Polski** przepisami prohibicyjnemi; Niemcy, które wywożą prawie wszystkie swoje fabrykaty do Polski, łatwiej mogą obejść klauzule celne itp., z powodu wielkiej ilości grup towarowych.

Powyższe zestawienie statystyczne uchyla **rąbek tajemnicy przewlekłych rokowań:** nawet przemysł niemiecki, który nieźle eksportuje (chciałby oczywiście więcej) może — ogólnie biorąc — spokojnie czekać normalnego Traktatu.

Niemcy tymczasem nie zaniedbują przygotowań eksportowych na wypadek zawarcia Traktatu. Nowowybudowane stacja i miasteczko **Nowy-Zbąszyń** po stronie niemieckiej, nawprost polskiego Zbąszynia, liczą już dziś 1500 mieszkańców. Liczba ich ma wzrosnąć po zawarciu Traktatu do 5 tysięcy. Tartaki dla przeróbki drzewa polskiego, firmy spedycyjne **w oczekiwaniu większych obrotów** — wszystko to czeka, względnie zostanie uruchomione z chwilą wejścia w życie umowy handlowej między obu państwami. Na obszarze 350 morgów (niemieckich) wybudowała kolej Rzeszy 60 kilometrów szyn, przeznaczonych na transporty kolejowe niemiecko-polskie. Jeśli dodać do tego istniejącą już oddawna **sprężystą organizację eksportową Niemiec** i ich udoskonaloną ciągle służbę informacyjno-gospodarczą, będziemy mieli przedsmak tej lawiny towarowej niemieckiej, która sposobi się na rynki polskie z chwilą wejścia w życie Traktatu.

Dr. Alfred Bzowiecki.

Z dnia.

Dzień oszczędności.

Pełny kredens, obrok w putni,
Złocistego miodu dzban —
Zawsze byliśmy rozrzutni,
Zawsze żyliśmy nad stan.

A gdy wysechł dzban po miodzie,
Kontusz się rozpadał z łat,
Polak mądrym był po szkodzie
I przeklinał cały świat.

Dzisiaj wiele się zmieniło —
Balon wad wrodzonych prysł —
Naszą mocą, naszą siłą
Oszczędności stał się zmysł.

Nowe hasła tak jak młoty
Przekuwają umysł nasz:
Grosz do grosza, będzie złoty!
Mniej wydawaj niźli masz!

Przyszłość więcej nas nie straszy,
Rozwiał się ubóstwa cień,
Zaczął się dla Polski naszej
Oszczędności piękny dzień!

Henryk Zbierzchowski.

Najbliższe zaćmienie słońca.

W bieżącym listopadzie będziemy mieli częściowe zaćmienie słońca w poniedziałek, 12 b. m. rano. Zaćmienie to będzie widzialne w całej prawie Europie oprócz skrajnego jej zachodu, a więc Islandji, Portugalji, znacznej części Hiszpanji i wysp Balcarskich. Prócz Europy, zaćmienie to widoczne będzie jeszcze w północno-wschodniej Afryce oraz w zachodniej części Azji. Graniczne momenty zaćmienia będą następujące: dla Europy zachodniej początek od godz. 8 min. 33 rano, koniec zaś przed godziną pierwszą w południe. U nas w Polsce zostanie przesłonięta co najwyżej 0,4 średnicy tarczy słonecznej, a największa faza zaćmienia wyniesie na Syberji ok. 0,8 średnicy słońca. Poniżej przytaczamy momenty początku zaćmienia, jego największej fazy oraz końca dla bliższych od nas trzech większych miast Polski zachodniej. Momenty te podane są według czasu środkowo-europejskiego.

	Początek zaćmienia	Moment największej fazy	Wielkość największej fazy	Koniec zaćmienia
Bydgoszcz	8 g. 36 m.	9 g. 45 m.	0,40	10 g. 59 m.
Poznań ..	8 g. 36 m.	9 g. 44 m.	0.38	10 g. 57 m.
Toruń ...	8 g. 36 m.	9 g. 46 m.	0,41	11 g. 00 m.

O ile wtedy mieć będziemy czysty firmament niebieski, można będzie obserwować przebieg zaćmienia przez okopcone szkło lub też przez zużytą kliszę fotograficzną. Co prawda, zaćmienie to przypada w czasie roboczym, czyli wtedy, gdy wszyscy ludzie pracy są najwięcej zajęci, a więc rzadko kto ma możność dokonywania tych badań. Zresztą wobec obecnej późnej jesieni i przy krótkim dniu przeciętny amator, pozbawiony w dodatku odpowiednich przyrządów, ma nader ograniczone pole obserwacyj.

W dniu 27. b. m. przypada również całkowite zaćmienie księżyca, które widzialne będzie na północy Europy, w całej Ameryce, w Australji i w północnej Azji. Ponieważ jednak w Polsce ono zupełnie nie będzie widoczne, przeto uważamy za zbyteczne podawać odnośne szczegóły.

J. Ot.

Katastrofalnym lokautem zajmie się Reichstag.

Berlin, 6. 11. (tel. wł.) Naczelne władze Chrześcijańskich Związków Zawodowych w sprawie lokautu w zagłębiu przemysłowem ogłosiły oświadczenie, w którem domagają się, aby pracodawcy wynagrodzili robotnikom szkody poniesione wskutek złamania przez przemysłowców umowy i z zamknięciem fabryk. Chrześcijańskie związki domagają się niezwłocznego zwołania Reichstagu. Położenie w zagłębiu Ruhry jest tak poważne, że prezydent Reichstagu zwołał konwent senjorów, aby przyspieszyć zwołanie Reichstagu.

Nauka — literatura — sztuka

W 25-tą rocznicę zgonu Adama Pługa (Antoniego Pietkiewicza).

Pośród dawnych orędowników słowa polskiego, którzy z umiłowaniem, w najcięższych warunków — bo pod jarzmem zaborczem, pielęgnowali kwiat polskości, Adam Pług (Antoni Pietkiewicz) zajmuje jedno z miejsc naczelnych.

Świetlana postać Pietkiewicza zasługuje zewszechmiar na wspomnienie; ze czcią należy wymawiać imię wielkiego siewcy miłości Ojczyzny.

* * *

Antoni Pietkiewicz, powieściopisarz, poeta i publicysta, prócz licznych artykułów i korespondencyj, pisywanych do pism warszawskich, publikował liczne utwory poezji i prozy. Rozpoczął „Wigilją św. Jana" (1847), „Poezjami", „Rodzinnym Zagonem" (3 tomy drobnych prac), po których kolejno wydawał utwory: „Kłosy z rodzinnej niwy", „Pamiątki domowe" i t. d. W warszawskich „Kłosach" drukował głośną przed laty powieść „Oficjalista", dokonał przekładu „Burzy", „Makbeta" i „Króla Lira" Szekspira. Szeregiem drobniejszych poezyj zasilał redagowane przez siebie „Kłosy", napisał kilka monografji o Kraszewskim, Deotymie, A. E. Odyńcu.

Pod koniec podpisywał „Kurjer Warszawski" jako redaktor-wydawca.

W r. 1898 obchodzono uroczyście jubileusz jego 50-letniej pracy. Zmarł 2-go listopada 1903 r.; śmierć jego wywołała szczery żal w polskiem społeczeństwie, we współczesnem pokoleniu, które umiało ocenić należycie jego wielkie zasługi.

Pamiątki po Chopinie.

Jeden z mieszkańców wsi Waldemosa na wyspie Majorce (Morze Śródziemne), nabył od klasztoru Kartuzów budynek, w którym w 1838 r. mieszkał Chopin z George Sand, słynną powieściopisarką francuską.

Pan Sureda — takie jest nazwisko nabywcy — pragnie w domu tym urządzić **Muzeum Chopina.** Przedewszystkiem zaś dąży od przywrócenia komnatom takiego wyglądu, jaki miały w r. 1838.

Wśród licznych pamiątek po zmarłym mistrzu, znajduje się jego cenny fortepian.

* * *

Nazwisko Chopina (Szopena) słyszy się bardzo często nawet w potocznem — nie mówię już artystycznem — środowisku. Nie każdy jednak zna szczegóły z życia genjalnego twórcy ballad, nokturnów, etjud, a przedewszystkiem mazurków.

Fryderyk Chopin (Szopen) ur. się 22 lutego **1810 r. w Żelazowej Woli pod Sochaczewem,** jako syn Francuza (stąd nazwisko francuskie) i matki — Polki, Justyny Krzyżanowskiej. Zmarł 17 października **1849 r.** w Paryżu.

Chopin stanowi **sam** epokę w rozwoju muzyki fortepianowej. Niezrównany jako artysta i estetyk, zaczął pierwszy używać akordów nowych **i wogóle śmielszych zwrotów** harmonicznych. **Pierwszy** zaczął pisać **ballady, scherza i mazurki** (51), przytem tworzył nokturny, polonezy, preludja, etjudy, walce, koncerty, sonaty, fantazje, ronda i t. d. Napisał także 17 pieśni do słów polskich. **(Z.)**

Czy Polska oddała Wilno Litwinom w lipcu r. 1920?

(Wiadomość własna „Dziennika Bydgoskiego").

Londyn, w październiku.

Październikowy zeszyt poważnego miesięcznika „The English Review" zawiera m. i. sensacyjne rewelacje pióra E. J. Harrisona, autora dłuższego artykułu „Litwa i Liga Narodów" (Lithuania and the Ligue, str. 406 i następne). Autor polemizuje ze znanym publicystą J. H. Harley'em, który, pod takim samym tytułem umieścił we wrześniowym numerze „The English Review" artykuł, krytykujący słusznie niemożliwe stanowisko Litwy, w sprawie Wilna. Pan Harrison działa widocznie w myśl wskazań propagandy litewskiej; powołuje się nawet na osławioną opinję profesorów Lapradelle, Le Fur i Mandelstama, którzy, napewno za grube pieniądze, opracowali dla Kowna obronę prawną tez kowieńskich. Jak wiadomo, wydał sławny prawnik Sorbony, prof. Scelle, na prośbę rządu polskiego, opinję druzgocącą tezy litewskie. O tem jednak p. Harrison nie wspomina.

Najsensacyjniej brzmi artykuł Harrisona w ustępie, gdzie twierdzi, że **Litwini okupywali Wilno w lipcu r. 1920 na specjalne zaproszenie Polaków** („a the express invitation of the Poles themselves"), którzy woleli widzieć miasto w rękach litewskich niż w sowieckich. Autor, wówczas wicekonsul brytyjski, był w towarzystwie swego szefa, komandora R. B. Warda, konsula generalnego brytyjskiego, w biurze litewskiego sztabu generalnego. Wysłannik polski, pułkownik Rylski, zaprojektował litewskiemu Naczelnemu Dowództwu okupację Wilna, na co Litwini wyrazili swą zgodę. Wojska litewskie wkroczyły do Wilna 15. lipca 1920 r., a władze cywilne litewskie zainstalowały się dopiero w sierpniu tegoż roku. Ugoda suwalska z dnia 7. października 1920 potwierdziła to arrangement, ale już w dwa dni później czuli się Polacy dość silnymi, aby wyrzucić Litwinów z Wilna.

Tyle p. Harrison. Władze polskie winny niezwłocznie zdementować jego tendencyjne fałsze!

William Tyre.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

KORONOWO. Jarmark. W czwartek, dnia 8. bm. odbędzie się tu jarmark na konie i bydło. Na jarmark ten jak i targi tygodniowe wolno przywozić świnie przeznaczone na rzeź oraz te, które od trzech miesięcy znajdują się w zagrodzie niezapowietrzonej. Świnie muszą być zaopatrzone w świadectwa pochodzenia.

Pakość.

Z „Dnia Katolickiego“. Pakość obchodziła w niedzielę, dnia 28. ub. m. bardzo uroczyście „Dzień Katolicki“. Po sumie odbył się manifestacyjny pochód wszystkich towarzystw po ulicach miasta przy dźwiękach muzyki towarzystwa kołowników i wiec katolicki przy bardzo licznym udziale. Sala bowiem bya przepełniona. Po słowie wstępnem rektora Raytera, dzieci szkolne wykonały bardzo pięknie rotę katolików i odśpiewały drugą piosenkę świecką; prześlicznie deklamowała dziewczynka szkolna, Rychterówna. Następnie ks. prob. Kiełczewski wygłosił stosowne przemówienie i przedstawił do uchwalenia pięć rezolucyj. Zebrani przyjęli je z żywym aplauzem. Wiec zakończono śpiewem Młodych Polek i deklamacją, dostosowaną do chwili. Zbiórka w ciągu dnia i wieczorem przyniosła przeszło 350 zł.

Szubin.

Z życia Tow. Powst. i Woj. Ub. niedzieli odbyło się zebranie Tow. Powstańców i Wojaków, któremu przewodniczył prezes p. W. Dypczyński. Protokół z ostatnich zebrań odczytał sekretarz p. Waligórski. Przystąpiono nast. do omówienia kwestji obchodu uroczystości 10-lecia niepodległości państwowej i uchwalono wziąć gremjalny udział w tej uroczystości. Poza programem ustalonym już przez komitet miejsc., wybrany przez Konferencję Prezesów, uchwalono urządzić w dniu 11. bm. ogólne strzelanie o mistrzostwo Szubina. Strzelanie odbędzie się o godz. 1 po poł. na strzelnicy własnej. Ilość strzałów dowolna. Ogółem wyznaczono 10 nagród. Nagrodę dla zwycięzcy mistrzostwa stanowi cenny medal na srebrnym łańcuszku. W strzelaniu powyższem może wziąć udział bez względu każdy mieszkaniec miasta Szubina.

GOLANCZ. Włamanie. W nocy z piątku na sobotę dokonano tu pod osłoną gęstej mgły jesiennej zuchwałej kradzieży. Za pomocą wytłoczenia szyby w drzwiach wchodowych wtargnęli do składu obuwia p. Pituły przy najruchliwszej ulicy miasta nieznani dotąd sprawcy i wynieśli jako łup kilkanaście par trzewików, cały zapas sznurowadeł i kilka par skórzanych pantofli, łącznej wartości około 1000 zł.

GĄSKI. Święto sadzenia drzew. Chwalebny zwyczaj urządzania świąt sadzenia drzew ma szczególniej dla dzieci szkolnych wielkie znaczenie pedagogiczne. Ostatnio we wsi Gąski pow inowrocławskiego, odbyło się takie święto, z powodu potrzeby obsadzenia drzewami świeżo wykończonej szosy. W obecności starosty, wójta miejs., ks. prob. Włodarczyk wygłosił odpowiednie przemówienie do zebranych, poczem dzieci odśpiewały kilka pieśni i nastąpiło poświęcenie i zasadzenie kilku drzewek. Uczestniczyli w tej uroczystości mieszkańcy wsi Gąsek, Lipia, Modliborzyc, Szpitala i Wonorza.

Inowrocław.

Nagły zgon. Gospodyni z Rzepowa, Magdalena Gotówka, odchodząc od spowiedzi w kościele św. Mikołaja, nagle zachwiała się i upadła. Wezwany niezwłocznie dr. Pawlak stwierdził anewryzm serca, skutkiem czego nastąpił zgon. Zmarła liczyła lat 60.

Zjazd władz okręgowych „Sokoła“. W niedzielę, 4. bm. odbył się u nas w Sokolni zjazd prezesów i naczelników inowrocławskiego okręgu sokolego. Zjazd obradował w ważnych dla Sokołów sprawach, zwłaszcza w kwestji zlotu wszechsłowiańskiego.

Przed wyborami do Izby Rzemieślniczej. Do dnia 15. bm. powinni wszyscy samodzielni rzemieślnicy zgłosić się u władzy przemysłowej I. instancji, celem otrzymania karty rzemieślniczej, a posiadanie tej karty uprawni dopiero do głosowania wkrótce do Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

Znów pożar w Płonkówku. Po niedawnym wielkim pożarze młyna w pobliskim Płonkówku w nocy na 2. bm. znów powstał pożar. Spaliła się stodoła wraz z całym plonem, młocarnią i innemi maszynami rolniczemi oraz wozami, należącemi do gospodarza Jakóba Babrała. Nie udało się dotąd wyjaśnić przyczyny tego pożaru. Straty są wielkie.

Zebrania. Stow. Urzędników miało swe zebranie plenarne członków w dniu 2. bm. z referatem prezesa Papierza „O ubezpieczaniu urzędników prywatnych“. W dniu 4. bm. odbyło się zebranie cechu murarzy oraz miejsc. Kółka Rolniczego, a tegoż dnia miało miejsce również i zebranie Uczestników Powstania Wielkopolskiego.

Repertuar kinoteatrów. Dzięki konkurencji ceny wejść zostały obniżone (w kinie „Pałac“ około 20 proc.), wszyscy urzędnicy mają zniżki. **„Apollo“** wystawia dramat pt. „Dziś tańczy Marietta“. **„Pałac“** wyświetla „Wieczną miłość“. **„Salon“** ściąga żądnych sensacji widzów filmem „Zagadka srebrnego dolara“. **„Stylowy“** wyświetla film pt. „Garibaldi“.

Hołd młodzieży i nauczycielstwa wielkopolskiego dla b. kuratora Chrzanowskiego

Poznań, 5 listopada.

Ub. niedzieli w auli Uniwersytetu Poznańskiego młodzież szkolna i nauczycielstwo składało hołd i dank **Bernardowi Chrzanowskiemu,** pierwszemu kuratorowi szkolnemu poznańskiego okręgu.

Już sam program prosty i skromny, a jednak bogaty w treść uzewnętrzniał przedmiot umiłowań Chrzanowskiego: młodzież i morze.

Pokrewieństwo duchowe między Żeromskim i Chrzanowskim w miłości tej bardzo trafnie uwydatnił dr. Stefan Papée, charakteryzując pozatem te przedziwną i subtelną miłość piękna i dobra, w której Chrzanowski się spalając, usiłował ją wpajać pracą swą i dziełami w społeczeństwo, a szczególnie młodzież.

Polsce służył — podkreślał mówca. Piszący te słowa patrzał na tę służbę. A była ona wieloraka. A zawsze — tak się złożyło — był wychowawcą. Czy jako prezes Związku Sokołów, czy jako twórca sławnych ongi odczytów Mickiewiczowskich, czy jako działacz Tow. Czyt. Lud., czy jako opiekun młodzieży i harcerstwa wzgl. ich obrońca w słynnych procesach — wszędzie — nawet i w atmosferze wrogiego nam parlamentaryzmu niemieckiego — wnosił świetlaną atmosferę nietylko dobroci, ale i wiary w Polskę, wiarą tą do pracy zapalał, pracę tę uszlachetniał.

I kiedy już niepodległą stała się Polska, troską jego główną było wszczepianie w nauczycielstwo i młódź miłości piękna i dobra oraz wiarę w Polskę, tem silniej, im bardziej zacięte spory partyjne — często mimowolnie — świetlaną wizję Polski w wrażliwych umysłach mogły zaciemniać.

Gorąco propagował wycieczki krajoznawcze młodzieży po całej Polsce, będąc głęboko przekonany, że poznanie ojczystego kraju pogłębia i utrwala miłość kraju ojczystego.

Nie znał partyjnych uprzedzeń, politycznej niechęci. Znał tylko obywateli — Polaków, służących Ojczyźnie, o ile pracą swą umacniali jej jutro — a obywatelem takim przecież tak dobrze być może uczony, inteligent i duchowny, jak kupiec, rzemieślnik i prosty rzemieślnik.

Wśród tysiąca młodzieży i nauczycielstwa na owej akademji zapanowała atmosfera serdeczności i żywej radości życia. Opromieniły ją śpiewy chórowe młodzieży szkolnej, recytacje z utworów Żeromskiego i Chrzanowskiego oraz bardzo piękny odczyt poświęcony Chrzanowskiemu jako wychowawcy. Kulminacyjnym punktem był hołd młodzieży i nauczycielstwa przez wręczenie kwiatów i albumu pamiątkowego.

I w końcu przemówił Chrzanowski. Jak zwykle mówił prosto, serdecznie, tym razem i pełen wzruszenia, dziękując najgoręcej za tę najmilszą chwilę. A kiedy kończył, zwrócił się z apelem do młodzieży, by kochała Polskę, poznając Polskę.

Długotrwałe były oklaski i serdeczne okrzyki. Ale ponad wszystko górowało jedno, ciche a serdeczne i szczere życzenie, by ziarno miłości dobra i piękna, Chrystusowej miłości bliźniego w pracy polskiej, siane tak hojnie słowem i czynem Chrzanowskiego, wydało plon bogaty w siły zdrowe, radosne i pracy chętne i w niej zgodne dla Polski, matki nas wszystkich — jak mówi Chrzanowski.

Cześć tedy Siewcy ziarna dobrego!

Wasz.

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy.

Donoszą nam z Popowa Kościelnego:

W dniu 1. bm. w nocy około godz. 1 zdarzył się na szosie Popowo Kościelne — Ruda nieszczęśliwy wypadek samochodowy.

Samochód p. Narożnego z Wągrówca, którym kierował sam właściciel, wjechał na przydrożne drzewo, i uległ częściowemu rozbiciu. Przyczyną wypadku było pęknięcie koziołka przy lewej osi, wskutek czego samochód stracił równowagę.

Siedzący w samochodzie pp. Małecki komisarz Szuchard, szofer Szymkowiak i Narożny, odnieśli lżejsze obrażenia cielesne.

Gniezno.

Rezerwiści, którzy odbyli ćwiczenia w rezerwie, mają prawo do zasiłku, o ile byt rodziny skutkiem odejścia rezerwisty na ćwiczenia był zagrożony; zgłoszenia o zasiłek należy kierować do referatu wojskowego w Magistracie.

Miejska Stacja Opieki nad matką i dzieckiem przy Rzeźni jest otwarta codziennie. Porady lekarskie udziela bezpłatnie dr. Urbański we wtorki i piątki od godz. 14,30—15,30.

Teatr Wielkopolski pod dyr. Bolesława Brzeskiego, wystąpi w Gnieźnie jedyny raz w środę, dnia 7. bm. i odegra na scenie hotelu Europejskiego dramat historyczny Felińskiego pt. „Barbara Radziwiłłówna“. Przedsprzedaż biletów w cenie 1—4 zł w admin. „Lecha“. Przedstawienie dla młodzieży odbędzie się w środę o godz. 3,30 po poł.

Przejechanie dziecka. Przechodziły ulicą dwie dziewczynki, jedna 8-letnia i jedna 4-letnia W pewnym momencie nadjechał wóz; starsza dziewczynka uciekła na chodnik, młodsza wpadła pod tylne koło, które przeszło jej przez podudzie i brzuch. Nieszczęśliwą dziewczynkę niej. Walentynę Bandurską z ulicy Trzemeszeńskiej, odwieziono natychmiast do miejskiego szpitala, gdzie poddano ją operacji.

Na upiększenie grobów poległych bohaterów złożyli: p. gen. Taczak 20 zł, p. Janiszewski 10 zł, p. kpt. Filejski 10 zł, p. Krzewiński 10 zł i p. Wojciechowski 10 zł.

Łańcuch składkowy na gwiazdkę dla zubożałej inteligencji rozpoczęła p. Teresa Kowalska, składając 5 zł i wzywając do ofiarowania datku p. Zyrplową, p. Migdałka i p. insp. Kuszową.

Święto pułkowe 69 p. p., przypadające dnia 11 bm. w bież. roku obchodzone będzie ze względu na przypadający w tym dniu obchód 10-lecia odzyskania niepodległości bardzo uroczyście. Program święta przewiduje, w sobotę, dnia 10. bm. o godz. 17 uroczystą akademję w teatrze pułkowym, a o godz. 21 uroczysty capstrzyk i wspólną modlitwę za poległych. W niedzielę, dnia 11. bm. odbędzie się o godz. 7 rano uroczysta pobudka, o godz. 10,30 msza polowa na placu koszarowym, o godz. 11,30 defilada, o godz. 12 wręczenie odznaki pamiątkowej pułku, o godz. 12,30 śniadanie w kasynie oficerskim, o godz. 13,30 wspólny obiad żołnierski, o godz. 17 koncert i przedstawienie teatralne w sali teatru pułkowego i o godz. 21 bal w salonach kasyna oficerskiego.

Spadł z dachu. 17-letni robotnik Edmund Lewandowski, zamieszkały przy ul. Staszyca, zatrudniony był w fabryce mebli p. Bogajewskiego przy ul. Tumskiej. Dnia 2. bm. przed południem udał się on do składnicy, położonej przy ul. Poznańskiej i tam podczas pracy spadł z dachu na drzewo tak nieszczęśliwie, że odniósł ciężkie obrażenia cielesne i musiano go natychmiast poddać operacji.

Ostrów.

Pożary. W zabudowaniach gospodarza St. Walczaka w Łąkocinach wybuchł w ub. tygodniu pożar. Spaliły się 2 obory, wartości około 10 000 zł, ubezpieczone na 3 000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności. Znamiennem jest fakt, że jest to już trzecia tego rodzaju klęska u Walczaka w przeciągu miesiąca. Drugi pożar wybuchł u gospodarza Antoniego Lisiaka w Broniszewicach Nowych; tutaj pastwą płomieni padły chlewy, obora i dom mieszkalny z sprzętami domowemi i rolniczemi. Przyczyna pożaru nie jest znana.

Kradzież. Nieznani złodzieje wtargnęli w nocy z soboty na niedzielę za pomocą drabiny na poddasze gosp. Mikołaja Laskowskiego w Ołoboku, pow. ostrowski i zabrali pierze oraz garderobę, wartości 900 zł.

Nieszczęśliwy wypadek. W sobotę ubiegłą około godz. 11 wypadł z pociągu nr. 31 Ostrzeszów—Ostrów, 6-letni chłopiec, który odniósł rany na głowie i twarzy. Pociąg zatrzymano; po założeniu opatrunku, nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Ostrzeszowie. — W niedzielę około godz. 3,30 po poł., samochód p. St. Kwiatkowskiego z Bledzianowa, wjeżdżając na podwórze przy ul. Wrocławskiej, najechał na czteroletniego Tadeusza, syna Franciszka Chądzyńskiego z Ostrowa. Dziecko odwieziono do szpitala, gdzie stwierdzono, że nie odniosło żadnych poważnych obrażeń.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy. Żona oberżysty Słomiannego, rąbiąc dnia 17. ub. m. drzewo, ugodzona została dużym wiorem tak nieszczęśliwie w oko, że natychmiast wypłynęło. Nieszczęśliwa udała się zaraz do kliniki ocznej w Poznaniu.

ZAJĄCZKOWO. Włamanie. Dokonano włamania do mieszkania nauczyciela p. Piątka Stanisława, zam. w Zajączkowie, pow. Toruń, któremu zabrano pewną ilość ubrań męskich i damskich oraz obuwie i biżuterję. Wartość skradzionych rzeczy wynosi przeszło 2.000 zł.

Uroczystość katolicka w Dąbrowie Chełm.

Poświęcenie figury Serca Jezusowego.

(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

W ub. niedzielę odbyła sę w Dąbrowie Chełm. piękna uroczystość poświęcenia figury Serca Jezusowego, ufundowanej w przeważnej mierze przez Tow. Powstańców i Wojaków. W uroczystości tej wzięły udział tłumy parafjan, obywatelstwo z okolicy i bratnie towarzystwa Powstańców i Woj. wraz ze sztandarami z Ostromecka, Unisławia i Szarży. O godz. 10-tej przed poł. wymaszerowano z muzyką na czele do kościoła parafjalnego w Boluminku na uroczystą mszę św., celebrowaną przez ks. Hanelta z Bydgoszczy, który również wygłosił piękne kazanie, wysłuchane przez wiernych z całą uwagą i wdzięcznością. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie figury. Na wstępie prezes Semrau odczytał pismo J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, poświęcenia dokonał ks. prob. Promiński, który również wygłosił okolicznościowe przemówienie. W tej chwili opadła zasłona z figury i oczom zebranych przedstawiła się postać Chrystusa Pana, na wysokim cokole. Wspaniała ta figura prezentuje się bardzo ładnie.

Po odśpiewaniu przez dzieci kilku pieśni na 2 głosy, odmówiono wspólnie litanję do Najsłodszego Serca Pana Jezusa, nast. odbyła się wspólna fotografja. Chrzestnymi byli: p. Güntzlowa, p. Semrau, p. Kamińska, p. Jarocka, p. Kraśkiewicz, p. Rosiński, p. Tatarek, p. Jankowiak.

Wreszcie w lokalu p. Popielarskiego odbył się wspólny obiad. Wygłoszono cały szereg przemówień, które rozpoczął prezes Semrau, witając gości, delegacje i bratnie towarzystwa. W dalszym ciągu przemawiali pp. ks. prob. Promiński, ks. Hanelt, kierownik szkoły p. Kamiński, im. redakcji „Dzien. Bydg.“ red. H. Ryszewski i inni. W czasie obiadu przygrywał zespół muzyczny pod kierownictwem p. Rotkiewicza.

Wieczorem odbył się koncert i zabawa taneczna, która cieszyła się wielkiem powodzeniem.

Skład obecnego dzielnego Zarządu Tow. Powst. i Wojaków jest następujący: p. Semrau, p. Hanelt, i p. Różycki.

Na tablicy pięknej figury wyryto złotemi zgłoskami nast. napis: na pamiątkę niepodległości i chwałę Bożą zbudowali miejsc. Powstańcy i Wojacy oraz obywatelstwo 1928 r.“

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 9. bm. włącznie apteka pod „Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z Teatru Pomorskiego. We wtorek, dnia 6. bm. o godz. 20 „Dziady" Adama Mickiewicza.

W środę, dnia 7. bm. o godz. 20 świetna komedja Montgemmery'ego, ciesząca się stale niesłabnącem powodzeniem.

W przygotowaniu wspaniały dramat historyczny pt. „Obrona Częstochowy" którego uroczysta premjera odbędzie się w dniu 10. bm. jako wigilję radosnej rocznicy 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego.

Zebranie Komitetu Wojewódzkiego Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości.

Otrzymaliśmy nast. pismo:

Zawiadamiam, że zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Niepodległości Polski odbędzie się **we wtorek, dnia 6 listopada 1928 r. o godz. 18 w Starostwie Krajowem**, ul. Mostowa nr. 13.

Wszystkich P. P. Członków tego Komitetu o łaskawe przybycie upraszam.

W tym samym dniu o godz. 17 również w Starostwie Krajowem odbędzie się posiedzenie **Komisji Finansowej** tego Komitetu, na które również jej P. P. Członków zapraszam.

Prezes Wojewódzkiego Komitetu
(—) dr. Wybicki.

Zebranie Chrz. Z. Z. Dnia 7. bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali p. Czarneckiego ul. Podgórna 22, zebranie Chrz. Zjedn. Zawodowego. O liczny udział członków prosi zarząd.

Bractwo Niep. Pocz. N. M. P. Bractwo obywateli pod opieką Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny, parafji podgórskiej, odbyło swe ćwierćroczne posiedzenie przy licznym udziale członków. Zebranie zagaił przewodniczący p. Maksym. Noga. Po odczytaniu protokółu przez sekr. p. Kosidowskiego, wygłosił p. prezes dłuższy, treściwy referat pt. „Cel i zadanie bractw kościelnych". Nastąpiła dłuższa, ożywiona dyskusja, w której udział brali pp. Ed. Szulc, Leon Szymański, Stanisław Rosa, Franciszek Tylman, M. Jesionowski i inni. Uchwalono następnie jednomyślnie stać wiernie na straży naszego, już od przeszło stu lat istniejącego bractwa, które prócz kościoła katolickiego zawsze było najsilniejszą ostoją życia katolickiego i narodowego. Podnieść należy, iż z grona bractw zakupiono ostatnio dwa drogocenne dzwony w miejsce podczas wojny zabranych, udzielono na dogodnych warunkach parafji kredytu na przebudowę starożytnego gmachu poklasztornego na mieszkania dla ks. wikarego, organisty itp. W dalszym toku obrad odroczono sprawę zmiany statutu do zebrania styczniowego. Sprawę urządzenia gwiazdki dla biednych członków bractwa powierzono p. prezesowi. Jako nowi członkowie przyjęci zostali pp. Winnicki i Gruenberg. O godz. 9,30 zamknął p. Noga zebranie pochwaleniem Pana Boga.

Skazani na ciężkie więzienie. Przed Trybunałem Karnym odbył się wielki proces przeciwko szajce złodziei - włamywaczy toruńskich. Na ławie zasiadło 19 oskarżonych, świadków powołano przeszło 50. Trybunałowi przewodniczył sędzia Szyjkowski, oskarżał prokurator Niklewski. Po dwóch dniach rozprawy, Sąd skazał Bronisława Kurowskiego na 2 i pół roku ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich przez 10 lat, Olgę Jabłońską z Włocławka na 5 miesięcy więzienia, Andrzeja Iwickiego na 2 lata ciężkiego więzienia i 5 lat utraty praw obywatelskich, Klarę Oklak na rok ciężkiego więzienia, Stefanję Iwicką na 8 miesięcy więzienia, Sengera na 4 miesiące więzienia, Simoniego na 4 miesiące więzienia, Juljannę Iwicką na 4 miesiące więzienia, Marję Wiśniewską na 3 miesiące więzienia, Wiśniewskiego na 14 dni a Kościuchową na jeden miesiąc więzienia. Innych oskarżonych Sąd uwolnił.

Aresztowanie pani „doktórki". W ub. piątek aresztowana została przez miejsc. policję niej. Wierzbicka z sąsiednich Stawek, która lecząc łatwowiernych, spowodowała śmierć dwóch osób. Ponieważ pacjentów było sporo, a taksę ustalono na conajmniej 300 zł od osoby, zaangażowała W. „asystenta", który pracował w „laboratorjum". Po spisaniu protokółu puszczono „asystenta" na wolność, zaś doktórkę przytrzymano i oddano prokuraturze. Wierzbicka, rzekoma doktorka, protokół podpisała trzema krzyżykami, oświadczając, iż do szkoły nie chodziła.

Bójka na noże. W restauracji „Browary Toruńskie" został pobity i pokłóty nożem przez niej. Sakwińskiego Alojzego, Niedzielski Leon z Dobrzejewic, p. lipnowski. Rannego przewieziono do szpitala.

Kradzież samochodu. Na szkodę firmy Cierpiałkowski, skradziono samochód PM 13062, którym niej. Kopczyński, Świętosławski i Wilczyński, mieszkańcy Izbicy Kujawskiej, odjechali w kierunku Włocławka.

Kino „Palace" daje wszechświatowy film pt. „Ludzie pod ziemi". Ponadto nadprogram.

„Corso" wyświetla 2 serje obrazu **„Ślad na śnieżnej pustyni"** pt. „Umarł czy zaginiony". Ponadto komedja.

„Pan" demonstruje wiedeński film pt. „Król ułanów", czyli miłostki dragońskie. Ponadto nadprogram.

„Światowid" demonstruje salonowy film pt. „Metresa króla jegomości". Do tego 2 akt. wesoła komedja.

Z Grudziądza.

Bractwo Strzeleckie w dniu dziesięciolecia. Bractwo Strzeleckie organizuje dla swych członków i sympatyków w wigilję rocznicy tj. 10 bm. zaraz po odbytych uroczystościach na Głównym Rynku, na Strzelnicy wspaniały obchód 10-lecia rocznicy Oswobodzenia Polski. Oprócz stosownego odczytu wypełnią program utwory muzyczne, śpiewy, deklamacje itd. Po uroczystości, wspólna kolacja i pogawędka.

Poświęcenie specjalnej szkoły dla nierozwiniętych dzieci. We wtorek, dnia 30 ub. m. poświęcono uroczyście przez ks. prałata Dembka szkołę specjalną dla nierozwiniętych dzieci, która mieści się przy ul. ks. Budkiewicza. Przybyli na tę uroczystość: ks. prałat Dembek, p. prezydent Włodek, sekretarz Śliwa, z nauczycielstwa p. inspektor szkolny Sowiński, rekterzy pp. Tkaczyk, Dominikowski, Powolski, Niemczyk, Ernest, Spitza, Ziółkowski, Kupka oraz p. Fr. Sikorski (księgarz z ul. 3 Maja). Program uroczystości był następ.: pieśń kościelną, odśpiewał chór szkoły Królowej Jadwigi pod bat. dyrygenta p. Osińskiego. Aktu poświęcenia dokonał ks. prałat Dembek, który w serdecznych słowach przemówił do kolegium szkolnego i zebranych gości. P. prezydent Włodek podniósł znaczenie tej nowo otwartej szkoły a p. inspektor szkolny Sowiński wprowadził w urząd nowego kierownika tej szkoły i kolegium nauczycielskie tej nowej — a tak potrzebnej szkoły w Grudziądzu. Wreszcie kierownik szkoły p. Ryczakowicz omówił program nauki, która iść musi w kierunku indywidualnym i poglądowym. Na zakończenie chór szkoły Królowej Jadwigi odśpiewał kilka pieśni narodowych, a dziewczynka Zygnerska zadeklamowała stosowny wierszyk. Zakończono uroczystość odśpiewaniem roty Konopnickiej. W domu tym będą 4 klasy dla 3 oddziałów, dla 112 dzieci. Inicjatorem tej szkoły był p. inspektor Sowiński a tym, którzy w czyn ten zamiar przeprowadzili, jest p. prezydent Włodek, któremu należy się podziękowanie i uznanie.

Wyjaśnienie. Od osób zainteresowanych otrzymaliśmy nast. pismo: Szanowną redakcję proszę uprzejmie, o łaskawe sprostowanie mylnej interpretacji, w sprawozdaniu z zebrania W. F. i P. W. W sprawie wysłania delegacji cywilnej do dowódcy dywizji 16 p. gen. Rachmistruka, składającej się z pp. prezesa oficerów rezerwy dr. Szymańskiego, prezesa okręgu III. „Sokoła" Alojzego Kamrowskiego i komendanta związku podoficerów rezerwy Mani, wyjaśnić należy, że odnośne oświadczenie na zebraniu zostało źle zrozumiane. Jedynie stwierdzić należy, że z powodu przełożenia manewrów na inny dzień (18 listopada) wysłanie delegacji do p. generała stało się zbędne, a więc nie aktualne. Pan gen. Rachmistruk nie był w tym czasie w Grudziądzu i o nieprzyjęciu delegacji przez niego nie mogło być mowy, tembardziej, że delegacja ta do p. generała się nie zwracała. Zaznaczyć wypada, że stosunek specjalnie Sokoła do wojska jak i odwrotnie jest poprawny i nie uległ zmianie na złe. Właśnie władzom sokolim na Pomorzu tak bardzo zależy, aby praca wspólna, a więc organizacji sokolej i wojska wydała pozytywne rezultaty dla ogólnego dobra.

Nieszczęśliwy wypadek. W niedzielę, po poł. przejechał przy ul. Lipowej samochód 6-letniego synka p. Matwijewicza. Po odwiezieniu go do szpitala przez właściciela samochodu skonstatowano na szczęście tylko silne potłuczenie.

Manja samobójstw wśród kobiet. W święto Wszystkich Świętych otruła się kwasem solnym służąca Demartin Anna, zam. przy ul. Lipowej nr. 68. Odwieziono ją do szpitala miejskiego, stan jej jest groźny. Samobójczyni liczy lat 21. W więzieniu sądowem usiłowała otruć się w dniu 2. bm. niej. Kowalikówna, którą odstawiono do szpitala miejskiego. W ub. sobotę wiecz. dnia 3. bm. chciała popełnić samobójstwo robotnica z fabryki konserw niej. Wentkowska Helena, która usiłowała się otruć. Odstawiono ją do szpitala miejskiego. Denatka liczy lat 24. Powód targnięcia się na życie w tych trzech wypadkach jest nieznany.

Narodowa Organizacja Kobiet urządza dnia 10. bm. o godz. 8 wieczorem w górnych salach Wielkopolanki, herbatkę z tańcami, na którą zaprasza się wszystkie członkinie. Rozesłane będą również osobne zaproszenia. **Zarząd.**

Otwarcie interesu rzeźnickiego. Pan Florjan Pokora, mistrz rzeźnicki, otworzył przy ul. Szewckiej 17, skład mięsa i wyrobów mięsnych. Pan Pokora przeprowadził gruntowny remont składu, który przedstawia się teraz bardzo sympatycznie. Poleca on najlepszej jakości wyroby mięsne, które niemątpliwie zasłyną z swej dobroci. Przy tej okazji życzymy p. Pokorze jak najlepszego powodzenia.

Przejechana przez samochód. W ub. sobotę o godz. 18 przy ul. Lipowej, przejechał samochód należący do Wydziału Powiat. 5-letnie dziewczę Halinę Kmieciównę, raniąc ją tylko lekko. Pomocy lekarskiej udzielił jej dr. Mroczyński.

Zderzenie samochodu ciężarowego z furmanką. W sobotę, około godz. 15 zderzył się samochód ciężarowy z furmanką p. Marji Pokwitalskiej z Świerkocina. Winę ponosi szofer samochodu ciężarowego, bo jechał po stronie zakazanej t. j. lewej zamiast po prawej. Szofer samochodu ciężarowego się ulotnił, lecz nr. jego został rozpoznany. Policja spisała protokół.

Szan. Publiczności miasta **Grudziądza** i okolicy uprzejmie donoszę, że **otworzyłem w środę, dnia 31 października 1928 roku przy ulicy Szewskiej 17**

skład mięsa i wyrobów mięsnych.

Mojem usilnem staraniem będzie, dobrym towarem, skorą i rzetelną usługą Szanowną Klientelę zadowolić. — Prosząc o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreśle się

z poważaniem

Florjan Pokora, mistrz rzeźnicki.

Odezwa do mieszkańców pow. grudziądzkiego.

Dnia 11 listopada br. obchodzić będziemy 10-lecie wskrzeszenia naszej Ojczyzny, która dzięki Opatrzności Boskiej odzyskała niepodległość polityczną po przeszło stuletniej niewoli.

Prawie we wszystkich większych miejscowościach powiatu grudziądzkiego powstały już komitety, celem zorganizowania odpowiednich obchodów, w których powinna wziąć udział cała ludność powiatu, dla uczczenia szczęśliwej i błogosławionej chwili, do której tęskniły i dla której ginęły tłumnie poprzednie pokolenia.

Niewypowiedziane szczęście przenika nas, że ziemie nasze wolne od najeźdźcy, że panuje wolność, ujęta we własne prawa. Duma unosi nam piersi, że Państwo nasze w przeważającej części jest dziełem naszych myśli i rąk. Otuchy przybywa nam i wiary we własne siły, gdy pomyślimy, ile w minionych dziesięciu latach pojawiło się dobrej woli, energji i zdolności państwowo-twórczej.

Rocznicę tak radosną winniśmy nietylko uczcić wzięciem udziału w uroczystych obchodach, ale należy nam zbudować żywy pomnik, powstały z ofiarności wszystkich obywateli powiatu grudziądzkiego. W myśl uchwały Powiatowego Komitetu Obchodowego, powziętej na posiedzeniu dnia 16 października 1928 r., z dobrowolnych składek powstać mają we większych osiedlach życia społecznego w powiecie grudziądzkim **DOMY LUDOWE**, w których prócz sal gimnastycznych znajdować się mają sale teatralne, bibljoteki, czytelnie itd., a z których korzystać będą mogli wszyscy bez wyjątku.

Jesteśmy przekonani, że ludność powiatu grudziądzkiego, która niejednokrotnie dała dowód zrozumienia ważności składania datków pieniężnych na cele narodowe — a ostatnio co do ilości złożonej gotówki na samoloty sanitarne wybiła się na pierwsze miejsce — złoży na żywy pomnik niepodległościowy, mianowicie na **DOMY LUDOWE**, odpowiedni fundusz.

Niech każdy złoży swój grosz ofiarny i niech nikt od złożenia datku się nie uchyli.

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczypospolita Polska!

Niech żyje prezydent Ignacy Mościcki!

Niech żyje marszałek Józef Piłsudski!

Grudziądz, dnia 24 października 1928 r.

Powiatowy Komitet Obchodowy.

Starosta powiatowy **Czarliński**, przewodniczący, insp. szkolny **Sowiński**, burmistrz **Tomczyński**, burmistrz **Kirstein**, kapitan **Ostapowicz**, redaktor **Kunz**, asesor **Ziółkowski**, deput. powiat. **Krzyżanowski**, wójt **Bona** członkowie.

P. S. Dary pieniężne przyjmować będą lokalne Komitety Obchodowe oraz pp. burmistrze, scitysi i przełożeni obszarów dworskich.

Baczność organizacje P. W. i W. F. W ślad za komunikatem o biegu rozstawnym w dniu 11. bm. ulicami naszego miasta, zawiadamia się, że plan biegu jest wywieszony w oknie wystawnym p. Banaszaka, skład cukierków „Venetia", ul. Mickiewicza 3. **Sekretarz zawodów:** (—) Odya.

Wspaniałe zebranie Tow. Upiększenia Miasta Grudziądza.

W ub. dniach odbyło się roczne walne zebranie w Hotelu p. zł. Lwem. Wielka, piękna sala hotelu zamieniła się w spaniały ogród zimowy. O zainteresowaniu Towarzystwem świadczy fakt, iż sala wypełniona była do ostatniego miejsca. W miłej atmosferze zagaił zebranie poseł, radca Baranowski, prezes tego Towarzystwa. Witał on prezydenta Włodka, generała Rachmistruka i bardzo licznie zebraną publiczność. Uniewinniono nieobecność ks. prałata Dembka i dyr. Czarlińskiego. Inspektor Wodwód zdał obszerne — bogate w treści sprawozdanie zarządu. W Grudziądzu jest przeszło 1000 balkonów, z tych około 200 jest jeszcze nie udekorowanych. Gorzej jest z ogródkami przed domem, których mamy około 300 a tylko 15 premjowano. Tow. Upiększenia miasta stara się dla dziatwy o miejsca do zabawy. Ostatnio sprowadzono z inicjatywy prezesa posła Baranowskiego karusele i huśtawki. Zakupiono 20 ławek i rozstawiono je po mieście, jak również 15 koszy do papieru.

Praca zarządu T. U. M. idzie w kierunku szerzenia piękna, by miasto miało jak najestetyczniejszy wygląd i było wzorem czystości. Wszyscy obywatele muszą dołożyć starań i w tym kierunku pomagać czynnie T. U. M. Premje rozdano w bieżącym roku. Razem wydano przez 5 lat 813 nagród.

Prezydent Włodek serdecznie dziękował T. U. M., że tak bardzo dba o dobro miasta.

Skarbnik p. Jan Nowak zdał sprawozdanie kasowe. Dochodu było około 2786,26 zł, rozchodu 2107,57 zł, pozostało w kasie 678,69 zł. Kasę rewidowali pp. sędzia Łęcki i dr. Frenkel i znaleźli ją w najlepszym porządku. Na wniosek p. prezydenta Włodka udzielono zarządowi absolutorjum.

Jednogłośnie przyjęto zmianę statutu a następnie wybrano ten sam zarząd przez aklamację; prezes p. radca poseł Baranowski, wiceprezes adw. dr. Weber, sekretarz insp. ogrodów miejskich p. Stefan Wodwód, skarbnik p. Jan Nowak.

Do zarządu należą pp. prezydent m. p. Włodek, generał p. Rachmistruk, komendant P. P. p. Klamut. Do komisji rewizyjnej pp. sędzia Łęcki, dr. Frenkel i nadradca Koppel.

Nagrody ufundowali: I. Magistrat m. Grudziądza, dalej Zakłady Ceramiczne Pepege a także i wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego". Największy ruch zrobił się przy rozdawaniu pięknych i wprost wspaniałych okazów w kwieciu, które przy dobrej pielęgnacji będą miały pamiątkę dla obdarzonych.

PUCK. Echa sensacyjnej sprawy. Jak wiadomo, b. prezes Rady miejsk. Cz. Krauze zaskarżył niej. Miotka i Świerkosza o oszczerstwo. Sąd pierwszej instancji uwolnił oskarżonych, o czem obszernie donosiliśmy. Sąd okręgowy obecnie wyrok ten zatwierdził.

KAŁDUSY. Podziękowanie. Dyrekcja okręgu pomorskiego Zw. Obrony Kresów Zach. składa serdeczne podziękowanie Pomorskiej Izbie Rolniczej za łaskawe udzielenie lokalu szkoły rolniczej w Kałdusie, na umieszczenie kolonji letniej w liczbie 25 chłopców z G. Śląska, w czasie od 25 lipca do 26 sierpnia br.

Starogard.

Nowy sposób zarobkowania. Istnieje w Starogardzie pewna kasta ludzi, która żyje i to wcale nieźle li tylko z kradzieży kartofli i innych płodów rolnych z majątków, znajdujących się w pobliżu miasta. Kradzieże te są istną plagą dla właścicieli gospodarstw rolnych. O rozmiarach tej epidemji najlepiej może świadczyć fakt, że na ostatniem posiedzeniu Izby karnej stanęło sześciu młodych ludzi oskarżonych o systematyczne uprawianie kradzieży kartofli. 4-ch oskarżonych z braku dowodów uwolniono. Józef Romanowski i Brunon Piechowski zostali skazani na dwa miesiące więzienia.

Tczew.

Osobiste. W ub. poniedziałek odbył się ślub p. Władysława Szynalewskiego, kupca z ul. Pocztowej, z p. Kirkowską, córką kupca i właściciela domu przy Rynku. Ślub odbył się w kościele farnym. Gości weselnych podejmowali rodzice panny młodej w kasynie Domu Miejskiego, z iście staropolską gościnnością. Szczęść Boże młodej parze.

Bagrowanie Wisły pod Piekłem. W piątek ub. holowano Wisłą przez Tczew wielki Bagger do Piekła, który pracować będzie nad usunięciem poważnej przeszkody piaszczystej, tamując przejazd statkom. Miejsce to już kilkakrotnie bagrowano.

Wystawa robót ręcznych. Staraniem tczewskiego Koła Ziemianek urządzono wystawę robót ręcznych na zakończenie 6-tygodniowego kursu kroju, szycia i robót hafciarskich, w sali posiedzeń starostwa. Wystawa ta bardzo poważnie się przedstawia. Stoły założone były precyzyjnie wykończoną bielizną damską, haftami, mereżkami itp. Duszą tej imprezy była p. starościna Dytkiewiczowa, instruktorką p. Górska. Ziemiankom tczewskim należy się prawdziwe uznanie.

Proceder karciany. W pewnym tut. lokalu policja nakryła znienacka trzech karciarzy, których ma w podejrzeniu o uprawnienie systematycznej szulerki i oszustwa. Spisano protokół.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 5 listopada 1928 roku.

KALENDARZYK.

Bydgoszcz, dnia 6 listopada 1928 roku.

Dziś w wtorek Leonarda b. w., Seweryna b. m.

Jutro w środę Engelberta, Sewera b. m., Ernesta.

Wschód słońca: godz. 7,8.

Zachód słońca: godz. 16,19.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 5 bm. do poniedziałku 12 bm. dyżurują:

1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska

Bygdoszcz, dnia 3. 11. 1928 r.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek **„Księżniczka Ola-la“** Gilberta.

W środę o godz. 7½ wieczorem dla Towarzystwa Urzędników Miejskich wspaniale wystawiony i doskonale grany **„Królewski Jedynak“** Rydla.

Uroczysty obchód 10-lecia niepodległości Polski uczci Teatr Miejski radosnem widowiskiem J. Wiśniowskiego p. t. **„Pieśń nad pieśniami“.** Komedja ta specjalnie napisana dla naszej sceny, ujrzy światło rampy teatralnej po raz pierwszy w sobotę, dnia 10 bm. w zupełnie nowej szacie dekoracyjnej F. Krassowskiego i pomysłowej reżyserji K. Koreckiego. Obsadę tworzą najwybitniejsze siły zespołu dramatycznego, a więc pp.: Andrzejewska, Dehnelówna, Malanowicz-Niedzielska, Podgórska, Zagrobska, Borski, Gliński, Karpiński, Korecki, Łapiński, Michułowicz, Przybysz, Preiss, Rychter, Stępowski, dyr. Stoma i inni. Premjerą zaszczyci swoją obecnością autor, który w tym dniu specjalnie przybywa z Krakowa. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

Teatr Popularny.

W środę o 4 p. p. przedstawienie szkolne „Ciotunia“, o godz. 8 wieczorem po cenach zniżonych „Wojna z żonami“, komedja w 3 aktach.

Dziś o godz. 8 wieczorem poraz drugi arcywesoła komedja w 3 aktach, która tak owacyjnie była przyjęta przez licznie zebraną publiczność na premjerze p. t. **„Wojna z żonami“.**

Wszelki kredyt, udzielony Rosji, jest wielkiem ryzykiem. Z trzech względów. Przemysł znajduje się w ręku sowietów, które są bardzo nieuczciwym dłużnikiem. Waluta sowiecka powoli, ale konsekwentnie spada. A trzecie — Rosję czeka przewrót wewnętrzny. Słyszymy to wprawdzie od dziesięciu lat, ale raz miara dopełni się, a ci, co tej chwili dożyją, będą świadkami najstraszniejszej tragedji narodu, jaką znają dzieje świata.

Więc nikt nie udziela sowieckiemu przemysłowi kredytu. Chyba że ma odpowiednie gwarancje. Takich gwarancyj udzielały rządy tych państw, którym ze względów na bilans gospodarczy zależało na utrzymywaniu handlowych stosunków z Rosją sowiecką. Do takich państw należały Niemcy, Anglja, Austrja i Ameryka. Anglja wstrzymała gwarancje po wykryciu znanej afery handlowo-szpiegowskiej. Inne państwa wycofały się, poniósłszy olbrzymie straty wskutek niedotrzymywania swych zobowiązań przez sowiety.

Zdawałoby się, że po takich doświadczeniach handel z sowietami ograniczy się do prywatnego ryzyka, bez jakichkolwiek gwarancji rządowych. Tymczasem w naszym rządzie zapadła w tym tygodniu decyzja udzielenia przez Bank Gospodarstwa Krajowego jednego miljona dolarów Polrosowi (polskie towarzystwo handlu z Rosją). Do tego zauważyć trzeba, że tenże Bank pozatem udzielił już sowietom kredytu towarowego na 2 i pół miljona dolarów. Kredyty zaś dla sowietów, niegwarantowane przez polski rząd, wynoszą zaledwie nie całe 120 000 dolarów!

Gdyby nawet przyjąć, że sowiety, skazane na handel z nami, będą się starały wywiązywać ze swych zobowiązań, to niepewna waluta sowiecka i jeszcze niepewniejsze położenie polityczne tego „państwa“ wystarczają, aby wobec Rosji dzisiejszej być aż do przesady ostrożnym.

Pomijamy natomiast bojkot ekonomiczny, niezorganizowany wprawdzie, ale faktycznie stosowany wobec sowietów przez wszystkie wielkie państwa.

Rząd polski, angażując się wobec sowietów na przeszło 30 miljonów złotych, bierze ciężką, bardzo ciężką odpowiedzialność na siebie.

— **Konfiskata „Dziennika Bydgoskiego“.** Niedzielny numer „Dziennika Bydgoskiego“ został skonfiskowany w części nakładu za artykuł p. t. „Dekret prasowy musi być zniesiony!“, który podaliśmy za krakowskim „Głosem Narodu“. Dalszą część nakładu wydaliśmy bez odnośnego artykułu.

— **Jubileusz 40-letniej służby państwowej.** Jutro p. Adam Grud, starszy woźny Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, obchodzi 40-letni jubileusz swej służby w lasach państwowych. Jubilatowi zasyłamy serdeczne życzenia jeszcze długiej pracy dla pożytku społeczeństwa i państwa.

— **Na porządek obrad posiedzenia Rady Miejskiej** dnia 8 listopada wniesiono dodatkowo sprawę **przystąpienia miasta Bydgoszczy do przedsiębiorstw** polskich, państwowo-samorządowych **linij lotniczych** pod firmą „Lot“.

— **Wenta parafji Farnej.** W środę, dnia 7 listopada o godzinie 7 wieczorem odbędzie się na sali Resursy Kupieckiej, przy ul. Jagiellońskiej wenta na rzecz ubogich, na którą serdecznie zaprasza konferencja Pań św. Wincentego a Paulo przy Farze. Przygrywać będzie doborowa orkiestra, która ma w zapasie moc nieznanych w Bydgoszczy nowości tanecznych. Wentę będzie można zaliczyć do najweselszych i najwytworniejszych. Komitet wykonawczy dokłada wszelkich starań, ażeby tradycja niezrównanych went lat ubiegłych została utrzymana. Bufet obfity i różne wykwintne napoje przyczynią się również do miłego spędzenia kilku chwil w gronie znajomych i przyjaciół. Spieszmy zatem chętnie wszyscy w środę do Resursy.

— **Z życia T. P. F. Tow. Przyjaciół Francji** w Bydgoszczy przeżywa bardzo ważny moment formalnego ukonstytuowania się. Ze skromnych zaczątków „Sekwany“ już zeszłego roku rozwinęło się tak pokaźnie, że dorównuje równoległym kołom Tow. Przyjaciół Polski we Francji (i jej kolonjach), a skutkiem tego przybrało analogiczną nazwę: Tow. Przyjaciół Francji.

Na najbliższem walnem **zebraniu, które odbędzie się w czwartek, 8. b. m., o g. 20,15 w lokalu Klubu Polskiego,** odbędzie się **zatwierdzenie statutu** tudzież **wybory do Zarządu i Rady Administracyjnej.** Osobny punkt stanowić będą sprawozdania z dotychczasowej działalności Towarzystwa, tudzież omówienie programu dalszej pracy.

— **Nowy skład rzeźnicki.** Mistrz rzeźnicki p. Bolesław Lasz, który otwiera swoje przedsiębiorstwo przy ul. Dworcowej nr. 67, jest specjalistą dla większych dostaw, hoteli, restauracji, szpitali etc. Zaznaczamy, że p. Lasz w Grudziądzu był dostawcą wojskowym i cieszył się ogólnem uznaniem.

— **Wykłady powszechne T. N. S. W.** W środę, 7 listopada, o godz. 7 wiecz., w sali Domu Katolickiego, ulica Grodzka 20, odbędzie się wykład prof. Wolfa pod tyt.: „Gdzie była praojczyzna Słowian?“

Referent poruszy najciekawsze zagadnienia tyczące się naszej kolebki na tle ówczesnych stosunków etnograficznych Europy, zwłaszcza ruchów słowiańsko-germańskich. Spodziewać się można, że tak aktualny problem zainteresuje szerszy ogół naszego społeczeństwa. Wstęp 50 groszy, dla młodzieży 20 groszy.

— **Ofiary.** 100 zł. złożył sędzia polub. Chabowski na ociemniałego żołnierza. — Pan Szumiński złożył z. 5 na kościół w Szwederowie.

— **Żeńska drużyna „Sokoła“.** W środę, dnia 7 bm. o godz. 7.30 wieczorem odbędzie się w Resursie Kupieckiej plenarne zebranie Żeńskiego Towarzystwa gimn. „Sokół“, na którem wygłosi referat na temat literatury polskiej p. d-rowa Soboczyńska. Uprasza się wszystkie członkinie jak i sympatyków Żeńskiego „Sokoła“ o jak najliczniejsze wzięcie udziału i punktualne przybycie na powyższe zebranie.

— **Do odebrania.** W wydziale śledczym znajdują się: walizka bronzowa z mosiężnem okuciem, portmonetka z zawartością pierścionka i para męskich półbucików lakowych. Rzeczy te pochodzą z kradzieży i poszkodowani zechcą się zgłosić w wydziale śledczym P. P., przy ulicy Jagiellońskiej 21, pokój 72.

PROGRAM W KINACH.

Kino DOMU KATOLICKIEGO na Wilczaku wyświetla arcyzabawny film p. t. **„Pat i Patachon jako Don Kiszoci“** (12 aktów). Początek seansów o godz. 6 i 8. Ceny miejsc od 40 gr. Urzędnicy i wojskowi otrzymują zniżki.

KRISTAL. Dziś pełen życia i blasku **„Moulin Rouge“**, z Olgą Czechową w roli głównej, jako primabalerina na tle przebogatej wystawy. Obraz o pomysłowej i głębokiej treści, daje moc wrażeń silnych i artystycznych. Nadprogram tygodnik.

NOWOŚCI demonstruje w dalszym ciągu z powodzeniem arcydzieło filmowe p. t. „Czerwony bies“ (Tajemna moc), wstrząsający dramat, ilustrujący życie arystokracji rosyjskiej na wygnaniu.

MARYSIEŃKA dziś po raz ostatni wyświetla jeden z najlepszych filmów sezonu p. t. „Wiera Mircewa“ (Zabójczyni).

CORSO. Tylko dziś i jutro po raz ostatni największa sensacja świata, z udziałem najgroźniejszych drapieżców krajów podzwrotnikowych, p. t. „Król dżungli“. Początek o 6-ej i 8,45.

Polskie Stronnictwo Chrześc. Demokracji.

Plenarne zebranie Polsk. Str. Ch. Dem. koła Śródmieścia odbędzie się w piątek dnia 9 listopada o godz. 7 w Ognisku przy ul. Jagiellońskiej 71. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Na zebranie powyższe zapraszamy przedewszystkiem wszystkie Panie, które sympatyzują programowi Ch Dem., by raczyły jak najliczniej na owe zebranie przybyć, celem uzupełnienia Zarządu.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji stolarzy odbędzie się w środę dnia. 7 bm. o godzinie 7-mej wieczorem w „Ognisku“, ul. Jagiellońska 71.

Zebranie Związku Właścicieli Auto-Dorożek odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm. o godzinie 8-mej wieczorem w „Harmonji“, ul. Marcinkowskiego 1. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne, m. i. sprawa telefonów na postojach. Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Zarząd.

W piątek, dnia 9 bm. o godzinie 6.30 wieczór odbędzie się zebranie **filji metalowców** w „Ognisku“, Jagiellońska 71.

znane PULSA
ŚRODKI DO GOLENIA

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Wszyscy członkowie czynni stawią się dziś obowiązkowo o godz. 19 w sali gimnastycznej 62 p. p., celem podjęcia ćwiczeń gimnastycznych. Młodsi członkowie dla podjęcia ćwiczeń przysposobienia wojskowego.

Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Dzisiaj schadzka sekcji kulturalno-oświatowej w Strzelnicy o godz. 20-ej, na której wygłoszony zostanie aktualny referat p. Różalskiego.

Związek Pracowników Kupieckich. Plenarne zebranie w środę 7 bm. o 8-ej w hotelu Lengninga. Bardzo aktualny wykład p. dr. Świąteckiego.

Tow. śpiewu „Dzwon“. We wtorek, 6 bm. zebranie plenarne o 8-ej wiecz. w auli szkoły na Okolu.

S. M. P. Promyk. Dziś we wtorek 6 bm. po nabożeństwie otwarcie kursu szycia i kroju. Uprasza się o liczny udział druhen. Jutro w środę zebranie urozmaicone oddziału młodszego.

Sokół V Okole-Wilczak. Zebranie plenarne dziś we wtorek o 8-ej wiecz. u Kocerki.

Tow. Pomocników Fryzjerskich. W środę, 7 bm. o 8-ej zebranie u Mellera, Plac Piastowski. Uprasza się tych kolegów, którzy jeszcze nie podali miejscowości urodzenia, to uczynić w środę na zebraniu u kol. sekret.

Sekcja Dobroczynności. Dziś we wtorek po nabożeństwie różańcowem, miesięczne zebranie w biurze parafjalnem przy kościele Św. Trójcy.

Bydgoski Klub Sportu Wędkarskiego. Miesięczne zebranie w środę 7 bm. o 8-ej w lokalu „3 Maja“, Plac Piastowski.

„Zorza“, Stow. Młodych Polek, oddział starszy. Zebranie zarządu dziś o 7,30 w szkole Sienkiewicza. O godz. 8-ej próba teatralna.

Zebranie miesięczne Związku Akuszerek na m. Bydgoszcz i okolice dnia 7 bm. w szkole Sienkiewicza, ul. Sowińskiego.

Baczność, b. zawodowi wojskowi! Dziś we wtorek 6 bm. o 8-ej w kasynie kolejowem przy ul. Zygm. Augusta 10, nadzwyczajne walne zebranie Związku b. zawodowych wojskowych.

S. M. P. „Brzask“. Zebranie plenarne w środę 7 bm. o godz. 8 wiecz. w Domu Katolickim. Wobec ważnych spraw obecność wszystkich konieczna. Przypomina się o ćwiczeniach gimnastycznych, które odbywają się co piątek od 7—9 wiecz. na terenie 62 p. p. ul. Warszawska.

Sokół VIII. Posiedzenie miesięczne w środę w Strzelnicy o godz. 8 wiecz.

Bank Polski płacił dnia 6 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,06
franki szwajcarskie	170,88
franki francuskie	34,69
marki niemieckie	211,40
guldeny gdańskie	172,23
szylingi austrjackie	124,87
liry włoskie	46,51

Giełda warszawska

dnia 5 listopada

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	118,50	118,75	119,25
5-proc. poż. premj. dol.	103,50	102,50	103,25
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	000,00	085,25
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	060,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	176,00—176,50
Bank Dyskontowy	000,00—134,50
Bank Handlowy	000,00—120,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	00,00— 80,00
Spiess	000,00—205,00
Elektrownia w Dąbr.	00,00— 88,00
Firley	66,00— 65,75
W. T. Węgla	097,00—099,00
Nobel	00,00— 26,00
Lilpop	00,00— 37,00
Modrzejów	55.00— 00,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—111,00
Parowozy	30,50— 00,00
Starachowice	43,50— 43,00
Zieleniewski	150,00—149,00
Borkowski	15,50— 00,00
Syndykat Rolniczy	00,00— 10,00
Haberbusch	000,00—209,00

Dziś
Początek o g. 7-ej

w Narodowym Uniwersytecie Robotniczym
przemawiać będą pp. prof. **Wolf** i redaktor **Basiński** na temat:
„Drang nach Osten“
Aktualność referatu powinna zainteresować nietylko robotników.
Miejsce wykładów: **Dom Katolicki przy Farze.**

Piękna uroczystość w Chrześc. Zjednoczeniu Zaw.

Filja „Kabel Polski“ ma swój sztandar.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, liczące dziś w samej Bydgoszczy kilka tysięcy członków, na wyniki swej pracy z ostatniego okresu spoglądać może doprawdy z zadowoleniem. Przy wyborach do Rady Kasy Chorych, w których szło ramię przy ramieniu z chrześcijańskimi związkami pracowników umysłowych, złamało większość socjalistyczną, zdobywając największą ilość mandatów, a w niedzielę ub. obchodziło przez przebieg swój nad wyraz piękną uroczystość poświęcenia sztandaru jednej z placówek swoich, filji „Kabel Polski“.

Oddział Ch. Z. Z. w fabryce „Kabel Polski“ powstał w maju 1923 roku. Założył go p. **Szymański,** zebrawszy około 40 zwolenników idei chrześcijańskiej i narodowej. Dzięki sprężystej działalności zarządu oddział rozwijał się początkowo pomyślnie. Liczba członków filji dochodziła do 100, gdy nieszczęsny pożar fabryki zniszczył warsztat pracy i większość załogi pozbawił zatrudnienia. Rozpoczął się wtedy dla ogniwa Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego okres ciężkiej próby. Liczba członków zmalała do tak niskiej garstki, że trudno było zwoływać zebrania. Cała praca organizacyjna ograniczyć się musiała do pracy mężów zaufania, z trudem podtrzymujących życie tej chrześcijańsko-społecznej placówki.

Minął jednak okres próby. Postępującej odbudowie spalonej fabryki, zatrudniającej coraz większą ilość robotnic i robotników, towarzyszył ciągły wzrost liczby członków Ch. Z. Z. w tem przedsiębiorstwie. A gdy na czele ogniwa stanęli wypróbowani już działacze związkowi **Gołębiewski, Wencel, Michalak, Lisiecki** itd. siły organizacyjne w filji „Kabel Polski“ zaczęły się rozrostać gwałtownie. Dziś ogniwo to liczy przeszło 200 członków i posiada znaczne zasoby kasowe, które pozwalają na rozwinięcie działalności społecznej w myśl programu Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Odczuło ono rychło brak zewnętrznego znaku dążeń i wewnętrznej łączności. I dlatego to postarał się ruchliwy zarząd tej filji na żądanie swych członków o sztandar, którego poświęcenie dokonano nad wyraz uroczyście ubiegłej niedzieli.

Już rychło rano zaczęli się członkowie filji i przedstawiciele wszystkich innych ogniw organizacyjnych Ch. Z. Z. zbierać w „Ognisku“. O godzinie 8.45 wyruszył pochód zasilony sztandarami towarzystw polsko-katolickich robotników i Związku Inwalidów Wojennych z orkiestrą inwalidzką na czele do Fary, gdzie przybycie sztandaru nowego oczekiwało liczne grono chrzestnych. Poświęcenia dokonał przed mszą św., odprawioną na intencję filji, X. Wojciechowski, pouczywszy członków o znaczeniu zrzeszenia chrześcijańsko-społecznego.

Po nabożeństwie udali się uczestnicy obchodu w pochodzie do „Strzelnicy“ na uroczystą akademję. Zagaił ją wiceprezes filji p. **Wencel,** który po wstępnem przemówieniu i powitaniu gości za ogólną zgodą na marszałka akademji powołał honorowego członka Ch. Z. Z. p. **Jana Cywińskiego.** Referat o znaczeniu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego i jego dążeniach w przeciwstawieniu do związków socjalistycznych wygłosił prezes okręgowy Ch. Z. Z. i redaktor „Dziennika Bydgoskiego“ p. Bigoński, który równocześnie złożył filji „Kabel Polski“ imieniem całej organizacji życzenia jaknajwiększego rozwoju i skutecznej pracy społecznej. Z chrzestnych i gości zabrał głos naczelny dyrektor fabryki „Kabel Polski“, p. inżynier Wdziękoński. Rozwinął on myśli referenta i oświadczył pod koniec swego pięknego przemówienia wśród burzy oklasków, podając na znak chęci współpracowania z zrzeszeniem w myśl zasad Chrystusowych zarządowi filji rękę, że i on jako pracobiorca fabryki staje pod nowo poświęconym sztandarem.

Po tych przemówieniach, gorąco przez licznie zebranych uczestników akademji oklaskiwanych, doręczył marszałek Cywiński imieniem chrzestnych sztandar prezesowi okręgowemu p. B., wyrażając życzenie, by pod tym sztandarem skupili się wszyscy pracownicy firmy „Kabel Polski“, pragnący walkę o byt oprzeć o zasady chrześcijańskie i narodowe. Z rąk prezesa okręgowego przeszedł sztandar do rąk głęboko wzruszonych tym uroczystym aktem prezesa filji i chorążego.

Składając życzenia, przemawiali następnie pp.: Cywiński imieniem wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego“ i chrzestnej p. Teskowej, która pospieszyła w międzyczasie na otwarcie hali gimnastycznej w 62 pp., p. Fiołka im Zw. Tow. Powstańców i Wojaków oraz konferencji prezesów, Rybicki im. wszystkich chrzestnych, Gościński im. Zw. Pracowników Kupieckich, idącego z Ch. Z. Z. na podstawie ideowego pokrewieństwa ręka w rękę, Kłosiński im. Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P., Pawski im. pracowników komunalnych, Polak im. Tow. Robotników Katolickich z parafji Św. Trójcy, Michałowski im. takiegoż towarzystwa z Szwederowa, Zblewski im. pracowników z fabryki „Unja“, Trepczyński im. filji Ch. Z. Z. „Lloyd Bydgoski“, Maćkowiak im. filji Ch. Z. Z. „Elektrownia i Tramwaje“, Mieloch im. filji stolarzy, Kłosiński im. filji Ch. Z. Z. „VIII Dyon Samochodowy“, Pangowski im. filji transportowców, Fiołkowa im. chrzestnych - matek, inż. Bernaczek i p. Gordon w imieniu własnem, Kierczyński im. filji metalowców Ch. Z. Z., Cywiński im. Związku Tow. Polsko - Katolickich Robotników oraz przedstawiciele towarzystw polsko - kat. robotników z parafji Serca Jezusowego, Fary i parafji Wincentego a Paulo itd. itd.

Akademja zakończyła się gromkim okrzykiem: **Niech żyje chrześcijański ruch społeczny! Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita.**

Po akademji dokonano w ogrodzie „Strzelnicy“ zdjęcia całej filji wraz z sztandarem i jego chrzestnymi, poczem część uczestników uroczystości zasiadła do wspólnego obiadu, na którym toastowano na cześć naczelnego redaktora „Dziennika Bydgoskiego“ J. Teski i prezesa okręgowego kol. Bigońskiego.

Po południu o godz. 5-tej rozpoczął się wieczorek familijny, cieszący się ogromną frekwencją, na którym wśród serdecznego nastroju bawiono się do rana.

Filji Ch. Z. Z. „Kabel Polski“ pod nowym sztandarem „Szczęść Boże!“

St. St.

Piękne chwile w Internacie Kresowym.

Walne zebranie członków Koła Przyjaciół Internatu. — Pokaz prac wychowanków. — Zwiedzanie zakładu.

Mozolna praca stu przeszło wychowanków Internatu Kresowego w Bydgoszczy wydała owoc obfity. Wspaniałe jej wyniki widzieliśmy w ub. niedzielę, 4 bm.

W dwu salach urządzono dwa pokazy: prac wychowanków zakładu i ogrodriczy. Pierwszy był doskonałym obrazem pracy wychowanków. Były tu prace malarskie, rysunkowe, introligatorskie i rzemieślnicze. W drugiej sali na kilku stołach rozłożono produkty z własnego ogrodu. Widać tu troskliwą rękę opiekunów i kierowników zakładu. Zwiedzanie pokazów umilały występy chóru harcerzy(kółka mandolinistów i orkiestry wojskowej.

Krótko przed walnem zebraniem członków Koła Przyjaciół Internatu Kresowego, goście zwiedzili zakład: wzorowa czystość, uwzględnienie wszystkich warunków higjenicznych, oświatowych (jest czytelnia z radjoaparatem) — oto wyniki naszej inspekcji.

Przystępujemy do walnego zebrania. Zagaił je p. inż. Łempicki w zastępstwie prezesa Koła dr Wieckiego, który godność swą złożył. Potem przemówiła delegowana z zarz. Tow. Pomocy Dzieciom i Młodz. Polskiej z Kresów w Warszawie p. Jodkowa. Podała ona zarys powstania i rozwoju bydgoskiego Internatu. Dyrektor Internatu p. Zambrzycki złożył obszerne sprawozdanie. Wpływy i odpływy pieniężne za rok 1927 przedstawiają się: dochód 99 439, rozchód 94 218. Wychowanków było w r. 1927 — 123; koszt utrzymania dzienny jednego wychowanka w r. 1926 wynosił 1,80 zł., w r. 1927 zaś 2,11 zł., tj. o 17% więcej. Stan zdrowotny dobry. Dotychczas od założenia Internatu ukończyło szkoły około 107 wychowanków. Zamożniejsi składają pewne kwoty na samopomoc.

Po referacie skarbniczki, na wniosek p. dyr. Wody, wybrano komisję-matkę, złożoną z 5 osób: pp. gen. Ehrbarowej, Jodkowej, Łempickiego, Wody, Wdziękońskiego

Osoby, wysunięte przez tę komisję, wybrano przez aklamację. Zarząd stanowią: prezes dyr. Woda, wiceprezes p. Roman Stobiecki, pozatem 10 osób. Komisję rewizyjną — pp. Łempicka, Wdziękoński, Siemiradzki.

W wolnych wnioskach omawiano najaktualniejsze zagadnienia, tyczące wychowanków, ich życia i nauki. **(Z.)**

— **Związek rzeźników polskich z Hali Miejskiej** na ostatniem swem kwartalnem zebraniu nadał godność **członka honorowego p. Franciszkowi Mateji,** protektorowi Związku od samego założenia. Po omówieniu spraw bieżących, przyczem znowu żalono się na wysokie **opłaty za świadectwa procederowe** dla drobnych handlarzy trudniących się skupem zawodowym, **uczczono na wniosek p. Kretka,** (powstańca ze Śląska Cieszyńskiego) **dziesięciolecie niepodległości.** Okolicznościowe przemówienie pełne interesujących szczegółów o gospodarczym rozwoju Polski wygłosił obecny na zebraniu przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego“. Prezes p. Podorzymski zawiadomił członków, iż [illegible] vano z kasy znowu 50 zł na budowę kościoła szwederowskiego i że niektórzy zawistni majstrowie cechowi niesłusznie nazywają Związek „czerwonym“. Jesteśmy zawodową **organizacją chrześcijańską** i mamy rację bytu! — podkreślił prezes wśród oklasków licznie zgromadzonych członków. — Biuro Związku polskich rzeźników mieści się u kol. Szułkiewicza, Zacisze 2.

— **Najnowszy „Szabeskurjer“** (nr. 18) poświęcony jest **Inowrocławowi i Poznaniowi.** Na 10 kolumnach znajdują się 62 fotografje szabesgojów. Energicznie do walki z żydostwem zabrała się **młodzież kupiecka w Inowrocławiu,** zorganizowawszy specjalny „Tydzień“ reklamy polskiej.

Z Bydgoszczy są tym razem rzeczy pocieszające, m. i. bójka żydów w synagodze. Cena numeru 50 groszy.

— **Kto ma obrazy Leistikowa?** Zarząd Muzeum Miejskiego zamierza z okazji 20-lecia zgonu artysty malarza **W. Leist[illegible]a, urodzonego w Bydgoszczy w 1865 r.,** urządzić wystawę [illegible]go obrazów, zwraca się dlatego do mieszkańców miasta oraz bliższej i dalszej okolicy, posiadających dzieła tegoż artysty, o łaskawe zgłoszenie ich do Muzeum Miejskiego z wyrażeniem gotowości użyczenia obrazów na wystawę na czas około 2 tygodni.

— **Znaleziona rękawiczka w Urzędzie Skarbowym.** Jeden z płatników pozostawił rękawiczki w Urzędzie Skarbowym, ul. Jagiellońska 21, którą można odebrać w tymże Urzędzie w pokoju 112.

†

Dnia 3 XI. zmarł po ciężkiej chorobie nasz robotnik ś. p. (30516

Stanisław Polaczek.

W Zmarłym utraciliśmy sumiennego i gorliwego pracownika.

Cześć Jego pomięci!

Pogrzeb odbędzie się w wtorek dnia 6 b. m. po południu o godzinie 3 z domu żałoby ul. Nakielska 83.

Tramwaje i Elektrownie.

Za tak licznie okazane dowody serdecznego współczucia z powodu zgonu mojego najdroższego męża, naszego najukochańszego ojca, teścia, brata i dziadzi

ś. p. **Józefa Majtkowskiego**

składamy najserdeczniejsze podziękowanie przewiel. ks. Filipiakowi patronowi Tow. śpiewu św. Wojciecha jak również ks. Łapce, chórowi farnemu a szczególnie jego dyr. p. Mulorzowi, jakoteż i zacnym drużbom sokołom, także i wszystkim krewnym i znajomym, którzy brali udział w smutnym obrzędzie, serdeczne

Bóg zapłać.

30527) **Rodzina.**

WIELKA SPRZEDAŻ REKLAMOWA

od dnia 6 listopada do dnia 1 grudnia b. r.

Celem zredukowania znacznych zapasów postanowiłam **ceny znacznie obniżyć.** Nadaża się wyjątk. okazja **taniego zakupu** po cenach **bezkonkurencyjnie niskich**

Japon czysty jedwab ca. 100 cm. 80 kolorów 8.00, **7.00**
Crepe de chine pa. gat., wiele kolor. 18.50, 17.50, 16.50, 13.50, **12.50**
Crepe Satin pa. gatunek, wiele kolorów . . 35.00, 29.50, 25.50, **22.50**
Taffetas w wielu modnych kolorach . . . . . od **20.50**
Taffetas czarna . . . . . od **16.50**
Crepe Georgette w wielu kolorach . . . . . od **17.50**

Eollena w wielu kolorach **8.50**
Podszewki sztuczny jedwab. pod płaszcze i kostjumy 5.70, **4.50**
Aksamit na suknie, 70 ctm. szerok. w wielu kolorach . . . . . od **9.80**
Aksamit do prania, 70 ctm. szerok. . . . **4.00**
Popelina czysta wełna 6.50, **5.40**
Na wszelkie jedwabie deseniowe specjalnie **niskie ceny.**

Oprócz tego wielki wybór wszelkich innych jedwabi jak: Duchesse, Messaline, Meteor, Toile de soie.

„Elite" Magazyn jedwabi Bydgoszcz, ulica Gdańska 8 (30498

Przetarg przymusowy.

W środę dnia 7 listopada br. popoł. o g. 2 sprzedam przy ul. Podolskiej 22 przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę 30529

kanapę, 2 fotele, stolik, lustro owalne, oraz rower.

Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Główna Komisja Wyborcza dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

zawiadamia w myśl § 27 regulaminu wyborczego dla Izby w Bydgoszczy z 26 lipca 1926 r. („Monitor Polski" nr. 170, poz. 338). że radcami Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy zostali wybrani z wyborów bezpośrednich w dniu 28 października 1928 r.

w grupie przemysłowej I kategorja wyborcza:

1. **inż. Teofil Wdziękoński, Bydgoszcz**
2. **inż. Zygmunt Kittel, Żnin**
3. **inż. Władysław Namysłowski, Piechcin**
4. **inż. Zygmunt Smoczyński, Tuczno**

w grupie przemysłowej II kategorja wyborcza:

5. **inż. Leon Czarliński, Inowrocław**
6. **Makary Płoszyński, Wągrowiec**
7. **Jakób Hechliński, Bydgoszcz**
8. **Kazimierz Ziętowski, Inowrocław**

w grupie handlowej I kategorja wyborcza:

1. **Maksymiljan Sentkowski, Bydgoszcz**
2. **Roman Stobiecki, Bydgoszcz**
3. **Bolesław Wojkowski, Inowrocław**
4. **Kazimierz Kryszkiewicz, Nakło**

w grupie handlowej II kategorja wyborcza:

5. **poseł Antoni Bolesław Lewandowski, Bydgoszcz**
6. **Brunon Haławski, Wągrowiec**
7. **Wawrzyn Nowakowski, Bydgoszcz**
8. **Sylwester Bykowski, Gniezno.**

Zastępcami radców Izby zostali wybrani: w grupie przemysłowej I. kat. wyborcza: 1. **Antoni Makowiecki, Wierzchosławice,** 2. **Henryk Bernard Tarnowski, Bydgoszcz,** 3. **Leon Nehring, Mątwy,** 4. **Leon Sioda, Bydgoszcz** — w II kat. wyborczej: 5 **Stanisław Mańczak, Chodzież,** 6. **Antoni Wardziński, Nakło,** 7. **Feliks Schulze, Goryszewo,** 8. **Henryk Gruszkowski, Bydgoszcz** — w grupie handlowej I. kat. wyborcza: 1. **Karol Ritter, Strzelno,** 2. **Gustaw Rehbein, Bydgoszcz,** 3. **Herbert Marloff, Trzemeszno,** 4. **Jan Draheim, Bydgoszcz** w II. kategorji wyborczej: 5. **Karol Ritter, Strzelno,** 6. **Gustaw Rehbein, Bydgoszcz,** 7. **Herbert Marloff, Trzemeszno,** 8. **Jan Draheim, Bydgoszcz.**

W myśl § 29 regulaminu wyborczego dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy każdy uprawniony do głosowania może wnieść zarzuty przeciw ważności wyborów do Ministra Przemysłu i Handlu za pośrednictwem Głównej Komisji Wyborczej w Bydgoszczy w ciągu 14 dni od dnia ogłoszenia wyniku wyborów. (30492

Główna Komisja Wyborcza dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy
Przewodniczący i Komisarz Wyborczy:
(—) Inż. F. Magdziarski.

Poszukujemy 30535

stenotypistki

stenografującej w języku polskim i niemieckim i piszącej biegle na maszynie. Siły z dłuższą praktyką zechcą złożyć oferty z dołączeniem życiorysu, odpisu świadectw, wraz z podaniem wymagań do firmy

Herzfeld & Victorius, Tow. Akcyjne w Grudziądzu.

Oferty nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Przetarg przymusowy.

Dnia 7. XI. br. o godz. 10 sprzedawać będę przy **ul. Św. Trójcy 19** najwięcej dającemu za gotówkę

zegar stojący, kredens, stół na 12 osób.

Orzechowski, komornik sądowy. (30506

Przetarg przymusowy.

Dnia 7. XI. o godz. 12 sprzedawać będę przy **ul. Paderewskiego 10,** najwięc. dającemu za gotówkę

2 szafy dębowe na ubrania, kredens 12 krzeseł, stół, szafkę orzechową, maszynę do szycia (Singer)

Orzechowski, komornik sądowy. (30507

Ucznia

do działu handlowego, z ukończoną szkołą handlową, poszukuje zaraz

Poznańskie Towarzystwo Telefonów z ogr. por.
Filja Bydgoszcz
Jagiellońska 65/66 róg Plac Teatralny, telefon 738

Modne tańce

oraz początkujące wyucza artystycznie Szkoła Tańców **A. Tulibackiej**
Jackowskiego 2 parter prawo. 30512
Zgłoszenia od godz. 15 do 20

Maszyna parowa 40 do 50 km i kocioł płomieniówkowy 58 m² z kompl. urządzeniem z powodu powiększenia przedsiębiorstwa za 9000 zł na sprzedaż. Maszynę można w biegu obejrzeć **F. Talaśka, Cekcyn** pow. Tuchola, tel. 5. (30548

Wyjeżdżam na pięć tygodni.
Zastępować mnie będą:
od 11 m. 30 do 13 m. 30 **DR. MIERZWIŃSKI**
od 5-tej do 7-mej po poł. **DR. GADOMSKI**
Dr. Jan Szymański. (16971

Restauracja „ZAGŁOBA"
ul. Gdańska 165 Telefon nr. 399

Dziś świniobicie!

Bufet a la Hawełka. — Piwo OKOCIMSKIE.
Koncert salonowy nowo zaangażowanej orkiestry.
Obiady świeże i smaczne z 3 dań 1,- zł. - Lokal otwarty do rana.
(30522)

Szan. Publiczności Bydgoszczy i okolicy do łaskawej wiadomości, że

dn. 7 listopada otwieram przy ul. Dworcowej 67, tel. 1258

skład mięsa oraz wszelkich wyrobów mięsnych.

Staraniem moim i zasadą będzie uczciwa i sumienna usługa, wyborowy i dobrze konserwowany towar.

Specjalność: dziennie świeże parówki i serdelki.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, proszę równocześnie o łaskawe uwzględnienie przedsiębiorstwa mojego.

Z poważaniem

Bolesław Lasz
mistrz rzeźnicki, **ulica Dworcowa 67.**

30338)

Eleganckie kapelusze damskie

po cenach hurtowych.

Mój olbrzymi wybór jest nadspodziewanie wskutek czego niesłychanie korzystne zaofiarowanie kapeluszy od najskromniejszych do najelegantszych

Hurtownia Kapeluszy

Leo Kamnitzer, Dworcowa 92. 30508

Korzystaj ze sposobności!

Jeżeli chcesz w krótkim czasie podwoić swój kapitał, zwróć się z całem zaufaniem do najstarszego biura pośrednictwa:

D. Kujawa w Gdyni
ul. Starowiejska nr. 4, tel. 168.

które Ci udzieli bliższych informacji okazyjnych sprzedaży: domów, parceli, wili, fabryk i wolnych lokali. (30536

Korzystaj ze sposobności!

Wykonanie budowy domu Policji Państwowej

z dostawą materjałów, w miejscowości Wygoda powiat kartuski, ma być wydane **w drodze przetargu publicznego.**

Kosztorysy ślepe otrzymać można za opłatą 3-ch złotych **w biurze P. U. B. N. w Kościerzynie,** ul. 3-go Maja nr. 4, gdzie również można przejrzeć rysunek i obowiązujące warunki.

Oferty w opieczętowanej kopercie z odnośnym napisem należy nadsyłać wraz z dołączeniem kwitu Kasy Skarbowej na złożone wadjum w wysokości 3% sumy ofertowej **najpóźniej do czwartku 15 listopada br.** godziny 13-tej do niżej wymienionego urzędu, gdzie takowe przy ewentualnej obecności interesentów będą otworzone. (30437

Kościerzyna, dnia 2 listopada 1928 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego.

Pożyczka.

Do wykonania prac inwestycyjnych poszukuje zarząd pewnego miasta pożyczkę około

100.000 zł.

ewentualnie w mniejszych kwotach z pewną gwarancją.

Oferty uprasza się do Dziennika Bydgoskiego pod **„Pożyczka 100".** 30401

Krawcowa

szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. **Kujawska 96,** parter lewo, II drzwi. 25405

Z 3-4000 zł

przyjmę pana na stałą i dobrą posadę. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Posada". (17039

Mleczarnia parowa

w mieście z dobrym interesem za 100 000 zł z powodu choroby na sprzedaż. Zgł. pod „Mleczarnia" do Dz. Bydg. (30532

Towarzystwo Kredytowo - Oszczędnościowe w Bydgoszczy Spółdz. z ogr. odp. podaje do wiadomości P. T. Członków i osób zainteresowanych, że **sekretarjat** zarządu T-wa od dnia 1 listopada rb. mieści się przy ul. **Reja 3** parter lewo i jest czynny od godz. 5 do 7 po poł. (g. 17—19). 30477

Dom

zaraz na sprzedaż, z podwórzem i zabudowaniem nadający się dla każdego rzemieślnika w dużej wsi 2 kościoły 2 szkoły dwuch lekarzy 5 min. od dworca cena 10,000 zł. Paweł Kloniecki, Osie, pow. świecki. 30449

Teraz najlepszy czas do sadzenia.

Drzewa owocowe:

jabłonie, grusze, czereśnie, śliwy, morele, brzóskwinie, maliny, agrest i porzeczki, orzechy włoskie, ożyny, sadzonki szparagowe, drzewa i krzewy ozdobne, byliny, rośliny żywopłote wielki wybór pierwszego gatunku. 30100

Robert Böhme
T. z o. p.
Bydgoszcz, Jagiellońska 57.
Telefon 42.

W przededniu Wykładów Powszechnych

(urządzanych staraniem T. N. S. W.)

Praca intellektualna i jej owoce stanowią niemniej ważny dorobek w życiu społeczeństwa jak prace na innych polach. Pragnąc tedy dopomóc w kształceniu umysłów tym, którzy poza szkołą garną się do nauki i wiedzy, Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych rozpoczyna Wykłady Powszechne, mające na celu zaznajomienie szerokich warstw społeczeństwa z różnemi zagadnieniami z dziedziny nauki, sztuki i etyki.

Prelegenci dają gwarancję sumiennego opracowania swoich wykładów, a zarazem przystępnego podania ich słuchaczom. Spodziewamy się, że zarówno interesujące tematy, w wykładach poruszane, jak i niska cena wstępu (50 gr dla starszych, 20 gr dla młodzieży) staną się przyczyną obfitej frekwencji i to nietylko starszych, którzy już wartość wiedzy znają, ale i młodzieży, które te wykłady w przyszłem życiu obywatelskiem kiedyś przyniosą nieocenioną zdobycz umysłową.

Oto tematy kilku prelekcyj najbliższych: „Gdzie była praojczyzna Słowian?“ (prof. Wolf); — „Udział Wielkopolski w literaturze“ (prof. dr. Piechocki); — „Rozwój terytorjum słowiańskiego (prof. Wolf); — „Sztuka a pornografja“ (ks. prof. Zieliński); — „Mickiewicz a gwiazdy“ (prof. Stopa); — „Jednostka a społeczeństwo“ (prof. dr. Peliński); — „Napoleon w świetle anegdoty“ (prof. Straszewski).

Wykłady odbywać się będą w Domu Katolickim w każdą środę o g. 7 wiecz. Na najbliższą środę t. j. 7. b. m. wygłosi prof. Wolf: „Gdzie była praojczyzna Słowian?“.

Stan wody w Wiśle dnia 6. 11. rano: Zawichost 0.63, Warszawa 0.80, Płock 0.37, Toruń 0.22, Fordon 0.24, Chełmno 0.11, Grudziądz 0.22, Korzeniewo 0.58, Piekło —0.31, Tczew —0.58, Einlage +2.16, Schievenhorst 2.40.

POLECENIA

Zegarmistrz
Langner, Nakielska 3. wsadza sprężyny do zegarków już za 1.75, reperuje budziki za 3 zł. Regulatory, stojące zegary, oraz wszelką biżuterję wykonuje we własnej pracowni po najniższej cenie z jednoroczną gwarancją. 30302

Leżanki
kanapy i materace pod gwarancją i na dogodn. warunkach poleca tylko Grunwaldzka 129. (30531

Bufety
stoły rozciągane, biurka, krzesełka, łóżeczka dziecinne własnych warsztatów poleca na raty Tapicernia, Jagiellońska 4. 30510

Leżanki
od 57 zł., kanapy od 125 zł., materace od 25 zł., garnitury klubowe 395 zł. własnych warsztatów poleca na raty Janowicz, Jagiellońska 4. (30511

Drzewo
opałowe, rąbane dostarcza Więzienie tel. 1646. 30524

Fryzjerka
prywatna przyjmuje czesanie miesięcznie poza domem. Ceny najniższe. Łask. oferty do Dzien. Bydg. pod „Fryzjerka“. 30495

SPRZEDAŻE

Majątek
1250 mórg na Pomorzu, ziemia pszenno-żytnia z pełnem żniwem, żywy i martwy inwentarz nadkompletny. Dom mieszkalny 12 pokoi w parku, budynki gospodarcze oraz komornicze w najlepszym stanie. Cena 390.000 zł, wpłata 200.000 zł, lub zamiana na dom. Oprócz podanego, wielki wybór majątków, resztówek, gospodarstw w każdej wielkości i na dogodnych warunkach. Poleca Agentura Dóbr „Polonja“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 17040

Majątek
1100 mórg w Poznańskiem, ziemia pszenno żytnia pełne żniwo. Dom mieszkalny 13 pokoi, w parku i w ogrodzie. Budynki gospodarcze oraz komornicze w najlepszym stanie, bardzo urocze nad rzeką położony przy mieście 100.000 mieszkańców, żywy i martwy inwentarz nadkompletny z parowym garniturem. Cena 600.000 zł, wpłata 300.000 zł. Bliższych informacji udzieli Agentura Dobr „Polonja“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 17042

Olbrzymi
wybór domów w Bydgoszczy, Poznaniu, Toruniu oraz innych miejscowościach, poleca na dogodnych warunkach Agentura Dóbr „Polonja“ Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. nr. 698. 17041

Dom
z składem, ogrodem, 2 pokoje skład wolne 5500 zł. sprzeda Nowakowski, Dworcowa 69, I ptr. (17027

Dom
2 piętrowy w centrum, dochód 1200 zł, cena 75 tys. zł, dom z komfortem z ogrodem owocw. w centrum cena 65.000 zł, dom w rodzaju willi 6 pokoj do tego 10 mórg ziemi cena 20.000 zł i dużo innych poleca „Stella“, ul. Dworcowa 64. 17030

Gospodarstwo
150 mórg Kuj. ziemi z żywym i martwym inwentarzem prywatne, cena 100 tys. zł, wpł. 70 tys. zł poleca „Stella“ Dworcowa 64 17032

Wile
z 5—8 pokojami zaraz przy wpłacie 20—63000 zł na sprzedaż. Grundtke Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 33 róg Dworcowej. 17046

Młyn
motorowy przemiału 150 ctn. na dobę, zabudowania masywne, cena 80.000 zł, wpłaty 40.000 zł w Poznańskiem, poleca „Stella“, ul Dworcowa 64. 17031

Baczność!
Dogodne warunki do kupna. Młyn motorowy, nowo wyremontowany bez konkurencji, przerabia na dobę 150 ctr., 4 klm. od stacji i miasta, do tego dom, 2 morgi ogrodu, cena 80,000 złp., wpłata połowa, reszta na dogodnych ratach spłaty z powodu innego przedsiębiorstwa natychmiast na sprzedaż. — Dom w mniejszem miasteczku, 10 mórg ziemi i ogrodem owocowym 80 drzew owocowych, zabudowanie masywne, żywym i martwym inwentarzem, cena 10,000 zł. — Pierwszorzędna restauracja, jadłodajnia, dożywotna koncesja w Inowrocławiu w przejezdnej ulicy z zajazdem, 6 ubikacjach z całkowitem urządzeniem, cena 9000 zł z powodu choroby natychmiast na sprzedaż. Mam wielki wybór domów z składami w Inowrocławiu i mniejszych miasteczkach w powiecie Inowrocławia. Majątki 60, 83, 140 do 1000 mórg dobrze procentujących musowo na sprzedaż. Zgł. W. Kocieniewski, Inowrocław, Mikołaja 6. (17036

Piekarnię
lub skład kolonjalny kupię z domem i ogrodem przy wpłacie 25—30 tys. zaraz lub później. Oferty pod „D. K.“ do Dziennika Bydg. (30474

Ul. Długa 42
odpowiedni skład na hurtownię. Wiad. u właściciela. (30504

2 oberże
w najlepszem położeniu przy wpłacie 20—25000 zł na sprzedaż. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich nr. 33 róg Dworcowej. 17045

Skład
towarów spożywczych, 2 pokoje i kuchnia korzystnie do odstąpienia. Wiad. ul. Kujawska 127, parter lewo. (30509

Na sprzedaż
2 transmisje 5 i 10 mtr. ze szejbami, 1 cylinder (sichtmaszyna) 3 żelazne szneki, 4 mtr. 1 elektr. motor na 13 koni. Toruń Kościuszki 44, wila. 30538

Kinoaparat
dobrej konstrukcji komplet i filmy sprzeda tanio Garbe Grudziądz, ul. Kościuszki 36. (30534

Kuchnia
bufety, kredensy na sprzedaż. Stolarnia, Poznańska 4. (30517

Jadalka
kompl. eleg. bardzo korzystnie na sprzedaż. Podwale 14. (17038

Sprzedam
dogkard wyjazdowy, i wóz roboczy na resorach półszorek. „Futeral“ Bydg. Dworcowa 4. (17033

Sprzedam
na dogodnych warunkach sypialkę z lustrem 600 zł oraz kuchnię komplet. Nowodworska 39. (30501

Fortepjan
koncertowy, krótki, czarny, krzyżowy, 7½ oktaw, dobra marka zagraniczna, sprzeda tanio Zabel, Toruń, Kazim. Jagiellończyka 6. (30539

Sztucer
zupełnie nowy okazyjnie sprzedam. Różana 22, I piętro lewo. Zgłosz. od godz. 14—18. (30547

KUPNA

Ołów
miękki kupuje i płaci najwyższe ceny J. Paprzycki Zbożowy Rynek 3. 30381

Kupię
interes towarów krótkich, piśmienny lub inny w dobrym punkcie. Oferty do Dziennika Bydg. pod „Ugoda“. (30518

Kupię
używaną maszynę do pisania, skrzypce z futerałem, rower męski z wolnym biegiem i futro. Zgł. z podaniem ceny uprasz. pod „Kupno gotówką“, do filji Dziennika Bydg., ul. Dworcowa 2. 17024

Kupię
dom w Bydgoszczy w ruchliwej ulicy z zakładami, z rocznym dochodem około 7.000 zł., wprost od właściciela. Of. proszę nadesłać do adm. Dzien. Bydg. pod „Kupię dom“. 30542

Mleka
pełnotłustego każdą ilość na stałą dostawę po najwyższych cenach hurtowych poszukuję. Zgłoszenia Cegielski, Dr. E. Warmińskiego 3, III ptr. 30520

Poszukuje się
heblarnię (Hobelbänke) na 4 tygodnie do wypożyczania. Of. skierować do Holtzendorffa, Pomorska nr. 5. (30555

LEKCJE

Na mandolinie
wyuczam grać w miesiącu. Zgłoszenia od godz. 15—20. Jackowskiego 2, parter prawo. (30513

POSADY WOLNE

Siły biurowe
chcące się wyuczyć książkowości oraz bilansu bez kursu handlowego pod gwarancją mogą się zgłosić. Za nadesłaniem kosztów 50 gr. wysyła się odwrotnie szczegóły. Schwalbe, rewizor ksiąg, Poznań, Polna 13. 29861

Bufetowy
ponad 30 lat, dobrze polecony potrzebny w Bydgoszczy. Kaucja pożądana 1000 zł. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Bufetowy“. (30500

Dekorator
na czas gwiazdkowy potrzebny. Adres wskaże Dz. Bydg. (17026

Potrzebny
zaraz samodzielny czeladnik piekarski. Markiewicz Fordon ul. Bydgoska 64. Tel. 29. (17023

Czeladnik
szewcki potrzebny. Sienkiewicza 8. (17047

Stolarz
potrzebny zaraz. Stolarnia, Cieszkowskiego 17. Hlady. (17043

Pomocnik
krawiecki potrzebny zaraz. Matejki 8. 17018

Retuszer (ka)
i operator, także laborant młodszy mogą się natychmiast lub później zgłosić. Oferty z fotografją i referencje, z porozumieniem żądanej pensji do zakładu fotograficznego L Poznański, Grudziądz. 30540

Fryzjerka
oraz fryzjer damsko-męski mogą się zaraz zgłosić. Zbożowy Rynek 5. 30495

Ucznia
syna uczciwych rodziców poszukuję zaraz. Kujawska 112. (30494

Potrzebny
czeladnik kowalski Grunwaldzka 122. (30213

Pannę
początkującą do biura przyjmę. Gdańska 24, „Norma“. 17051

Uczennice
poszukuje Pracownia bielizny „Alicja“ Wesoła 11, tel. 1679. (30347

Duet (30152
pierwszorzędny przyjmie natychmiast Kawiarnia Więcbork (Pom.) Tel. 51.

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny P. Jarząb, Nakło nad Notecią. 30250

Potrzebna
starsza freblanka do dwóch dzieci od 4—6 lat na prowincję. Wiadomość Chwytowo 16, Rafalski. 30235

Dzielna
dziewczyna władająca oboma językami, umiejąca gotować, prać i szyć potrzebna zaraz. Alice Domnick, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 7, skład mebli. 30272

Tapicerów
zdolnych i chętnych do pracy poszukuje Matz, Jagiellońska 11. (30519

Pianistka
dobrze zgrana tylko na wieczory może się zaraz zgłosić. Dworcowa 33. 30502

Potrzebna
dobra krawcowa do płaszczy damskich również służąca. Kempczyński, Jezuicka 4. (30499

Pomocników
szewskich na pierwszorzędną pracę wstawi Paszek, Gdańska 40. (17048

Zdolna
krawcowa i uczennica potrzebne. Bocianowo 47, I p. (17037

Służąca
potrzebna. Ul. Krasińskiego 5, I. ptr. l. (17019

Służąca
potrzebna do wszystkiego. Hotel Boston, Dworcowa nr. 7 a. 17035

Posługaczka
na dwie godziny dziennie od 8—10 do młodego bezdzietnego małżeństwa zaraz potrzebna. Zgłosić się Tani Bławat, Długa nr. 16. (30554

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz, ul. Gdańska 97a. 30493

Nauczycielki
wychowawczyni do dwuch dziewczynek lat 6 i 7 na wieś poszukuję. Osoby w średnim wieku znające robótki i szycie, zechcą się zgłosić z podaniem warunków i odpisu świadectw do Dz. Bydg. pod „Wychowawczyni“. (30183

Ucznia
syna uczciwych rodziców który się chce wyuczyć piekarstwa przyjmę zaraz W. Kokoszyński, mistrz piekarski i cukierniczy Nakło. (30443

Służąca
z gotowaniem potrzebna zaraz. Gąszczak ul. Dworcowa 31. (30497

Służąca
uczciwa potrzebna zaraz lub od 15. XI. Senatorska nr. 30. 30514

Służącą
samodzielną z gotowaniem przyjmie zaraz Wojciechowski, Chocimska 17. (17025

Ucznia
i wolontarjusza z porządnej rodziny przyjmie natychmiast F-a Florjan Śniegowski, ul. Dworcowa nr. 32. (17003

POSADY POSZUKUJĄ

Były urzędnik
poszukuje posady jako woźny magazynier lub inkasent. Posiada pewne gwarancje. Zgłosz. pod „Gwarancje“ do Dz. Bydg. 30505

Były
podoficer poszukuje miejsca jako portjer, wzgl. jako zawiadowca domu. Znam wszelkie prace w zakres wchodzące. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „G. S. B.“ (17014

Rządca
gospodarczy, kawaler lat 45, poszukuje posady pod ogólną albo samodzielną dyspozycją na większy lub mniejszy majątek zaraz albo później. Łask. of. proszę skierować pod „Rządca“ do eksp. Dz. Bydg. (30191

Inteligentna
panienka sierota poszukuje posady od 15 bm. zna książkowość (z zawodu wychowawczyni). Chętnie do zarządu domu, lub biura. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Inteligenta sierota“. 17001

Bufetowa
dzielna przyjmie posadę na wyjazd. Of. do Dz. Bydg. pod „Młodsza“. (30551

Bufetowa
zgrabna, młodsza z obsługą gości poszukuje posady. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Inteligentna“. (30550

Posady
biurowej lub jako szofer poszukuje inteligentna osoba. Of. pod „Kosmos“ do Dz. Byeg. (30545

Osoba
inteligentna, energiczna pełna sił zdrowia, w średnim wieku znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, wydoskonalona w kuchni jarskiej i dyetetycznej poszukuje posady odpowiedniej samodzielnego prowadzenia (w każdem razie). Referencje dobre. Miejscowość obojętna. Oferty upraszam do Dziennika Bydgoskiego dla J. N. Grudziądz. (30541

Piekarz
dzielny w swym zawodzie poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Piekarz“. (17022

Samotny
mistrz piekarski poszukuje pracy za małem wynagrodzeniem ewentualnie małżeństwo niewykluczone. Of. do filji Dzien. B. Toruń pod „Piekarz“. 30537

DZIERŻAWY

Poszukuję
ubikacje jasne nadające się na warsztat oprawy obrazów i t. p. w pobliżu Starego Rynku. Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „N. O. P.“ (30426

MIESZKANIA

Mieszkanie
1—2 pokoi z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo, warunki według umowy. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „N. P. 1500“ (16963

Mieszkania
1-2-4 pokojowe do wynajęcia. Nowakowski Dworcowa 69. (17028

Mieszkanie
3 pok. i kuchnia, komfort. urządzenie przy ul. Promenada zaraz korzystnie do nabycia. Wiad. rest. Kujawski, Fordońska 1.(30487

Mieszkania
2—3 pokojowego, w śródmieściu poszukuję zaraz. Czynsz roczny płacę zgóry. Łask. of. pod „Czynsz roczny“ do adm. Dzien. Bydg. (30490

Mieszkania
2 pokoje z meblami i 5 pokoi ze wszelkiemi wygodami zaraz do odstąpienia. „Orient“, Sniadeckich nr. 40. 17020

Mieszkanie
pokój z kuchnią i 3 pok. z kuchnią tanie wskaże „Norma“ ,Gdańska 24. 16970

Mieszkania
1—2 pokoje z kuchnią za rocznym czynszem wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. 17049

Mieszkanie
2 pokoje z knchnią umebl. czynsz miesięczny. Zgł. Nowakowski, Dworcowa 69. tel. 850. (17029

POKOJE

2 umeblowane
ubikacje biurowe na I piętrze, w centrum do wynajęcia. Zgł. Carl Reeck, Gdańska 38. (27751

2 pokoje
z używaniem kuchni poszukuje solidna rodzina. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „H. 11“. 30549

Pokoje
niekrępujące. „Norma“ Gdańska 24. 17052

Pokoje
umeblowane z używaniem kuchni poleca „Ostoja“ Dworcowa 59. (17950

Umeblowany
pokój tylko dla inteligentnego pana do wynajęcia. Dworcowa 82. part. lewo. 17034

Pokój
umebl. do wynajęcia. Różana 22. (30546

Pokój
ładnie umeblowany dla dwóch pań na stanowisku ew. z używaniem łazienki poszukiwany od 15 listopada. Zgłoszenia pod „Pokój“ do Biura Ogłoszeń IRO, Hermana Frankego 3. (30523

NA SUCHĄ CERĘ UŻYWA SIĘ TYLKO HANDICAP COLD CREAM WCIERAĆ WIECZOREM HENRYK ŻAK POZNAŃ

RÓŻNE

Poszukuję
pożyczki 500—1000 zł pod dobry i pewny procent na czas umówiony. Of. pod „Zaraz B.“ do Dzien. Bydg. (30503

Poszukuję
500—1000 zł na weksel i 2—3000 zł na hipotekę. Of. Grundtke, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. 17044

Kto
wypożyczy w dobre ręce fortepjan na pół roku za miesięczną opłatą. Oferty pod „St. Ł.“ do Dzien. Bydg. (30486

Z 7—10,000 zł
może starsza osoba jako spólnik(czka) do interesu opłacającego wstąpić. — Wiad. udziela po 6 wiecz. Andreskowski, Seminaryjna 14. (30385

Baczność!
Na losy wydane na obuwiu do 3. XI. 28. wygrane są z białych nr. 4, z zielonych nr. 35. Bydgoszcz, skład obuwia, Długa 3. (30516

Omyłka.
Serdecznie i mile pozdrawia U. W. (30465

Unieważniam
skradzioną książeczkę wojskową, wykaz osobisty i dowody na nazwisko Erhard Schmidt, Chrośno, pow. Bydgoszcz. (30553

Przytrzymano
1 konia. Wiad. Domański Chołoniewskiego 2, do 4—7-mej. 30521

MATRYMONJALNE

Panna
lat 23 z lepszej rodziny, przystojna i sympatyczna, poszukuje leśniczego lub wyższego urzędn. na wsi. Panowie przystojni z wykształceniem raczą swe oferty nadesł. do filji Dz. Bydg. pod „Maryla“. 17012

Młoda wdowa
osoba z towarzystwa, kochająca dzieci nad życie, czująca się osamotnioną, poszukuje na tej drodze wdowca z kilkorgiem dziatek, inteligentnego majętnego na wyższem wojsk. stanowisku lub posiedziciela ziemskiego w celu matrymonjalnym. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Młoda“. 17009

Lepszej sfery,
eleganckiej młodej panny, ładnie zbudowanej, wysokiej, muzykalnej, ewentualnie zamożnej poszukuje prawnik, dobrze sytuowany, wyższem stanowisku, niebiedny. Cel małżeński. Oferty Biuro Ogłoszeń „Ungra“, Warszawa, Senatorska 12 „Wieś“. (30544

Kawaler
lat 34, z zawodu nauczyciel, pragnie zapoznać pannę lub młodą wdówkę, w celu matrymonjalnym. Posiada własne gospodarstwo rolne. Panie, które mają zamiar wyjść zamąż proszę o nadesłanie swej fotografji do Dz. Bydg. pod „Zdrój“. (30533

POLECENIA

Hipoteki
reguluje z d-ıınıısym ani kiem w kraju i ob zagrcą
St. Banaszak,
obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

Na pierniki
nalepki, obrazki, gwiazdki poleca tanio skład papieru Pigłowskiego, Pomorska 2. (16862

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u AndrzejaNowaka. Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Wełn. Rynek 5/6 róg Podgórnej. (6230

Fasonowanie
kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081

Hafty
i mereżki wszelkiego rodzaju oraz najmodniejszy haft „Toledo" wykonuje „Alicja", Wesoła 11, telefon 1679. (30467

Jadalnia
bufet, kredens, ciemny dąb, nowy styl, ręcznie trw ło wykonana nie maszynowo tanio sprzeda. Promenada 11, stolarnia. 16944

Pierwszy polski
skład kawy „Moca" Dworcowa 35, tel. 2154 poleca codziennie świeżo palone kawy. Wszelkie zamówienia uskutecznia się odwrotnie w dom. (30347

Marcepan
persipan, nougat grylarz, czekolady, gwiazdory, jakoteż wielki wybór artykułów gwiazdkowych poleca "Wanda", Fabryka Czekolady, Długa 66, tel 1547. (29818

SPRZEDAŻE

Folwarczek
piękny, komfortowy, 260 mg. pszenno - buraczanej ziemi przy mieście gimnazjalnem, wszelkie wygody na miejscu, budynki I klasy, dom skanalizowany, 10 pok. w parku i ogrodzie, światło elektryczne i t. p. — Dom komornniczy, inwentarz żywy i martwy bardzo dobry, w tem parowy garnitur 190,000 zł i wiele innych poleca biuro Pogoń Dwórcowa 80.

Kamienica
III ptr., 4 interesa, wjazd, podwórze, dochód miesięczny 1200 zł, cena 135 tys., wpłaty 70,000 zł. — Kamienica rogowa, III ptr., z 3 interesami, 120,000 zł, wpłaty 60,000 zł. — Kamienica II ptr. z interesem, dochód 600 zł mies., 60,000 zł. = Kamienica II ptr. z 2 interesami 35,000 zł, wpłaty 25,000. — Kamienica II ptr. z 3 interesami w miescie powiatowem 20,000 i wiele innych poleca biuro Pogoń Dworcowa 80.

Skład 30438
spożywczy i towarów krótkich, w tem wydzierżawiony osobny zakład rzeźnicki przynosi 110 zł m. w dużej wsi kościelnej, okolica kuracyjna Poznania, śliczny duży ogród owocowy, do tego 6 mrg. ogrodowej ziemi, wygodne masywne zabudowania i stajnie sprzedam za 35.000 zł. 5 pokoi, kuchnia i skład do dyspozycji zaraz. Oferty do „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 11, pod „56391"

Magiel
firmy Zobla na sprzedaż. F. Murawski, ul. Ks. Skorunki 46. (30379

Gospodarstwo
142 morgi tylko pszenno-buraczanej ziemi w okolicy Mogilna, z pełnym żywym i martwym inwentarzem sprzedam, za morgę 1000 zł, przy wpłacie 120 tys. zł. Zgłosz. do Dzien. B. pod „Gospodarstwo". (30188

Dom
dwupiętrowy, skład śródmieście 24.000 zł. Dom wolne cztery pokoje 20.000 zł. Dom, wolna piekarnia 15.000. Szarek, Sokołowski, Dworcowa 90. 16941

Dom
z piekarnią, ogród owocowy i warzywny. Cena 22 tys. zł, wpłata 16 tys. Dochód miesięczny około 250 zł w Bydgoszczy sprzeda Wielewicki, Gdańska 103. (16998

Dom
5 pokojowy z ogrodem i wolnem mieszkaniem natychmiast na sprzedaż. Blisko tramwaju. Zgłosz. pod „Okazja" do Dz. Bydg. 16976

80 morgowe
gospodarstwo, 3 konie, 12 sztuk bydła. Cena 32.000. Sprzeda Gordon, Gdańska 60. (16964

Dom
murowany 8 pokoi, ogród zabudowania, obok dworca natychmiast na sprzedaż. Zgłosz. przyjmuje Krymski Solec Kujawski. 16987

Piekarnia
z mieszkaniem zaraz na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Z mieszkaniem". (16978

Domek
dwu mieszkaniowy z ogródkiem, garażem, telefonem natychmiast na sprzedaż. cały wolny, 3 minuty od tramwaju. Zgł. pod „2,33" do Dz. Bydg. (30355

Skład
kolonjalny wraz z mieszkaniem 2 pokoje i kuchnia duże składnice, nadaje się też na hurt. z powodu zmiany przedsiębiorstwa zaraz korzystnie na sprzedaż. Gdzie, wsk. Dzien. Bydg. (30428

Budynek
z ogrodem i $1^1/_2$ morgi ziemi odpowiednie na letnisko zaraz na sprzedaż Kamola, Miedzyn, Pijarów nr. 65. 30410

Piekarnia
w głównej ulicy Chełmży w dobrym biegu, ze składem i mieszkaniem, z powodu zmiany okoliczności zaraz do przejęcia. Zgł. przyjmuje Jan Rutkowski, Chełmża. (30312

Kuźnia
z kompl. nowemi narzędziami w pełnym biegu do wydzierżawienia bez mieszkania. Narzędzia można na własność nabyć. S. Smeja, kołodziejstwo, Pruszcz (Pom.) powiat Swiecie. (30458

Na sprzedaż
zaraz z powodu wyprowadzki, całkowite umeblowanie trzech pokoi z kuchnią, mieszkanie jest do objęcia z porozumieniem gospodarza. Of. pod „Wyjazd" do Dz. Bydg. (30411

Sypialnia
dębowa, lustra, kanapy restauracyjne, szafy dla biura technicznego, stoły, szafy tanio sprzeda, kupuje, przyjmuje w komis. Barańska, Śniadeckich 11. (30400

Taczka-workowa
waga 400 kg. i motor elektr. 3 konny sprzeda tanio. Adres wskaże filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16961

Cebuli
100 ctr. trwałej na przechowanie przez zimę sprzeda St. Lachowski, Rozgarty, Mniszek, pow. Chełmno. (30423

Sprzedam
regał i dwa piece żelazne. „Rozwój", Jagiellońska 7a. (16918

Rower
nowy, na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (30372

Skład
kolonjalny i delikatesów z wolnem mieszkaniem i towarem zaraz do odstąpienia. „Orient", Śniadeckich 40. 17021

Skład
kolonjalny delikatesów z mieszkaniem, centrum. Skład fryzjerski z urządzeniem, restauracje, piekarnie, ubikacje warsztatowe odda Nowakowski, Dworcowa 69. telefon 850. 16948

Urządzenie
składowe wraz z stołami nadające się do składu towarów krótkich, 1 szafkę szklaną na stół kupi zaraz za gotówkę. Oferty pod „J. J." do Dz. Bydg. (30335

Pianino
zagraniczne mało używane krzyżowe sprzeda Majewski, Pomorska 65. 16945

Rower
półwyścigowy na sprzedaż Chrobrego 23, Kawczyński 16965

LEKCJE

Nauczyciel
udziela lekcji niemieckiego. Poznańska 22, parter prawo. (30479

Seminarzystka
poszukuje korepetycji. Zgł. pod „J. L" do Dzien. Bydg. (16986

POSADY WOLNE

Do prowadzenia
techniki dentystycznej poszukuję asystenta(tki) do powiatowego miasta. Of. pod „205" do Dz. Bydg. 30472

Agentów
zdolnych i reprezentujących się na wysoką prowizję poszukuje Powszechna Asekuracja w Tryjeście „Assicurazioni Generali Trieste". Zgłosz. piśmienne lub osobiste do Inspektoratu w Bydgoszczy, Dworcowa 17. (30396

Modelki
potrzebne. Zakład fryzjerski, Dworcowa 10. (16985

2 pomocników
fryzjerskich potrzebuję. — Kujawska 115. (16990

Czeladnik
szklarski potrzebny. Zgł. szklarnia W. Nowak, Gdynia. (30455

Pomocnika
fryzjerskiego na stałe zatrudnienie poszukuje W. Kuczkowski, Nakło. (30459

Pomocnika (30457
starszego z branży żelaznej poszukuję do mego składu od 1 grudnia 28 r. lub później. Zgł. z podaniem pensji przy wolnem utrzymaniu oraz odpisy świadectw. Jan Ohnesorge właśc. Kiedrowski, Czersk.

3 zdolne
piecowniki (ofensetzer) mogą się zaraz zgłosić. F. Podgórski mistrz garncarski Tuchola. (30471

Z okazji dziesięciolecia odzyskanej niepodległości
wydamy w sobotę, 10 listopada rb.
specjalny numer
Dziennika Bydgoskiego
o znacznie rozszerzonej objętości i zwiększonym nakładzie.
Bogaty ten numer poświęcony w głównej mierze dziesiątej rocznicy zjednoczenia i niepodległości Polski, polecamy naszym kupcom i przemysłowcom do zareklamowania się.
Zapraszamy niniejszem najuprzejmiej do udzielenia nam swych cennych zleceń wszystkich tych, którzy za pośrednictwem skutecznej reklamy zwykli pozyskiwać szerokie koła odbiorców na swe artykuły, gdyż
ogłoszenia w Dzienniku Bydgoskim nigdy nie zawodzą.
Aby umożliwić nam jak najgustowniejszy układ i dla zapewnienia miejsca wszystkim ogłoszeniom, prosimy o nadesłanie ich do **czwartku, dnia 8-go listopada rb. godziny 6-tej wieczorem.**
Administracja „Dziennika Bydgoskiego"
Do wykonania klisz kreskowych i siatkowych polecamy naszą nowocześnie urządzoną fotochemigrafję.

Wózek
ręczny dwukołowy tanio na sprzedaż, ul. Strzelecka 80. (30480

Fokowy
płaszcz nowy sprzedam. Cena 750 zł. Sobieskiego 11 parter prosto. 30473

Maszyna
do szycia tanio na sprzedaż. Na Wzgórzu 47, kolonialka. (30466

Fortepian
mahoniowy tanio na sprzedaż. Hetmańska 17, part. 16973

2 konie
na sprzedaż. Ul. Św. Trójcy 28. (30441

KUPNA

Baczność!
Jestem stałym kupcem surowych skór i starego metalu, płacę najwyższe ceny, przyjmuję obce skóry na futra do wyprawiania. St. Król, Przyrzecze 3. 30276

Sztancę
balansową kupię, gwind 3 cale. Zgł. Rene, Bydgoszcz, Płocka 20. (16996

Piec
biały kaflowy używany kupię zaraz. Krasińskiego 14. II. piętr. (17004

Pianino
używane lecz w dobrym stanie kupię za gotówkę. Of. z podaniem ceny do Dz. Bydg. pod „Kupię K.". 302090

Dzielni
akwizytorzy poszukiwani. Zgł. od 5—7 popoł. Nowogrodzka 9 I. lewo. 16992

Czeladnik
obuwniczy potrzebny. Czesław Mielcarek, Kcynia. (17002

Pomocnik
fryzjerski zaraz potrzebny. Mazowiecka 3. (17005

Służąca
umiejąca dobrze gotować, potrzebna zaraz. Uwzględ. się tylko dobre świadectwa. Zgłoszenia od 3—5 p. poł. Gdańska 5. P. Szymanowska. (16979

Starsze
dziewczę do prac domowych potrzebne. Kujawska 115. (16989

Potrzebna
dziewczyna do dziecka i wszelkich prac domowych Garbary 17, III p. prawo. 30413

Uczeń (16980
syn uczciwych i porządnych rodziców potrzebny zaraz do piekarni. A. Mielke, mistrz piekarski, Bydgoszcz, Rycerska 17/18.

Ucznia
i czeladnika szewckiego poszukuję zaraz. Gorzelanny, Kujawska 13. (30484

Kucharką (29733
gospodynią, obeznaną z hodowlą drobiu na majątek (do administratora) blisko Bydgoszczy, tylko dobrze poleconą. Osobiste lub piśmienne zgł. do p. Bonneberg, Gdańska 23, II ptr. w sobotę od 2—4.

2 uczennice
i 2 kobiety ogrodowe potrzebne zaraz. Janowski, ogrodnictwo, Jackowskiego 6. (30402

Pokojówka
uczciwa, pracowita, umiejąca prać i prasować, poszukiwana na wieś. Zgł. w czwartek 8 b. m., między godz. 10 a 12 w Hotelu pod Orłem. Wiadom. u portjera. (16995

Młodszą
posługaczkę na cały dzień poszukuje Zimmermann, Marcinkowskiego 8a. 30483

Służąca
do wszystkiego potrzebna Hetmańska 30, I ptr., Zukowski. (17017

Uczennice
do pracowni sukien damskich mogą się zgłosić. „Chic Parisien", Gdańska nr. 157, II ptr. front. 16993

Dziewczyna
lat 18—20 lubiąca dzieci może się zgłosić. Babia wieś 4d, II ptr. Ongirski. 16999

Służąca
z gotowaniem do wszystkiego potrzebna. Gdańska nr. 49 II. (30414

Służąca
do wszelkiej pracy domowej potrzebna zaraz. Zgł. Gdańska 38. Lubawy. 17008

Uczeń
do piekarni-cukierni, najchętniej z okolicy potrzebny. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (17013

POSADY POSZUKUJĄ

Emerytowany
urzędnik poszukuje posady inkasenta, magazyniera lub pracy biurowej. Może złożyć kaucję. Of. do Dz. Bydg. pod „Emeryt 1000". (30485

Freblanka
wychowawczyni z praktyką i szyciem, oraz posiada różne robótki, poszukuje posady do dzieci. Wiek obojętny. Of. do Dz. Bydg. pod „Freblanka". (30478

Osoba
z towarzystwa, która kilka lat zarządza pensjonatem samodzielnie, zmieni od 1 stycznia 29 r. posadę na podobną lub jako reprezentantka pani domu u inteligentnego, zamożnego pana w mieście lub na wsi. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „O. L." 17015

Praktykant (30461
chem.-farmaceut. pszukuje posady do apteki lub fabryki z 3 letnią praktyką, który tylko pracował w fabryce. Of. do Dz. Bydg. pod „Praktykant".

Poszukuję
dla mego syna lat 16 posady jako uczeń elektromonterski, mechanik lub drukarski. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Uczeń". 16984

Służąca
potrzebna z gotowaniem zaraz. Ul. Fordońska 7. 16975

DZIERŻAWY

Garaże
do wynajęcia, 30 zł. Adres wskaże Dzien. Bydg. 30475

Poszukuję
ubikację mniejszą w Bydgoszczy na warsztat stolarski. Of. proszę nadesłać do Dz. Bydg. pod „Warsztat B." (30481

Restauracja (16991
pewny konzens, 3500 zł wydzierżaw. Szarek-Sokołowski, Dworcowa 90.

Poszukuję
jednej ubikacji nadającej się na warsztat stolarski nie zaduży. Łask. oferty do Dzien. Bydg. pod „Warsztat". (30476

Fabryczne ubikacje
także jako warsztaty dla każdego rzemiosła się nadające, nowo pobudowane od zaraz do wynajęcia. Of. pod „Fabryczne" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16983

Skład
do wynajęcia, nadaje się na fryzjerstwo. Ul. Fordońska 7. (16974

MIESZKANIA

Kolejarz
chce zamienić mieszkanie pokój z kuchnią na takie same albo 2 pokoje z kuchnią. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. 16994

Zamienię
pokój i kuchnię na 2 pokoje z kuchnią. Gdańska nr. 107, Jankowska. (17000

Mieszkanie
pokój duży z ubikacją dla służącej oraz kuchnia, z nowem kompletnem umeblowaniem, przy Placu Poznańskim natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia Chwytowo 16, w podwórzu parter p. od 3—6. 16939

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuję zaraz od gospodarza. Czynsz z góry według umowy. Łask. oferty pod „2—3" do filji Dzien. Bydg. (16077

Poszukuję
mieszkania 3—4 pokoji. Dzierżawę płacę z góry na 2—3 lat. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „K. U". 16972

POKOJE

Pokój
wspólny dla pana do wynajęcia. Warszawska 5, Mierzuchowska. 16988

Pokój
umeblowany do wynajęcia zaraz. Pl. Poznański 12 I ptr. prawo. 16997

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez dla solidnego pana. Kołłątaja 11, II p. prawo. (17016

Pokój
umeblowany dla solidnego pana. Sienkiewicza 65, parter prawo. (17011

2 pokoje (30462
do wynajęcia z osobnem wejściem dla 2 panów. Podgórna 24, I ptr. prawo.

Pokój
dobrze umeblowany zaraz lub 15. bm. do wynajęcia. Krakowska 15, II p. 17007

Pokoju
ładnie umeblowanego, ze światłem elektrycznem, w centrum, z oddzielnem wejściem z klatki schodowej poszukuję. Oferty pod „Oficer rezerwy" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 16934

RÓŻNE

Śpij
na twardem posłaniu, ciało swobodnie wyprostuj, pod głowę niewielką poduszkę, okrywaj się wełnianą kołdrą. Poradź się dyplomowanej w kraju i zagranicą kosmetyczki Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. (16770

Bezinteresownie!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Adresuj: Warszawa, Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę. (30454

Obiady (17010
domowe, jarskie i mięsne dla inteligencji. Sienkiewicza 65, parter prawo.

Która
z inteligentnych pań udzieli pożyczki 3—5 tys. złotych za gwarancją hipoteczną rzutkiemu kupcowi Wielkopol. lat 30, lub przystąpi jako wspólniczka. Późniejszy ożenek niewykluczony. Tylko serjo myślące panie proszę o oferty pod „Pożyczka 5" do adm. Dzien. Bydg. (30482

Poszukuję
się 8—20.000 zł na hipotekę. Majątek 370 mórg, procent podług ugody, ewtl. udział w hodowli ryb. Łask. zgł. proszę do filji Dz. Bydg. pod „Hipoteka 370". (17006

Unieważniam
zaginioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Oskar Ristau, Otorowo pow. Bydgoszcz. 30201

MATRYMONJALNE

Wdowiec
bezdzietny, 43 lat, kupiec, wysoka przystojna osoba, posiadający majątek 50.000 zł, szuka żony. Panny lub wdowy z odpowiednim majątkiem zechcą łaskawe swe oferty z fotografją którą się zwraca, nadesłać do skrzynki pocztowej nr. 4 w Wejherowie. Rzecz honorowa. 30470

Samotna
pani posiadająca 5 pokojowe mieszkanie, zapozna pana inteligentnego, na dobrem stanowisku. Reflektuje się tylko na osoby poważne. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod nr. „P. P". (16981

Samodziałający środek do prania

30491)

bieli i pierze sam!

Tanio i na raty

Ubrania męskie
Płaszcze damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczyki

Lucjan Szulc
Bydgoszcz, Jana Kazimierza 2

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki
A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki **ul. Dworcowa 81.**
Telefon nr. 1565. (27812

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym oddział A. pod nr. 139 przy firmie: **„Merkur“, Dom Rolniczo-Handlowy w Kcyni** wpisano dziś, że prokura Stefana Zielińskiego wygasła.

Kcynia, dnia 20 czerwca 1927 r.
R. H. A. 139. **Sąd Powiatowy.** (30431

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym oddział A. pod nr. 139 przy firmie: **„Merkur“, Dom Rolniczo-Handlowy w Kcyni** wpisano dziś, że prokura Jana Burdajewicza wygasła z dniem 1 lipca 1928 r.

Kcynia, dnia 26 lipca 1928 r.
R. H. A. 139. **Sąd Powiatowy.** (30432

Obwieszczenie.

W tut. rejestrze handlowym oddział A. pod nr. 139 przy firmie: **„Merkur“, Dom Rolniczo-Handlowy w Kcyni** wpisano dziś, że własność przedsiębiorstwa handlowego wraz z firmą przeszła z dniem 14 sierpnia 1928 r. na p. Stefana Zielińskiego z Bydgoszczy.

Nabywca nie odpowiada za żadne dotychczasowe zobowiązania i długi nabytej firmy.

Wszelkie pretensje przysługujące dotąd nabytej firmie od dłużników przeszły na nabywcę.

Prokury samodzielnej udzielono Józefowi Sterczyńskiemu z Gołańczy i Franciszkowi Zielińskiemu z Gołańczy, każdemu z osobna.

Kcynia, dnia 27 sierpnia 1928 r.
R. H. A. 139. **Sąd Powiatowy.** (30433

Przejąłem praktykę dentystyczną od pani
D. Mosler (30257

Lekarz dentysta **M. Szpilman**
Gdańska 147. Gdańska 147.
Nowoczesna technika dentystyczna.

Prokurent

w przedsiębiorstwie przemysłowo - handlowem zajęty, korespondent, książkowy, bilansista, władający językiem polskim i niemieckim pragnie zamienić posadę na podobną lub inną zaraz lub później. Łask. oferty uprasza się pod **„Prokurent“** do Dzien. Bydg. 30192

Przypominamy, że już dnia
15 listopada rozpoczyna się ciągnienie

I kl. 18 Loterji Państw.

w której z łatwością zdobyć można bogactwo. Ogólna suma wygranych około **27.000.000 złotych** z główną wygraną

750.000 złotych

Co drugi numer wygrać musi.
Cena ćwiartki losu wynosi tylko **10** złotych
A więc dziś jeszcze kup los w szczęśliwej kolekturze loterji Państwowej **Edwarda Chamskiego, Bydgoszcz, ul. Pomorska 1,** telefon 39, a wygrasz miljony. Zamówienia z prowincji załatwiami odwrotnie
W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście

Do Kolektury Edwarda Chamskiego Bydgoszcz, Pomorska 1. Niniejszem zamawiam do I klasy Loterji Państwowej 30528
..... losów ćwiartek po 10 złotych
..... „ połówek „ 20 „
..... „ całych „ 40 „
Należność zł..... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. 209007 przez firmę załączonym
Imię i nazwisko.....
Dokładny adres.....

Odwiedź „Probusa“

Uraduje Ci się dusza..!

Smaczne śniadania, obiady i kolacje. — Wielki wybór **zakąsek.** — Specjalność: **gularz, bigos, flaki, nogi wieprzowe.**

Co wtorek i środę: Świeże kaszanki i wątrobianki własnego wyrobu.

Znakomite piwa, wina i wszelkie inne napoje.
Ceny bezkonkurencyjne. Bezpłatna obsługa. (28242

„PROBUS“ — Probiernia — Restauracja — Stary Rynek 17.
Telefon nr. 85. Właściciel: **Ed. Piechowski.** Telefon nr. 85.

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—
na odpłatę do 18 miesięcy
przy wpłacie ca. 1/3 ceny kupna - dostarcza

B. SOMMERFELD

Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 56
Największa fabryka pianin na wschodzie, 150 ludzi
Rok zał. 1905 Tel. 883 i 458
1675

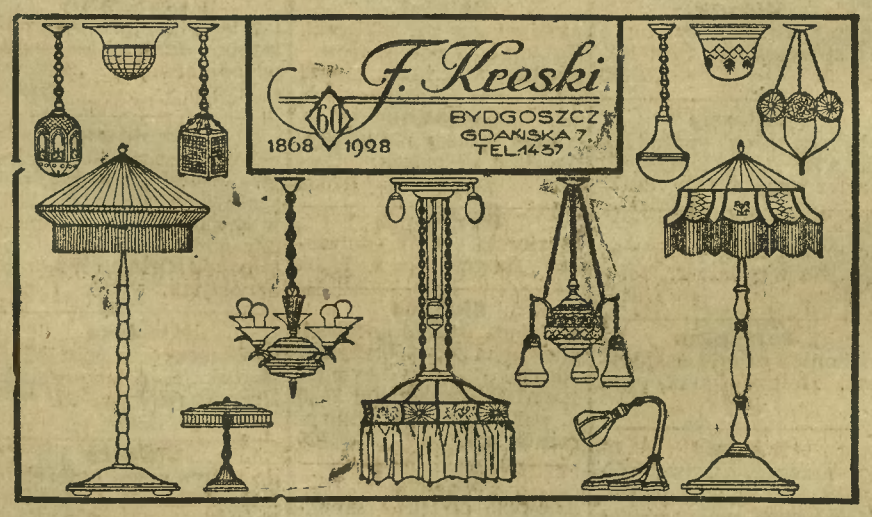

L. C. Smith - Bros

Jedyna amerykańska maszyna do pisania

z łożyskami kulkowemi

zupełnie cicho pisząca, najlżejsze uderzenia. — Żądajcie oferty.

Bracia Hohn i S-ka, Bielsko

Przedst. Świadek Stefan, Poznań, Przemysłowa 40. Tel. 1553.
23633)

Największy wybór

w płytach i gramofonach

tylko w firmie

„MUSICA“
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 90
Korzystne warunki spłaty. (30112

AKU

specjalny warsztat reparacyjny akumulatorów, starterowych, radjowych i ładownia, również naprawa wolt i amperomierzy
Bydgoszcz
Plac Piastowski nr. 4.
30463

Buchalterji, korespondencji rachunkowości handl., nauki o handlu i bankowości nauczyć się może każdy, ucząc się w domu. Nauka gruntowna, zastępująca w zupełności uczęszczanie na wykłady, a jednocześnie tania i szybka. Prospekty i programy wysyła bezpłatnie (29692
Kursy handlowe Warszawa, ul. Rymarska nr. 12.

Sól do nóg „RAZ-DWA-TRZY“
zapobiega i usuwa
pocenie nóg, nabrzmienia stwardnienia i odparz. skóry
Cena 90 groszy. (28322
Sprzedają drogerje i apteki
St. Müller, Laborat. Poznań 1.

10 pomocników malarskich i strycharzy

przyjmą natychmiast
Zakłady art. malarskie „Polmal“ w Gdyni
ul. Portowa nr. 15.
30451

Piegi

plamy wyrzuty usuwa **krem Benegnina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegnina** mydło przetłuszczone, jako konieczny dodatek do kremu tej nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu [illegible] zł, mydło 1,50 zł (10885
Mag. Jan Stenzel, aptek.
Główny skład i wytwornia
Apteka pod Łabędziem
Grudziądz, Rynek 20.

Stenotypistka

z dobremi świadectwami, do niem. i polskiej korespondencji od 1 stycznia 1929 r. potrzebna. Oferty pod „F. Z. 95.“ do filji Dz. Bydg. (16982

Do mej restauracji hotelowej poszukuje możliwie zaraz **dzielnego samotnego**

stołowego

Do objęcia bufetu potrzebne około 1000 zł. Zgłoszenia z dokładnem podaniem dotychczasowej praktyki tylkod obrych poleconych sił umiejących po polsku i niemiecku upraszam pod „N. I. dzielny“ do Dz. Bydg. (30452

Oberża

z salą, pokojami dla podróżnych, gospodarstwem w wielkiej wsi z powodu choroby i starości na sprzedaż. Łaskawe oferty pod „B. H.“ po[illegible] Falmierowo pow. Wyrzysk. 30456

Obelga rzuconą na p. Kubiaka mistrza fabrycznego z **Piechcina** niniejszem **odwołuję** i go bardzo **przepraszam.** (30460
Byk Michał, Piechcin.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.